BIAŁOSTOCKA

GAZETA współczesna

Nakład 43 500 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 19-21 WRZEŚNIA 2003 NR 183 (15346) CENA 1,60 zł

KSIĄŻNICA PODLASKA im. Łukasza Górnickiego Czytelnia Prasy Białystok

BIAŁYSTOK. Otworzenie szkół dla uczniów w... soboty, nakaz noszenia szkolnych fartuchów lub mundurków i tarcz oraz powiększenie „wachlarza" kar – to tylko niektóre pomysły Czytelników „Współczesnej" na uzdrowienie polskiej szkoły.

Czytaj na str. 3.



BIAŁYSTOK. Dyrekcja szpitala klinicznego wypowiedziała umowę NFZ w zakresie świadczeń ambulatoryjnych. Od 1 listopada przyklinicznе poradnie mogą zostać zamknięte lub zaczną pobierać opłaty od pacjentów.

Czytaj na str. 5.

SIEMIATYCZE. Za zamkniętymi drzwiami odbyło się wczorajsze spotkanie władz miasta z przedstawicielem Żydowskiej Gminy Wyznaniowej z Warszawy w sprawie restytucji mienia żydowskiego w mieście.

Czytaj na str. 4.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO
LOTERIA NOVA
z nagrodą główną o wartości 20.000 zł
PONAD 600 ATRAKCYJNYCH NAGRÓD RZECZOWYCH I PIENIĘŻNYCH
albo
KARTA KONKURSOWA W PONIEDZIAŁEK 22 WRZEŚNIA 2003 R.

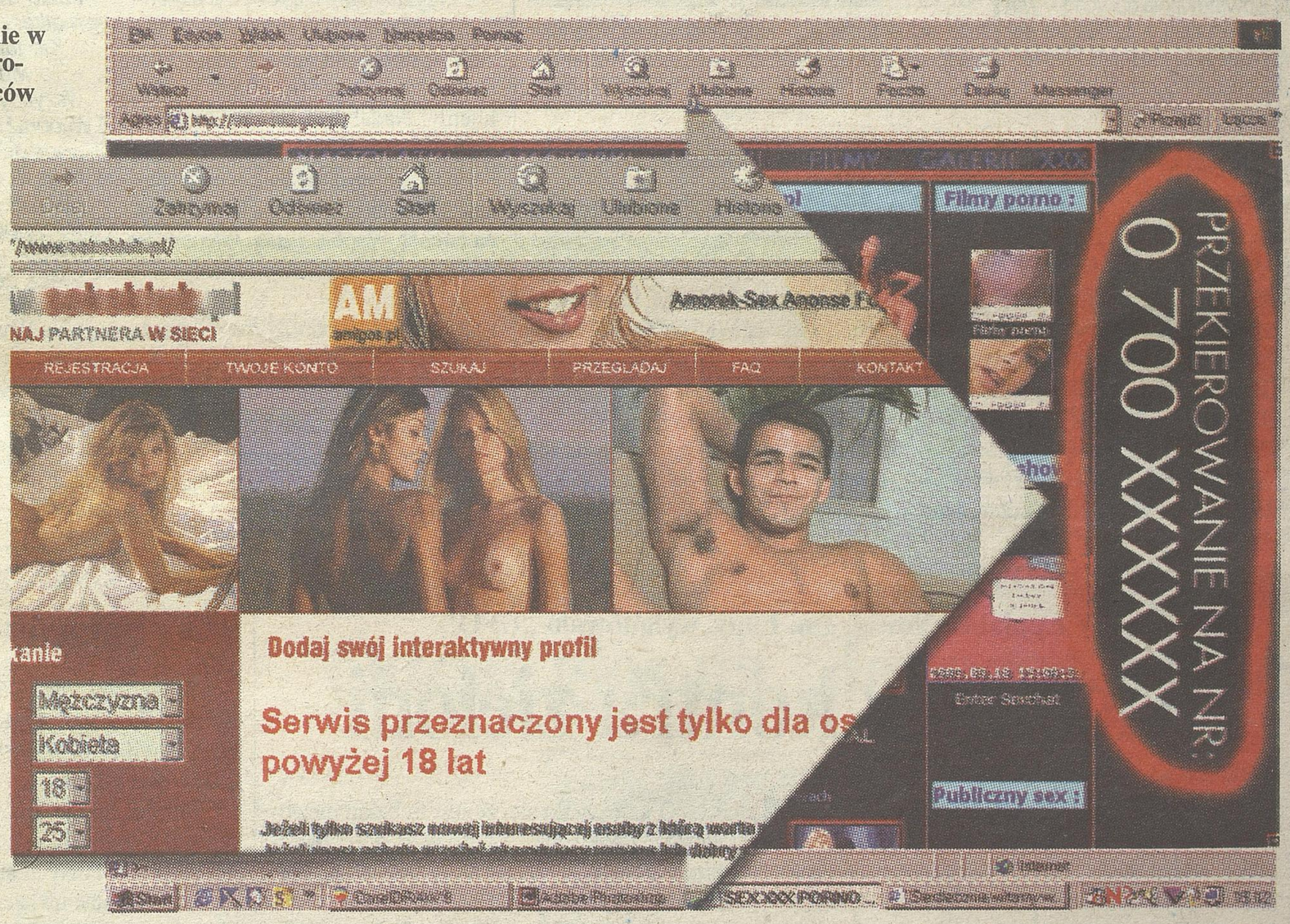
Oglądanie stron porno w Internecie okazuje się dwa razy droższe niż pobyt w agencji towarzyskiej

0700 ZGŁOŚ SIĘ!

SUWAŁKI. Za oglądanie w Internecie stron „dla dorosłych" jeden z mieszkańców miasta musi Telekomunikacji Polskiej SA zapłacić 6 tys. zł. Za taką kwotę mógł spędzić przynajmniej 40 godzin w agencji towarzyskiej. Zawiadomienie o popełnionym przestępstwie złożyło również dziewięć innych osób. Trop prowadzi do kilku warszawskich firm, specjalizujących się w sieciowych usługach.

Abonenci, zazwyczaj średnio zamożni, zirytowali się, gdy otrzymali rachunki telefoniczne na kwoty od 700 do 6 tysięcy złotych. Zażądali od telekomunikacji bilingów, z których wynikało, że wielokrotnie korzystali z połączenia, poprzedzonego numerem 0700. Kategorycznie zaprzeczali, lecz reklamacje nie zostały uwzględnione.

– Składali zawiadomienie o przestępstwie. Podejrzewali, że ktoś im ukradł impulsy, chociaż taką ewentualność wykluczyli fachowcy – informuje nadkom. Wojciech Rutkowski z KMP w Suwałkach. – Okazało się natomiast, że wszyscy mieli komputery i modemowe połączenia z Internetem.



Posiadacze modemowego połączenia z Internetem muszą uważać, żeby nie zostać przekierowanym na połączenie 0700. Takie kosztowne niebezpieczeństwo dotyczy nie tylko przeglądania stron z materiałami erotycznymi.

W trakcie trwającego nadal postępowania przygotowawczego udało się ustalić mechanizm przestępstwa, za którym stoi kilka warszawskich firm, współpracujących z Telekomunikacją Polską. Internauta, odwiedzający strony dla dorosłych, otrzymywał propozycję uzupełnienia swojej przeglądarki o dodatkowy program. Jeśli klikał „ok", na twardym dysku instalował się ukryty dialer, powodujący, że od tej pory za każde połączenie płaciło się jak za wybranie numeru 0700 (przeciętnie od 3 do 7 zł za minutę).

– Później już było obojętne, czy ktoś zaglądał na strony „Gazety Współczesnej", czy naszej komendy. I tak płacił kilka złotych za minutę – mówią suwalscy policjanci.

– Przecież nie oglądałam tych pornograficznych świństw – skarży się jedna z poszkodowanych. – Mam 14-letniego syna. Jak go wzięłam w obroty, to przyznał się, że raz go diabeł skusił. Ale tylko raz i przez pół godziny, a trzy moje renty pójdą w błoto.

O przestępczej działalności firm z Warszawy została powiadomiona stołeczna policja. Pomysłodawcy oszustwa prawdopodobnie kiedyś trafią na ławę oskarżonych.

– Znajdą się następcy – nie ma złudzeń – mówi nadkom. W. Rutkowski. – Dlatego apelujemy do internautów o rozwagę i ostrożność. Nie tylko kieszonkowcy na ulicy mogą nam ukraść portfel. Może nawet łatwiej stracić pieniądze w Internecie.

(yes)

Bogdan Pieklik, właściciel suwalskiej firmy reklamowo-wydawniczej, która zajmuje się m.in. tworzeniem stron internetowych:

– Tak naprawdę są dwa skuteczne sposoby, żeby zabezpieczyć się przed oszustami. Albo zapomnieć o Internecie, albo korzystać tylko z połączeń sieciowych, jeśli ktoś ma taką możliwość. Posiadacze modemów nie unikną ryzyka, jeśli nawet nie interesują ich strony „dla dorosłych". Zdarza się, że szukasz informacji o budowie silnika małego fiata, a pojawiają się roznegliżowane panie. Walka z różnego rodzaju dialerami jest niezwykle skomplikowana nawet dla zawodowca. Nie pomaga zakładanie filtrów. Gdy ktoś podejrzewa, że coś jest nie tak, powinien nie tylko na moment wyłączyć komputer, ale także wtyczkę od telefonu wyjąć z gniazdka.

W PUCHARZE POLSKI!
RAKÓW RYWALEM JAGI
CZYTAJ: GAZETA sportowa

NA KŁOPOTY współczesna
Od poniedziałku do czwartku

STRZAŁ W 10
Lista nagrodzonych po finałowym losowaniu 113 nagród
na str. V

JEDEN Z DZIESIĘCIU
Aktualny ranking w naszym plebiscycie na wybór senatora:
108 głosów TADEUSZ KLIMOWICZ
82 głosy KRZYSZTOF BIL-JARUZELSKI
76 głosów KRZYSZTOF JURGIEL
Kupon plebiscytu na str. 3.

W KAŻDY PIĄTEK GAZETA SPORTOWA NA WEEKEND

bea

KARTKA Z KALENDARZA

19

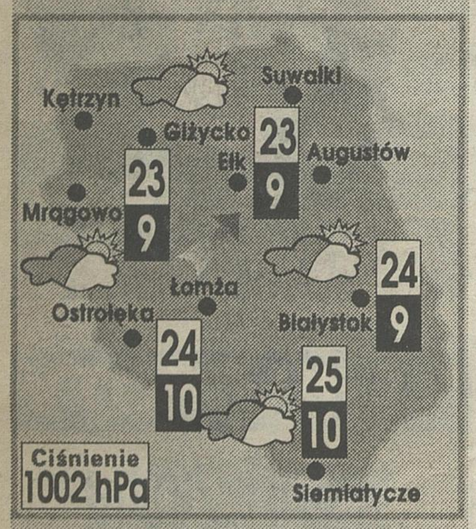
WRZEŚNIA 2003
PIĄTEK
262. DZIEŃ ROKU

WSCHÓD 6.07 ZACHÓD 18.35

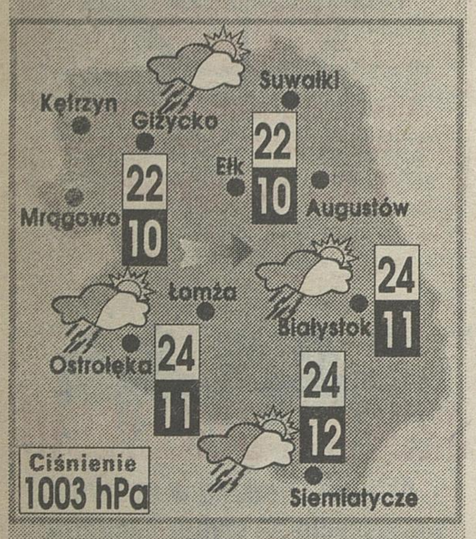
ZŁÓŻ ŻYCZENIA:
W PIĄTEK – Konstancji, Januaremu
W SOBOTĘ – Filipinie, Faustynie
W NIEDZIELĘ – Mateuszowi, Hipolitowi

POGODA

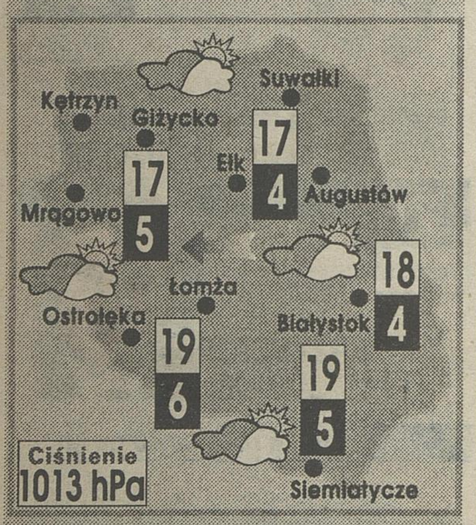
PIĄTEK. *Zachmurzenie przeważnie małe i umiarkowane. Rano i w nocy miejscami mgły. Temp. maks. w dzień 23-25 st., temp. min. w nocy 9-11 st. Wiatr słaby chwilami umiarkowany południowo-zachodni i południowy.*



SOBOTA. *Zachmurzenie małe i umiarkowane. W godz. wieczornych oraz w nocy wzrastające do dużego i miejscami przelotne opady deszczu. Temp. maks. w dzień 22-24 st., temp. min. w nocy 10-12 st. Wiatr słaby, okresami umiarkowany południowo-zachodni i zachodni.*



NIEDZIELA. *Zachmurzenie umiarkowane. Rano i w nocy miejscami mgły. Temp. maks. w dzień 17-19 st., temp. min. w nocy 4-6 st. Wiatr słaby, przeważnie wschodni*



Szukaliśmy na Podlasiu psów Pawłowa

Niespotykana rasa

Szukaliśmy na Podlasiu psów Pawłowa. Sprawdziliśmy w schroniskach, zapytaliśmy też hodowców.

– Czy można u państwa kupić jakieś psy – pytamy panią w białostockim schronisku dla zwierząt.

– Tak oczywiście. Ceny są zróżnicowane. Dorosły pies kosztuje 40 zł.

– A czy są psy Pawłowa?

– O nie, nie – my mamy tylko kundelki – odpowiedziała nasza rozmówczyni.

Skoro nie mają w schronisku, to może któryś z hodowców wie gdzie je znaleźć.

– Czy można u pana kupić psy Pawłowa – zapytaliśmy hodowcę psów z Suwałk.

– Oj nie, ja hoduję tylko owczarki niemieckie.

– A nie wie pan gdzie można kupić psy Pawłowa. Może któryś z pańskich znajomych ma takie psy?

– Nie mam pojęcia, to jakaś rzadko spotykana rasa, bo ja o niej nie słyszałem – odpowiedział.

Zadzwoniliśmy do Ośrodka Szkolenia Psów na Pieczurkach w Białymstoku.

– Mam psa Pawłowa. Czy zajmie się pani jego tresurą – zapytałam.

– Oczywiście. A skąd go pani wzięła?

– Dostałam w prezencie. A ile to będzie kosztowało?

Pani wymieniła kwotę. Zaznaczyła też, że zanim przyprowadzę psa, musi on przyjąć trzy szczepionki.

(ap)

Pies Pawłowa – wyrażenie pochodzi od eksperymentu przeprowadzonego przez rosyjskiego fizjologa Iwana Piotrowicza Pawłowa. Pawłow badał na psach zasady powstawania odruchów warunkowych i uczenie się danego odruchu przez zwierzę.



To też nie jest pies Pawłowa. Zwykły kundelek, dla swojej pani oczywiście najwspanialszy na świecie. FOT. A. ZGIET



Mój pies nazywa się Filip. Jest bardzo radosnym kundelkiem. Pomimo iż urodził się na wsi, panicznie boi się koni. Mieszka razem z nami nad Jeziorem Rajgrodzkim. Jest bardzo energiczny i żywiołowy. Uwielbia kąpiele w jeziorze niezależnie od pory roku. Jego ulubioną zabawką jest rękawica bokserska. Gdy chce wyjść na spacer, przynosi buty domownikom oraz smycz. Gdy mnie nie ma w domu, wchodzi na parapet i przez okno wypatruje kiedy wrócę. Wieczorem, gdy wszyscy domownicy są już w domu, uwielbia wylegiwać się w łóżku. Potrafi przy tym przybierać śmieszne pozycje – jak widać na zdjęciu.

Fotkę i opis przysłała nam Marlena z Rajgrodu. Bardzo dziękujemy.

Chcesz zobaczyć swojego zwierzaka w gazecie? Wystarczy wysłać list pod adresem: „Gazeta Współczesna", Białystok, ul. Suraska 1, 15-950 z dopiskiem „Zwierzak". Zaglądamy też do naszej skrzynki e-mailowej – jarek@wspolczesna.pl.

Wybieramy zwierzaka września. Nagrody czekają!!!

Okradają kulturę

Wielce zdziwili się w środę pracownicy jednego z wiejskich domów kultury w gm. Wysokie Mazowieckie. Do wiejskiej ostoi kultury włamali się złodzieje. „Kulturalni" rabusie wynieśli z budynku... drzwi wejściowe.

Policjanci zostali o tym fakcie zawiadomieni w samo południe. Niestety nie udało się ustalić, któż to wykonał skok na Wiejski Dom Kultury. Oszacowano, że straty wyniosły 800 złotych.

No cóż, kultura w gm. Wysokie Mazowieckie, za sprawą złodziei, otworzyła się szeroko dla wszystkich.

(mr)

DOWCIP ZA DYCHĘ

Przyznaliśmy nagrodę dla najlepszego kpiarza. W tym tygodniu okazała się nim Irena Sokół z Łap, która otrzymuje od nas 10 złotych. Gratulujemy! Nadal czekamy na Państwa żarty. W przyszłym tygodniu czeka na Was kolejna dycha. Poza tym najciekawsze dowcipy opublikujemy na łamach Współczesnej. Oto z czego śmieje się nasza zwyciężczyni:

- *Z kościoła wychodzi młoda para, której ksiądz właśnie udzielił ślubu. W tym momencie zaczyna padać deszcz.*
  – Masz ci los! – woła pan młody.
  – Następna przyjemność.
- *– Tato, wiesz, który pociąg ma największe opóźnienie?*
  – Który – pyta zdziwiony ojciec.
  – Ten, który w zeszłym roku obiecałeś na Gwiazdkę.
- *Tygrysiątko po raz pierwszy w życiu bierze udział w cyrkowym pokazie tresury. Wystraszone pyta matkę:*
  – Kto tam siedzi?
  – To widzowie. Ale ich się nie bój, wszyscy są za kratkami.
- *Wyobraź sobie, wracam wczoraj niespodziewanie do domu i zastaję moją żonę w łóżku z jakimś Francuzem!*
  – I co powiedziałeś?
  – A co miałem powiedzieć? Przecież wiesz, że nie znam francuskiego.

Na Wasze żarty czekamy pod adresem „Gazeta Współczesna", Białystok, ul. Suraska 1, 15-950 z dopiskiem „ Dowcip za dychę". Dowcipy można wysłać również pocztą elektroniczną, oto adres: jarek@wspolczesna.pl.

W Łupiance Nowej, gm. Łapy, wylądowało „UFO"

Niebiescy kontra zieloni

Starsze małżeństwo z Łupianki Nowej powiadomiło łapskich policjantów, że na dachu ich domu wylądowało... UFO. Funkcjonariusze nie zlekceważyli sygnału i postanowili się zmierzyć z przybyszami z innej planety...

Z relacji zdenerwowanych rolników wynikało, że niezidentyfikowany obiekt latający spadł na ich dach w środę o godz. 23.30.

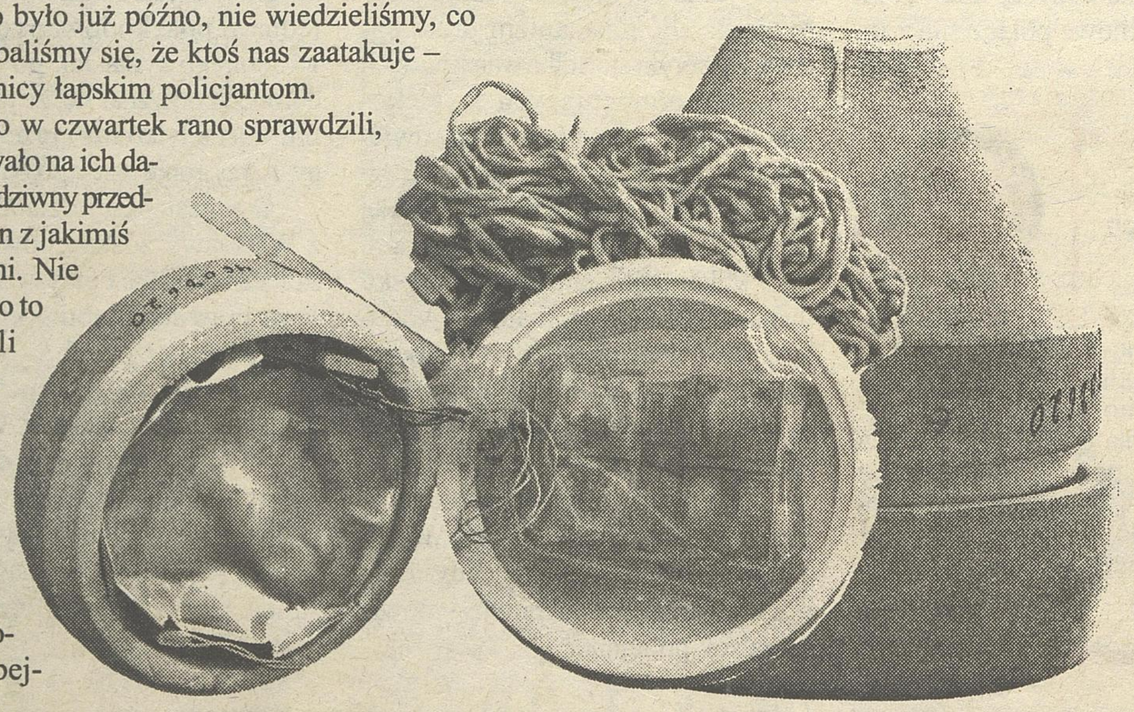
– Hałas nas obudził. Baliśmy się wychodzić z domu, bo było już późno, nie wiedzieliśmy, co się dzieje, baliśmy się, że ktoś nas zaatakuje – mówili rolnicy łapskim policjantom.

Dopiero w czwartek rano sprawdzili, co wylądowało na ich dachu. Ujrzeli dziwny przedmiot – balon z jakimiś przyrządami. Nie wiedzieli, co to jest, woleli więc dziwnego przedmiotu nie ruszać i powiadomili policjantów.

Funkcjonariusze obejrzeli UFO i... okazało się, że jest to balon meteorologiczny. Takie sondy używane są do przeprowadzanie pomiarów temperatury powietrza, kierunku wiatru itp.

– Najprawdopodobniej do Łupianki przywiał go wiatr zza wschodniej granicy – mówi kom. Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Białymstoku.

(jg)



Elementy „UFO", które zabezpieczyli policjanci FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Pałacowe karasie

Że wędkowanie to nietani sport, wiadomo już dawno. W środę przekonał się o tym 17-latek, który łowił ryby w stawach przy Pałacu Branickich w Białymstoku.

Młodocianego amatora połowów zauważyli o godz. 9.00 policjanci. Wędkarz zwrócił ich uwagę, bo w pałacowych stawach, w centrum Białegostoku chwytać na haczyk ryb nie wolno. Jak się okazało, 17-latek miał już reklamówkę pełną żywych karasi, które władza wypuściła do wody. Chłopakowi na pożegnanie zostawili... mandat. **(jg)**

Macierzyństwo w parlamencie

W Izbie Poselskiej czeskiego parlamentu wydzielono specjalne pomieszczenie, gdzie możliwe będzie przewijanie i karmienie piersią niemowlęcia. To reakcja na fakt, że posłanka liberalna Hana Marvanova, której głosu koalicja będzie potrzebować do przeforsowania rządowej reformy finansów publicznych, właśnie urodziła trzeciego syna.

Hana Marvanova nie będzie pierwszą czeską parlamentarzystką, która macierzyństwo i karmienie piersią połączy z pracą w Izbie Poselskiej. Kilka lat temu udało się to ówczesnej wiceprzewodniczącej Izby Poselskiej, która w swoim gabinecie – gdzie w charakterze niańki czuwała jej matka – miała łóżeczko dla dziecka. Córkę karmiła w przerwie obrad. **(PAP)**

PYTANIE DNIA

Naszym Czytelnikom zadaliśmy w czwartek pytanie: „Czy uważacie Państwo, że nauczyciele powinni mieć większe prawo do karania uczniów?". Oto niektóre odpowiedzi:

✔**Matka trójki dzieci:** Nauczyciel powinien mieć prawo do karania rozwydrzonych uczniów. Niestety, systematycznie mu to prawo odbierano, a uczniom dodawano przywilejów. Winię za to ministerstwo: dyrektywy wydają niekompetentni urzędnicy zza biurka, którzy najpierw powinni przejść praktykę w szkołach.

✔**Waldemar S.:** Jestem za zwiększeniem prawa nauczycieli do karania uczniów. Proponuję następujący sposób karania, przedyskutowany ze współpracownikami: dyrektor szkoły powołuje komisję składającą się z przedstawicieli grona nauczycielskiego, samorządu, komitetu rodzicielskiego itp. Rozpatruje ona każdy wybryk, w stosunku do nauczyciela, kolegi czy innej osoby i szybko wydaje werdykt. Żaden incydent nie może być tuszowany, uczniom trzeba wbić do głowy, że nic im nie ujdzie bezkarnie.

✔**Stały Czytelnik:** Proponuję powrót do przedwojennej tradycji, kiedy to nauczyciel miał autorytet, nie bał się dać linijką po łapach i zostawić ucznia w klasie po lekcjach. Uczniowie musieli nosić mundurki i tarcze szkolne, nie było mowy o rewiach mody, makijażach i tlenionych włosach.

✔**Białostoczanin:** Nauczyciel ma wystarczające prawo do karania, ale problem w tym, żeby miał możliwość z niego skorzystać. Na przykład: ile wyjaśnień musi pisać, jeśli chce zostawić ucznia na drugi rok w tej samej klasie?

✔**P. Karpiński z Łomży:** Trzeba wzmocnić prawo nauczyciela do karania uczniów, bo to, co się wyprawia w szkole, przechodzi wszelkie pojęcie. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest sięganie po wzorce amerykańskie.

✔**Nauczyciel:** Potrzebne jest większe prawo do karania uczniów, szczególnie tych, którzy przeszkadzają w prowadzeniu lekcji. Nie chodzi tu o kary cielesne, ale o dyscyplinę i możliwość napiętnowania nagannego zachowania.

✔**Babcia:** Proponuję utworzenie szkół-„poprawczaków", do których przenosiłoby się uczniów za karygodne zachowanie. Tymczasem u nas promuje się takich do następnej klasy.

✔**Nie-nauczyciel:** Proponuję wprowadzenie świadectw z czarnym paskiem, dla uczniów źle się zachowujących.

✔**Student V roku filologii:** Obserwując, jak traktowani są nauczyciele w szkołach, nie podjąłem specjalizacji pedagogicznej, aby nie trafić do tego zawodu. A nauczyciel powinien mieć choćby tyle prawa, aby móc się bronić przed agresją.

✔**Rodzic:** A może by tak karać rodziców, których dzieci znęcają się nad nauczycielami i kolegami? To przecież z domu wynosi się wzorce zachowań. Mamusia i tatuś podważają autorytet nauczyciela, nie pozwalają powiedzieć złego słowa na swoją pociechę. **(a)**

Czytelnicy „Współczesnej" zgłaszali pomysły na uzdrowienie polskiej szkoły

W cuglach mundurka

Otwieranie szkół dla uczniów w... soboty, nakaz noszenia szkolnych fartuchów lub mundurków i tarcz oraz powiększenie „wachlarza" kar, jakie może stosować dyrekcja szkoły wobec krnąbrnej młodzieży – to tylko niektóre pomysły Czytelników „Współczesnej" na uzdrowienie polskiej szkoły.

W środowym wydaniu „Współczesnej" ukazał się artykuł „Nagana naganie nierówna", po którym w naszej redakcji rozdzwoniły się telefony. Dziękujemy wszystkim Czytelnikom, którzy podzielili się z nami swoimi spostrzeżeniami na temat polskiej szkoły i próbowali znaleźć receptę na jej uzdrowienie.

– To, co się dzieje w szkołach jest nienormalne! Uczniowie są krnąbrni, agresywni i aroganccy – przyznawali Czytelnicy. – Czują się zupełnie bezkarni, co prowadzi do tego, że atakują siebie nawzajem i nauczycieli. Wyśmiewają ich publicznie! Kiedyś to było nie do pomyślenia.

Przesadny liberalizm

Z badań wynika, że ponad 13 proc. nauczycieli spotkało się z grubiańskimi wyzwiskami ze strony uczniów, a prawie 8 proc. było zastraszanych.

– Trafia do nas tak rozwydrzona młodzież, że komuś, kto nie jest nauczycielem, nawet trudno jest to sobie wyobrazić – mówi nauczycielka gimnazjum. – 13-latek mówi do mnie „spier...", a ja nie mogę nic zrobić. Najwyżej poskarżę się jego wychowawczyni, która obniży mu zachowanie. Tak jak pisaliście, uczeń ma swoje prawo do godności, a nauczyciel nie ma już żadnych instrumentów, by bronić swojego honoru.

Zdaniem psychologów, współczesna szkoła przesadza z liberalizmem. Polityka oświatowa doprowadziła do tego, że uczniowie czują się bezkarni, czują się indywidualistami i sądzą, że wszystko im wolno.



Powrót do mundurków uczniowskich - to jeden z pomysłów naszych Czytelników
FOT. ARCHIWUM

– Czas to ukrócić – zgodnie twierdzą nasi Czytelnicy. – Czas założyć uczniom cugle!

Z tarczą i w mundurku

Jednym z najczęściej pojawiających się pomysłów było przywrócenie zwyczaju przychodzenia w fartuchach lub szkolnych mundurkach.

– Rozwydrzona młodzież powinna wiedzieć, że szkoła to nie dyskoteka ani boisko pod blokiem, gdzie nie obowiązują żadne prawa – twierdzili pomysłodawcy przywrócenia fartuchów. – Przecież uczniowie najbardziej renomowanych szkół w Europie chodzą w jednakowych mundurkach i, co więcej, szczycą się tym.

Wiele osób postulowało też wprowadzenie obowiązku noszenia tarcz i przychodzenia do szkoły na galowo.

– Na mundurek może nie każdego stać, ale na białą bluzkę na pewno – wyjaśniali rodzice licealistów.

Sobota wolna od szkoły i rodziny

Zdaniem niektórych Czytelników, dobrym pomysłem byłoby przywrócenie sześciodniowego tygodnia pracy szkoły. Podobny postulat wysunęło też już ministerstwo edukacji, wyjaśniając, że wolne soboty zostały wprowadzone pod hasłem zapewnienia dzieciom kontaktu z rodzinami w dniach wolnych, żeby rodzice mogli oddziaływać na dziecko wychowawczo.

– I co? Dzieci mają wolne i od rodziny, i od szkoły – mówi Anna Zawisza z Departamentu Kształcenia i Wychowania w ministerstwie edukacji.

Jej zdaniem, szkoły powinny w soboty organizować różnorodne zajęcia, które przyciągnęłyby uczniów. Niektórzy czytelnicy mają jednak odmienne zdanie:

– Kto pójdzie do szkoły, jak nie będzie musiał? Teraz dzieci wolą oglądać telewizję i siedzieć przed komputerem, niż grać w piłkę na szkolnym boisku – mówi emerytowany nauczyciel. – Jedyny sposób na krnąbrną młodzież, to wziąć ją za łeb, linijkę i... po łapach. Albo zostawić na pięć godzin po lekcjach, żeby coś w tym czasie zrobił w czynie społecznym dla szkoły. **(dona)**

Kolejni podejrzani w sprawie Zamteksu

Niegospodarny zarząd

ŁOMŻA. Ponad 2 mln zł straciło Przedsiębiorstwo Przemysłu Bawełnianego Zamtex SA z Zambrowa przez działania dwóch członków zarządu firmy. W środę Prokuratura Okręgowa w Łomży przedstawiła im zarzut niegospodarności. To kolejni podejrzani w sprawie zambrowskiego przedsiębiorstwa.

Sprawa dotyczy działalności władz Zamteksu w latach 1997-1999. Kupowano wówczas surowiec za pośrednictwem innych firm. Spółka płaciła więc za to marżę. Natomiast zdaniem prokuratury transakcje powinny być dokonywane bezpośrednio. Tym bardziej że obsługą transportu zajmowali się i tak pracownicy Zamteksu.

Tydzień temu prokuratura przedstawiła zarzuty prezesowi Zamteksu. W środę do grona podejrzanych dołączyli: członek zarządu Ireneusz M. i Grażyna D., były członek zarządu spółki.

– Przedstawiono im zarzut nadużycia udzielonych uprawnień i niedopełnienie obowiązku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – mówi Małgorzata Niebrzydowska, rzecznik białostockiej delegatury ABW. Podejrzewa się, że Zamtex w ten sposób stracił co najmniej 2 mln 200 zł.

Wobec Ireneusza M. zastosowano poręczenie majątkowe w kwocie 20 tys. zł i zakaz opuszczania kraju, wobec Grażyny D. – tylko zakaz opuszczania Polski. Prokuratura dodaje, że krąg podejrzanych prawdopodobnie poszerzy się. **(mr)**

BEZPŁATNY TELEFON
0-800 127-067
Dziś dyżuruje red. Bohdan Hryniewiecki



Oddaj głos na „Jednego z dziesięciu"!

Walka między kandydatami na senatora w przedwyborczym plebiscycie „Gazety Współczesnej" staje się coraz bardziej zaciekła. A wszystko za sprawą Państwa głosów. Dziękujemy za wszystkie kupony i SMS-y, które otrzymaliśmy dotychczas i czekamy na następne. Zachęcamy do brania udziału w naszym plebiscycie. Wspólnie możemy wytypować kandydata, który cieszy się największym poparciem Podlasian i który dzięki temu, ma być może największe szanse na to, żeby zasiąść w senatorskim fotelu.

W plebiscycie „Jeden z dziesięciu" zwycięzcami są nie tylko kandydaci na senatora, na których Czytelnicy oddają swoje głosy. Każdy ma szansę na wygranie atrakcyjnych nagród – firmowych zegarów ściennych i radiobudzików. A szanse na zwycięstwo są tym większe, im więcej kuponów z kodem wybranego kandydata wyśle jedna osoba. Można też zagłosować prościej – wysyłając do nas SMS. Ich liczba także jest nieograniczona. **(ada)**

KANDYDACI NA SENATORA:

(108 głosów) Tadeusz Klimowicz – UPR, wspolczesna sen 07
(82 głosy) Krzysztof Bil-Jaruzelski – SLD-UP, wspolczesna sen 05
(76 głosów) Krzysztof Jurgiel – PiS, wspolczesna sen 04
(37 głosów) Mieczysław Bagiński – PSL, wspolczesna sen 02
(17 głosów) Marek Kaczyński – LPR, wspolczesna sen 01
(12 głosów)



Andrzej Soroka – Partia Ludowo-Demokratyczna, wspolczesna sen 10

(11 głosów) Mariusz Olszewski – Alternatywna Partia Pracy, wspolczesna sen 06
(8 głosów) Artur Milewski – kandydat niezależny, wspolczesna sen 03
(1 głos) Sławomir Zgrzywa – PO, wspolczesna sen 08
Andrzej Chmielewski – Samoobrona, wspolczesna sen 09

Codziennie, do 7 października drukujemy kupony, na których należy wpisać kod wybranego kandydata. Można też głosować, wysyłając SMS-a: wystarczy podać kod kandydata umieszczony przy jego nazwisku (np. wspolczesna sen 11) i wysłać pod numer: 7128. Koszt 1 SMS-a z VAT-em wynosi 1,22 zł. SMS-y przyjmowane będą do 8 października do godz. 24.00.

KUPON PLEBISCYTU „JEDEN Z DZIESIĘCIU"

Kupony należy przesyłać na adres redakcji „Gazety Współczesnej": ul. Suraska 1, 15–950 Białystok, z dopiskiem „Jeden z dziesięciu". Kupony można też wrzucić do żółtej skrzynki „GW". Kupony należy przesyłać do 7 października br. Decyduje data stempla pocztowego.

MOIM KANDYDATEM NA SENATORA JEST:

Kod kandydata z listy obok:

Imię i nazwisko głosującego:

Adres:

Telefon:

Adres e-mail:

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1.

(data, podpis) .....

Władze Siemiatycz nie chcą zdradzić szczegółów dotyczących przekazania mienia Gminie Żydowskiej

Sprawa (nie)publiczna

SIEMIATYCZE. Za zamkniętymi drzwiami odbyło się wczorajsze spotkanie władz miasta z przedstawicielem Żydowskiej Gminy Wyznaniowej z Warszawy w sprawie restytucji mienia żydowskiego w mieście. Propozycje, jakie złożyły sobie obie strony, są jednak na razie ściśle tajne. Wiadomo tylko jedno – do końca grudnia zostaną podjęte w tej sprawie konkretne decyzje.

Decyzją Komisji Regulacyjnej, działającej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, miasto ma oddać Żydowskiej Gminie Wyznaniowej dwa budynki – dawną synagogę przy ul. Zaszkolnej, obecnie siedzibę Siemiatyckiego Domu Kultury i dom talmudyczny przy ul. Pałacowej, gdzie mieści się Miejska Biblioteka Publiczna. Obecnie prowadzone są rozmowy między przedstawicielami miasta i gminy, dotyczące tego, na jakich zasadach odbędzie się przekazanie mienia. Spotkanie robocze w tej kwestii odbyło się w czwartek. Nie wiadomo jednak, czego konkretnie dotyczyło, jakie propozycje złożyło miasto, czy też jakie są oczekiwania Gminy Żydowskiej.

– Ustalenia są takie, że do końca grudnia podejmiemy konkretniejsze decyzje. Na razie są przedstawiane propozycje jednej i drugiej strony – powiedziała Jolanta Horpa, radca prawny Urzędu Miejskiego. – Nie mogą one ujrzeć światła dziennego dlatego, że pan Różański nie ma pełnomocnictwa do tego, by zająć jakieś konkretne stanowisko, a my też nie wiemy do końca, co jeszcze Gmina Żydowska przedstawić nam zechce.

Jedynym konkretem była obietnica pełnomocnika Gminy Żydowskiej w Warszawie Sławomira Różańskiego, dotycząca losu instytucji, które obecnie w obu budynkach mają swoje siedziby.

– Intencją Gminy Żydowskiej nie jest likwidacja domu kultury i biblioteki, czy podjęcie jakichś działań, które źle wpłyną na rozwój tego miasta – zapewniał Sławomir Różański. – Chcemy znaleźć takie rozwiązanie, które pozwoli z jednej strony skonsumować ten stan prawny, który się pojawił, a z drugiej pozwoli na to, żeby w Siemiatyczach był dom kultury i była biblioteka.



Władze Siemiatycz mają przekazać Żydowskiej Gminie Wyznaniowej dawną synagogę przy ul. Zaszkolnej – obecnie siedzibę Siemiatyckiego Domu Kultury i dom talmudyczny przy ul. Pałacowej, gdzie mieści się Miejska Biblioteka Publiczna FOT. A. ZGIET

Obie strony zapewniały też, że są bardzo zadowolone z dotychczasowego przebiegu rozmów. Mniej entuzjazmu wykazują mieszkańcy Siemiatycz.

– Myślę, że to niedobrze, że gmina stała się właścicielem tych budynków, ponieważ będzie miała prawo w każdej chwili przejąć je na własny użytek – mówi Aldona Golańska, mieszkanka Siemiatycz.

Obawy mieszkańców są zrozumiałe, skoro władze miasta całą sprawę załatwiają na razie za zamkniętymi drzwiami. Dlaczego władzom miasta nie zależało na tym, aby poinformować opinię publiczną, nie dowiedzieliśmy się, bowiem burmistrz Jan Radomski wyszedł zaraz po zakończeniu spotkania, a jego zastępca jeszcze przed rozpoczęciem powiedział, że „nie wszystkie sprawy publiczne są do wiadomości publicznej". **(ada, PG)**

KOMENTARZ



Tajne narady za zamkniętymi drzwiami, trzymanie w tajemnicy wszelkich ustaleń – znamy to, choć z innej rzeczywistości. Z zupełnie innej epoki pochodzą też praktyki zamykania się przed dziennikarzami, czy niewpuszczanie fotoreporterów. A nie, przepraszam, jeden został wpuszczony – reprezentant samorządowej gazety, przez urząd wydawanej. On przecież krzywdy ręce, która go karmi, nie zrobi! A nasz fotoreporter – mimo zapewnień ze strony Stanisława Waldemara Fleksa, zastępcy siemiatyckiego burmistrza i sekretarki tegoż – nie został poproszony w momencie, kiedy była możliwość zrobienia fotki. Ale może nie powinnam się dziwić, skoro na tym spotkaniu byliśmy jak piąte koło u wozu. Nikt nas nie zaprosił, a my i tak się wepchnęliśmy. Ale skoro odmawia się nam, czyli lokalnej społeczności, dostępu do informacji, skoro urząd dobrowolnie rezygnuje z poinformowania opinii publicznej o całej sprawie, to tylko takie metody pozostają.

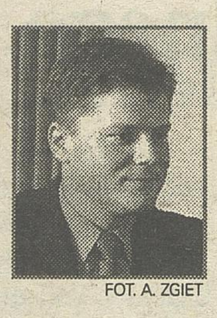
Anna Danilewicz

Dochodzimy do zgody

Ze Sławomirem RÓŻAŃSKIM, pełnomocnikiem Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Warszawie, rozmawia Anna Danilewicz.

Jaki jest stosunek Gminy Żydowskiej do instytucji, które mają swoje siedziby w budynkach, odzyskanych przez Gminę?

– Dogadujemy się. Możliwości są różne: instytucja nadal funkcjonuje i ustalamy zasady jej funkcjonowania; instytucja kupuje od nas tę nieruchomość; od instytucji otrzymujemy nieruchomość zamienną; instytucja zobowiązuje się do pewnych świadczeń na rzecz Gminy Żydowskiej, w zamian za to, że użytkuje tę nieruchomość; instytucja znajduje sobie inną siedzibę. Praktycznie wszystko jest możliwe.



FOT. A. ZGIET

W Siemiatyczach, jak to zostało podczas spotkania powiedziane, rozmowy przebiegają jak na razie bez większych problemów. Czy tak jest zawsze?

– Różnie to wygląda, jeśli chodzi o rozpoczęcie rozmów. Czasami mamy jeszcze jakieś wzajemne pretensje, wynikające z postępowania przed Komisją Regulacyjną. W konsekwencji jednak zawsze dochodzimy do tego, że nie ma co się przerzucać wzajemnymi oskarżeniami. To co buduje, to jest zgoda i jakoś zawsze do niej dochodzimy. Można oczywiście iść do sądu, ale postępowanie przed sądem trwa latami i tego świadomość mamy zarówno my, jak i przedstawiciele samorządów lokalnych.

Rozmowa nieautoryzowana

Prokuratura prowadzi postępowanie w sprawie niegospodarności w białostockim szpitalu wojewódzkim

Długi z trzynastki

BIAŁYSTOK. Prokuratura prowadzi postępowanie w sprawie niegospodarności w szpitalu wojewódzkim. Placówka winna jest pracownikom 14 mln zł z tytułu niewypłaconych trzynastek.

Wraz z przekształceniem szpitala w samodzielny publiczny ZOZ w 1999 r., pracownicy powinni byli otrzymać zmianę umów o pracę i stracić prawo do trzynastej pensji. Tak się jednak nie stało. Mimo że obowiązek wypłacania trzynastek pozostał, z powodu trudności finansowych szpital ich pracownikom nie płacił. Część załogi postanowiła domagać się swoich pieniędzy w sądzie pracy – z pozytywnym skutkiem. Szpital nadal nie płacił, w efekcie tego dochodziło do egzekucji komorniczych. W sumie straty placówki z powodu niewypłaconych trzynastek wynoszą kilkanaście milionów zł.

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w szpitalu złożyła w prokuraturze obecna dyrektor Danuta Zawadzka.

– Chodzi tu o zaniedbanie obowiązków przez ówczesnego dyrektora szpitala, ale nie tylko on jest winny całej sytuacji – mówi Krzysztof Tołwiński, wicemarszałek województwa podlaskiego. – Gdzie był bowiem wtedy organ założycielski placówki, zastępcy dyrektora, związkowcy czy inni pracownicy? Obowiązkiem obecnej pani dyrektor było złożenie zawiadomienia, ale co z niego wyniknie? Na pewno sytuacja finansowa szpitala nie poprawi się, a ludzie nie dostaną pieniędzy.

(luk)

Przedwyborcze spotkanie przed szpitalem

Zdrowie do prywatyzacji

BIAŁYSTOK. Tadeusz Klimowicz, kandydat do Senatu z ramienia Unii Polityki Realnej spotkał się w czwartek z wyborcami przed Państwowym Szpitalem Klinicznym, jedną z największych placówek zdrowotnych w regionie. Wybór miejsca nie był przypadkowy, ponieważ Klimowicz prezentował swój program naprawy służby zdrowia.

Kandydat UPR ubolewał nad monopolem ZUS w kwestii ubezpieczeń zdrowotnych.

– Służba zdrowia wymaga prywatyzacji – mówił. – Kiedy uwolnimy rynek, pojawi się na nim wiele firm ubezpieczeniowych, wzrośnie konkurencja, a tym samym opłaty za usługi medyczne spadną nawet czterokrotnie.

Klimowicz przypomniał również inne hasła swojej kampanii.

– Polska stoi nierządem, a politycy wydzierają sobie pieniądze z rąk. Należy wycofać państwo z gospodarki – tłumaczył. – Im mniej będzie państwa i polityki w państwie, tym mniejsza będzie korupcja. Ludzie muszą zdecydować, jaką chcą widzieć Polskę – tymi słowami Klimowicz zachęcał Podlasian do głosowania na siebie w wyborach.

(agak)

KRÓTKO

Pamięć o bitwie

SOKÓŁKA. W niedzielę, w Sokółce odbędą się obchody 183. rocznicy Bitwy nad Niemnem. O godz. 10 w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego odprawiona zostanie msza św. z udziałem pocztów sztandarowych i orkiestry. Na godz. 11.30 zaplanowano uroczystość patriotyczną pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. **(db)**

Bezpieczna jesień

BIAŁYSTOK. Impreza „Bezpieczna Jesień na Drogach" odbędzie się w najbliższą niedzielę, 21 września o godz. 10 w siedzibie Polskiego Związku Motorowego przy al. Jana Pawła II 52. W programie zaplanowano spotkanie z władzami miasta i województwa oraz konkurs o tytuł „Instruktora Podlasia 2003". Swoją wiedzę o ruchu drogowym będzie można sprawdzić w konkursach dla młodzieży, kierowców i instruktorów. Odbędą się także pokazy sprzętu ratowniczego, wystawa pojazdów oraz gry i zabawy dla publiczności. Organizatorem imprezy jest Społeczne Stowarzyszenie Szkolenia Kierowców w Białymstoku. **(pa)**

Modlitwa o pokój

DROHICZYN. Koncert Pamięci „Modlitwa o pokój", z okazji 25. rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II, odbędzie się w sobotę, 20 września, o godz. 18.45, w kościele franciszkańskim pw. Wniebowzięcia NMP. W programie znajdzie się „Różaniec" do tekstów rozważań Ojca Świętego Tadeusza Trojanowskiego.

Honorowy patronat na koncertem objął biskup Antoni Dydycz, ordynariusz Diecezji drohiczyńskiej oraz Ryszard Kaczorowski. **(KP)**

Pożegnanie lata

BIAŁYSTOK. Impreza „Pożegnanie Lata" odbędzie się w sobotę, 20 września o godz. 14 na boiskach osiedlowych przy ul. Leszczynowej 50 i Dziesięciny 45A. W programie przewidziano m.in. finałowe mecze turnieju koszykówki, sprzedaż chleba, rękodzieła ludowego i miodu wyprodukowanego przez laureatów tegorocznej biesiady miodowej w Kurowie oraz inne atrakcje.

Odbędzie się także zbiórka na leczenie ciężko chorego Kamila Gniedziejko, ucznia Szkoły Podstawowej nr 37 w Białymstoku. **(pa)**

Popołudnie z malarstwem

SOKÓŁKA. W niedzielę, o godz. 17 w Sali Wystawowej Sokólskiego Ośrodka Kultury otwarta zostanie wystawa malarsko-rysunkowa Łukasza Puchalskiego z Sokółki. Artysta jest studentem Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Jego prace będzie można oglądać do 17 października. **(db)**

REKLAMA





Pacjenci być może będą płacić za wizytę u lekarzy w szpitalu klinicznym

Poradnie poza systemem

BIAŁYSTOK. Dyrekcja białostockiego szpitala klinicznego wypowiedziała w czwartek umowę Narodowemu Funduszowi Zdrowia w zakresie świadczeń ambulatoryjnych. Oznacza to, że od 1 listopada przykliniczne poradnie mogą zostać zamknięte lub zaczną pobierać opłaty od pacjentów.

O zamiarach kierownictwa Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego informowaliśmy kilka dni temu. Przypomnijmy: SPSK domagał się od podlaskiego oddziału NFZ opłacenia wykonanych w tym roku ponadlimitowych świadczeń w poradniach. Lekarze specjaliści przyjęli bowiem już ponad 9 tys. pacjentów więcej, niż przewidywały miesięczne limity. W efekcie szpital powiększył swoje straty o 400 tys. zł. Zwrotu tych pieniędzy domagano się od NFZ. Dyrekcja podlaskiego oddziału NFZ argumentowała, że za ewentualne nadwykonania może zapłacić (o ile będą na to środki) dopiero po rocznym rozliczeniu umowy.

– W czwartek po raz kolejny usłyszeliśmy od dyrekcji oddziału że nie dostaniemy pieniędzy – mówi Jerzy Kamiński, dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. – Nie możemy pozwolić na pogłębianie naszych strat. Dlatego wypowiedzieliśmy umowę w zakresie porad ambulatoryjnych. Obowiązuje nas miesięczne wypowiedzenie, mamy czas do 1 listopada na dalsze rozmowy i ewentualne porozumienie. Jeśli stanowisko NFZ się nie zmieni, wyjdziemy z systemu ubezpieczeń zdrowotnych w zakresie ambulatoryjnym.

Do 1 listopada dyrekcja SPSK podejmie decyzję, czy zamknąć kompleks poradni, wprowadzić system opłat od pacjentów za usługi czy też przyjmować nadal pacjentów za darmo i pogłębiać swój dług. Stanowisko NFZ prawdopodobnie nie ulegnie zmianie.

– My mamy czas, aby do listopada zabezpieczyć tą ilość świadczeń, która przypadałaby na SPSK, w innych placówkach – mówi Adam Kurluta, dyrektor Podlaskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. – Poza tym sprawdzimy pod względem prawnym, czy taka forma wypowiedzenia jest skuteczna. Przecież płacimy za wszystkie objęte umową świadczenia, nie płacimy tylko za tzw. nadlimity. **(luk)**



W czwartek rektor AMB prof. Jan Górski podpisał porozumienie o współpracy w zakresie utworzenia Kliniki Geriatrii z Aleksandrą Sapieżyńską, przedstawicielką MSWiA i dyrektorem białostockiego szpitala resortowego.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

W Białymstoku powstanie trzecia w Polsce Klinika Geriatrii

Starsi mogą być szczęśliwi

BIAŁYSTOK. W styczniu przyszłego roku w szpitalu MSWiA ruszy Klinika Geriatrii Akademii Medycznej w Białymstoku. W czwartek władze AMB podpisały porozumienie o utworzeniu kliniki z przedstawicielem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i dyrektorem białostockiej placówki.

Postępujące starzenie mieszkańców naszego województwa zwiększa zapotrzebowanie na specjalistyczne usługi geriatryczne, a co za tym idzie – wykwalifikowaną kadrę geriatrów. Jak dotąd brakowało jednak miejsca na stworzenie odpowiedniej kliniki, mimo że Zakład Gerontologii Klinicznej istnieje w naszym mieście już od 29 lat. Gdy dyrekcja szpitala MSWiA zaczęła przymierzać się do utworzenia oddziału geriatrycznego, wyszła naprzeciw planom uczelni, co zaowocowało obopólną decyzją o powołaniu 18-łóżkowej Kliniki Geriatrii w tym szpitalu.

– Klinika Geriatrii jest po to, aby objąć całościową opieką człowieka w starszym wieku, który z reguły cierpi na liczne choroby i odwiedza wielu specjalistów, z których każdy zleca mu co innego – powiedziała doc. Barbara Bień, wojewódzki konsultant ds. geriatrii, która będzie kierować nową kliniką. – W ten sposób obciąża się system, a sam pacjent i tak nie czuje się usatysfakcjonowany. W efekcie w Polsce starszy człowiek z reguły jest niesprawny i niezadowolony, podczas gdy np. w krajach skandynawskich, gdzie standardy geriatrii są na najwyższym poziomie, osoby starsze to ludzie szczęśliwi.

Wiele wskazuje na to, że wkrótce i Podlasianie w starszym wieku dołączą do grona szczęśliwych i zdrowych staruszków.

– Naszym celem będzie zdiagnozowanie i przywrócenie funkcjonalności pacjentowi oraz skierowanie na ewentualne leczenie ambulatoryjne. Klinika w żadnym wypadku nie będzie pełnić roli hospicjum czy zakładu opieki długoterminowej – mówi doc. Bień. – Będziemy też pełnić rolę edukacyjną dla pokoleń lekarzy i pielęgniarek oraz prowadzić badania naukowe. **(luk)**

Lekarze oszukiwali pacjentów i Narodowy Fundusz Zdrowia

Wizyta u nieobecnego

REGION. Stomatolodzy nie informujący o przywilejach dla ubezpieczonych pacjentów, niewykonywanie należnych badań w specjalistyce czy odmowa przyjęcia do szpitala to najczęstsze nieprawidłowości, jakie w tym roku stwierdzali kontrolerzy podlaskiego oddziału NFZ u świadczeniodawców. Dzięki kontrolom fundusz pozyskał ponad 800 tys. zł.

– Brak informacji o bezpłatnych świadczeniach dla ubezpieczonych to najczęstsza nieprawidłowość stwierdzana u stomatologów – powiedziała Grażyna Pawelec, rzecznik podlaskiego oddziału NFZ. – Poza tym zdarzały się braki tablic z naszym znakiem w gabinetach, mających z nami kontrakt. Tymczasem taka informacja jest bardzo istotna dla pacjenta, który szuka punktu mającego umowę z NFZ, gdy chce mieć bezpłatne usługi.

W wyniku kontroli w przychodniach specjalistycznych okazało się m.in., że lekarze często przyjmują w innych godzinach, niż informuje tabliczka na drzwiach. Część specjalistów zamiast samodzielnie wykonywać badania diagnostyczne, odsyłała pacjentów do lekarzy pierwszego kontaktu. Kilkakrotnie kontrolerzy stwierdzili też błędne diagnozy, a także wpisy o udzielonej poradzie, podczas gdy w danym czasie lekarz nie przyjmował.

– Na tle generalnie bardzo dobrze realizujących zapisy umowy gabinetów lekarzy rodzinnych znaleźliśmy jednak kilka, gdzie, podawana liczba wydawanych skierowań na badania okazała się inna od rzeczywistej – mówi Grażyna Pawelec. – Wynikało to z faktu, że każdy lekarz musi przeznaczyć 15 proc. swojego budżetu na badania.

Z kolei w podlaskich szpitalach zdarzały się odmowy przyjęć pacjentów w sytuacjach, gdy chory powinien znaleźć się na oddziale, a także wręcz odwrotne przypadki – chory, który mógł być leczony w przychodni, był lokowany w szpitalu.

– Z tytułu kar i nienależnie pobranych rozliczeń odzyskaliśmy ponad 800 tys. zł – mówi Pawelec. – Wszystkie te pieniądze będą przeznaczone na opłacenie procedur medycznych. **(luk)**

Negatywnie o projekcie świadczeń na przyszły rok

Mniej na leczenie

BIAŁYSTOK. Rada Społeczna podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia dziś zajmie się opiniowaniem projektu Krajowego Zabezpieczenia Świadczeń Zdrowotnych na rok 2004 w części, dotyczącej województwa podlaskiego. Już wiadomo, że pieniędzy na niektóre świadczenia będzie dużo mniej niż w tym roku. Negatywną opinię odnośnie projektu wydali już marszałek województwa podlaskiego i wojewoda.

Według osób, które już zapoznały się z projektem, woj. podlaskiemu „obcięto" środki w około 60 pozycjach, m.in. kardiochirurgii, ortopedii, rehabilitacji. Dużo mniej na świadczenia mają otrzymać lekarze podstawowej opieki. Ci ostatni zapowiedzieli w tej sytuacji protesty. Zbyt niskie finansowanie podstawowej opieki zauważył jednak minister zdrowia, który już zanegował plan finansowy NFZ w tym zakresie, zapowiadając zwiększenie środków na ten cel i jednoczesne zmniejszenie ilości pieniędzy na szpitale i refundację leków.

W najbliższy poniedziałek o przyszłości podlaskiej służby zdrowia mają debatować związkowcy. Zapowiadają protesty wobec planowanych zmian. **(luk)**

EKSPRESEM

W czwartek rano doszło do wypadku we wsi Jakać Dworna, w gminie Śniadowo. Kierowca fiata ducato nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w ciągnik siodłowy DAF, który skręcał w lewo. Rannych zostało osiem osób: kierowca i pasażerowie fiata. Odwieziono ich do szpitala. **(a)**

Paliwowi oszuści aresztowani

Po oleju do aresztu

BIAŁYSTOK. Na trzy miesiące aresztował w czwartek białostocki Sąd Rejonowy trzech pracowników stacji paliw w Białymstoku, przez których Skarb Państwa stracił co najmniej 900 tys. zł. Mężczyźni sprzedawali zaufanym odbiorcom olej opałowy. Kupujący wlewali go do baków samochodów i ciągników jako paliwo. Pracownicy stacji następnie fałszowali dokumenty i zaniżali wartość należnego podatku akcyzowego.

Podejrzani to kierownik białostockiego oddziału bydgoskiej firmy, sprzedającej paliwo i dwóch podległych mu pracowników. Według policji, prowadzili oni proceder co najmniej od roku. Na razie policjanci udokumentowali 3 miesiące działalności.

Oszustwo polegało na tym, że oszuści sprzedawali olej opałowy niezgodnie z przeznaczeniem. Kupujący o tym wiedzieli. Zamiast do pieców, olej trafiał do baków samochodów i ciągników. Nieuczciwi pracownicy stacji w dokumentach wpisywali, że sprzedali olej opałowy. Litr oleju napędowego obłożony jest akcyzą w wysokości 1 zł, litr opałowego – 10 gr.

Sprzedający olej muszą dostarczyć do urzędu skarbowego faktury potwierdzające jego sprzedaż i oświadczenie odbiorców, że będzie użyty do ogrzewania. Podejrzani pracownicy stacji podrabiali więc faktury, wystawiając je na fikcyjnych kontrahentów.

Firma, w której są zatrudnieni aresztowani, prowadzi działalność w całym woj. podlaskim. **(mr)**

Akcja „Współczesnej" i Automobilklubu Podlaskiego

Sprawdź światła!

BIAŁYSTOK. Jesienna aura to pogorszenie warunków na drogach – wcześnie zapadający zmrok oraz coraz częściej pojawiające się mgły. Ze względów bezpieczeństwa wszyscy kierowcy powinni mieć ustawione światła reflektorów.

„Gazeta Współczesna", wspólnie z Automobilklubem Podlaskim, będzie prowadzić w dniach 22-27 września akcję bezpłatnego sprawdzenia świateł. W tych dniach zamieścimy na naszych łamach specjalne kupony, upoważniające do skorzystania ze stanowisk diagnostycznych Stacji Obsługi AP przy ul. Branickiego 19, od poniedziałku do piątku w godz. 7–20, a w sobotę w godz. 7-13. Wśród kierowców, którzy sprawdzą ustawienia świateł, zostaną rozlosowane upominki.

Specjalny kupon ukaże się już w poniedziałkowej „Współczesnej". Już w tym dniu można zgłosić się do Stacji Obsługi Automobilklubu Podlaskiego! (h)

Czy korupcja przeniknęła wszystkie elity polityczne

Platforma samoczyszcząca

KRAJ. Zarząd Platformy Obywatelskiej podjął decyzję o zawieszeniu członkostwa w partii, do czasu ostatecznej decyzji Sądu Koleżeńskiego, siedmiu osób, w tym dwójki posłów – Marty Fogler i Jerzego Hertla.

Zawieszeni zostali też: Paweł Bujalski, Piotr Fogler, Jerzy Guz, Małgorzata Ławniczak-Hertel i Jolanta Skolimowska.

O decyzjach poinformowali liderzy PO. Chodzi o sprawę polityków Platformy Obywatelskiej, opisanych w „Rzeczpospolitej" w artykule o korupcji w stołecznym samorządzie. Niejednoznacznie obwinia się w nim działaczy Platformy skupionych wokół byłego prezydenta m.st. Warszawy i współzałożyciela PO, Pawła Piskorskiego.



PAP/P. Wierzchowski

Liderzy PO - Donald Tusk (z lewej) i Jan Rokita ogłaszają zawieszenie członkostwa w partii dwójki posłów - Marty Fogler i Jerzego Hertla

– Mimo że nie znaleźliśmy żadnych znamion przestępstwa, podjęliśmy działania, które są znakiem ostrzegawczym – powiedział szef PO Donald Tusk.

– Nie mamy też cienia wątpliwości, że przed Platformą stoi poważne zadanie opracowania precyzyjnych zasad funkcjonowania w życiu publicznym– podkreślił.

Tusk przypomniał też, że Sąd Koleżeński dysponuje całym zestawem kar, z których najostrzejszą jest wyrzucenie z partii. – Nie chciałbym nic mówić, aby nie sugerować żadnych decyzji – zaznaczył. Szef klubu PO Jan Rokita zapowiedział, że w związku z zawieszeniem dwójki posłów będzie wnioskował o odsunięcie ich od możliwości występowania w imieniu klubu. – To faktyczny skutek zawieszenia – podkreślił. **(PAP)**

CHICHOT MROŻKA?

– Nie czuję się w niczym winna, nikt mi nie postawił żadnego zarzutu – powiedziała posłanka Marta Fogler, która została zawieszona w prawach członka Platformy Obywatelskiej. Według niej, ta sprawa „jest w ogóle śmieszna, jak z Mrożka". Powiedziała również, że o zawieszeniu dowiedziała się od dziennikarzy, a nie od władz partii. – Mój szef klubu (szefem klubu PO jest Jan Rokita – PAP) nigdy nie krył swojego negatywnego stosunku do Platformy warszawskiej, a w szczególności do Pawła Piskorskiego – powiedziała. – Jeżeli ktoś z państwa wie, jaki jest zarzut, inny niż to, że kogoś znałam, bo mieliśmy dzieci w tej samej szkole, to proszę powiedzieć – zwróciła się do dziennikarzy. – Myślę, że (...) opinia publiczna będzie wiedzieć, co my w PO sądzimy o wypowiedziach i działaniach takich osób. Myślę, że to nasze stanowisko będzie potwierdzeniem przyzwoitości kierownictwa, członków oraz działań Platformy – odpowiedział na to Rokita. **(PAP)**

KOMENTARZ

Owładnął mną prawdziwie obywatelski lęk, gdy po serii korupcyjnych afer wśród prominentnych działaczy SLD, a jeszcze wcześniej Samoobrony, dowiaduję się, że wirus nepotyzmu, sobiepaństwa, szeptanych układów i złodziejstwa w białych rękawiczkach, mógł zainfekować również inne polityczne elity. Teraz padło na Platformę Obywatelską. Jutro wirusowi korupcji może ulec PiS czy inna partia. Tego lękam się...
Jeśli wszystkie elity potencjalnie mogą zapaść na tę śmiertelną chorobę, jaką jest brak zwyczajnej, ludzkiej przyzwoitości, to wypada tylko zapytać, czy nie przyszedł już czas na radykalne zmiany? Może pora zmienić elity? A może tylko obywatelską obojętność wobec chamstwa i prostactwa ludzi, których demokratyczne wybory wyniosły do władzy? Bo, może prawdziwie elitarną formacją jest tylko społeczeństwo świadome tak swoich praw, jak i obowiązków wobec państwa, narodu i samego siebie. I krótko mówiąc, społeczeństwo zdrowe, którego pierwszym i bezwarunkowym obowiązkiem jest najpierw respektować prawo i praworządność, a dopiero potem żądać tego od swoich przedstawicieli w Sejmie i rządzie.
Bo, czy nie jest tak, że tylko chorym społeczeństwem rządzą chore elity polityczne?

(Geko)

PO – SLD: ŁEB W ŁEB

Jan Maria Rokita PO odnosząc się do najnowszego sondażu CBOS, w którym Sojusz Lewicy Demokratycznej i Platforma Obywatelska uzyskałyby takie samo – 21-procentowe poparcie, przyznał, że wysokie notowania Platformy częściowo są wynikiem zniechęcenia społeczeństwa wobec rządu.

– Opozycja zyskuje przez całkowitą nieudolność rządów Leszka Millera, ale samymi negatywnymi rządami SLD nie uzyskuje się własnego zaufania, przecież to zaufanie mogłaby uzyskać Samoobrona, LPR czy ktokolwiek inny – powiedział.

(PAP)



PAP/R. Kaszowski

W czwartek, o godz. 6 rano w przeznaczonej do likwidacji kopalni Centrum w Bytomiu odbyła się masówka na której górnicy spotkali się z Andrzejem Lepperem

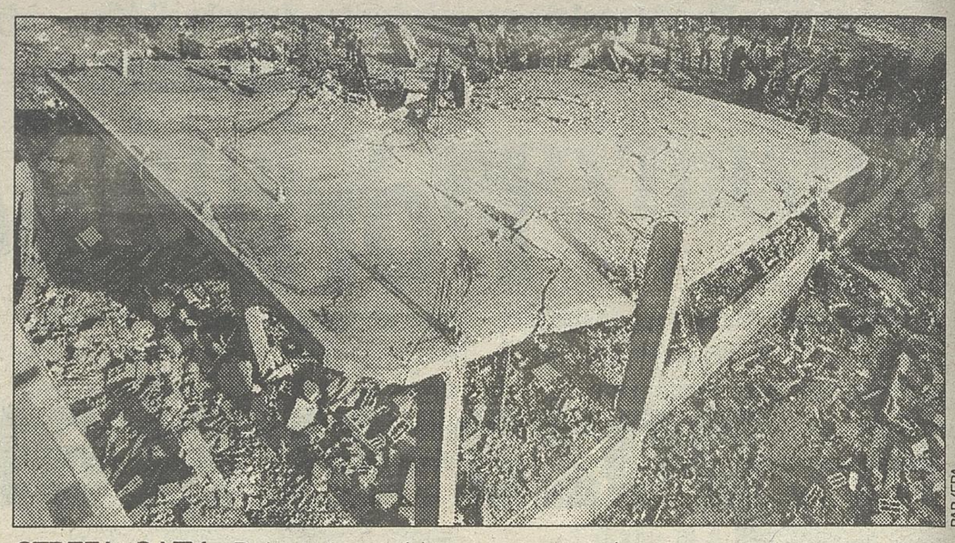
Rosyjska milicja poświadczy zaproszenie

Opłaty za WIZYtę w Rosji

POLSKA/ROSJA. Zgodnie z przepisami rosyjskimi z kwietnia br., warunkiem uzyskania wizy przez cudzoziemców, w tym Polaków, będzie przedstawienie zaproszenia poświadczonego przez rosyjską milicję. Wyjątkiem od tej zasady będą wyjazdy Polaków do obwodu kaliningradzkiego – zakłada podpisana w czwartek polsko-rosyjska umowa dotycząca wiz.

Umowa przewiduje m.in. szereg ułatwień dotyczących opłat za wizy. Osoby do 16. i powyżej 70. roku życia, inwalidzi oraz osoby odwiedzające groby bliskich będą mogli dwukrotnie w roku otrzymać wizę bezpłatną. Opłaty nie będą pobierane także od osób odwiedzających chorych członków rodziny lub jadących na pogrzeb, uczestników imprez oświatowych, kulturalnych, naukowych, sportowych, jak również nauczycieli i studentów podróżujących w ramach wymiany.

Wiceminister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Razow podkreślił, że wprowadzenie ruchu wizowego nie było rosyjskim wyborem, jednakże Rosja ze zrozumieniem odbiera wybór Polski, która przystępując do Unii Europejskiej zobowiązana jest wprowadzić obowiązek wizowy dla obywateli wschodnich sąsiadów. **(PAP)**



PAP/EPA

STREFA GAZY. *Palestyńscy chłopcy na ruinach zniszczonego przez izraelskich żołnierzy domu wysokiej rangi działacza zbrojnego skrzydła Hamasu, Dżihada Swereha w obozie dla uchodźców Nusserat. Swereh zginął podczas akcji w nocy z 17 na 18 bm.*

Izrael zapowiada nasilenie działań w Strefie Gazy

Najcięższa z bitew

IZRAEL. Zacięte walki wybuchły w czwartek nad ranem w Strefie Gazy, po tym gdy siły izraelskie wdarły się do bazy Hamasu w obozie uchodźców Nusserat, aby aresztować bojówkarzy tej organizacji.

Palestyńczycy wystrzelili kilkadziesiąt granatów przeciwpancernych, odpalili miny i strzelali z broni automatycznej do żołnierzy izraelskich, którzy otoczyli dom bojówkarza Hamasu.

Była to jedna z najcięższych od miesięcy bitew w Strefie Gazy.

Do wsparcia sił izraelskich wezwano śmigłowce bojowe, które wystrzeliły co najmniej dwie rakiety w budynek zamieszkany przez Dżihada Abu Sweraha, 34-letniego, wysokiej rangi działacza zbrojnego skrzydła Hamasu. Swerah zginął.

Według armii izraelskiej, trzech żołnierzy zostało rannych. Izrael zapowiedział, że nasili działania przeciw islamskim bojówkarzom w Strefie Gazy, po tym gdy 38 osób zostało zabitych w serii samobójczych zamachów bombowych w Izraelu, przeprowadzonych przez Hamas w ubiegłym miesiącu.

(PAP)

Czy jest dziś w Palestynie ktokolwiek kto nie chciałby zostać męczennikiem?

Arafat samobójca

PALESTYNA. Prezydent Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat zagroził w środę samobójstwem, jeśli Izrael podejmie próbę usunięcia go z Ramalli bądź zamordowania.

W rozmowie z dziennikarzem agencji Reutera w swym częściowo zniszczonym biurze, Artafat pokazał karabin, umieszczony za jego biurkiem i oświadczył, iż użyje tej broni, zabijając się, jeśli Izraelczycy będą chcieli go deportować lub zabić.

– Czy jest dziś w Palestynie ktokolwiek, kto nie chciałby zostać męczennikiem, oddając życie za naszą (palestyńską – przyp. red.)sprawę? – powiedział 74–letni Arafat.

Palestyński lider bagatelizuje też znaczenie zablokowania przez USA dzień wcześniej na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ rezolucji, uznającej za bezprawną decyzję Izraela o zamiarze „usunięcia" palestyńskiego przywódcy.

Mimo to w środę Jaser Arafat potwierdził, iż Autonomia nadal zabiega o pokojowe rozładowanie obecnych napięć z Izraelem, w tym także – zawarcie rozejmu. Władze Autonomii – dodał – pozostają w kontakcie ze wszystkimi opozycyjnymi grupami palestyńskimi, w tym radykalnymi organizacjami Hamas i Dżihad, by nakłonić je do rozejmu. **(PAP)**

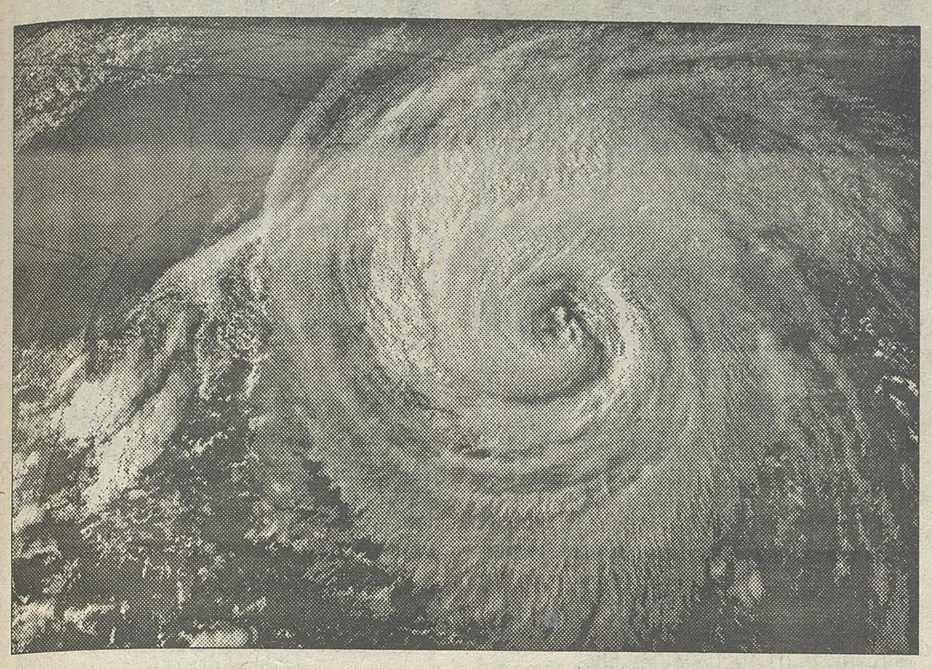
KRYMINAŁEK

POLICE. Grzybiarz znalazł w podszczecińskim lesie paczkę z 200 tys. dolarów. Jak się okazało, pieniądze były fałszywe. Mężczyzna, który znalazł fałszywe banknoty, zgłosił się do Komendy Powiatowej Policji w Policach. Przyniósł ze sobą reklamówkę z dolarami. Jak się okazało, banknoty znalazł w lesie na grzybobraniu pięć dni wcześniej. Przez kilka dni zastanawiał się, co z nimi zrobić. Wreszcie przyniósł je policji. Policja sprawdza, skąd pochodzą fałszywe banknoty oraz czy część z nich nie trafiła już do obiegu. **(PAP)**

Zabójca – nie zabójca

SZWECJA. Mężczyzna aresztowany przez policję szwedzką w związku z zabójstwem w ubiegłym tygodniu szwedzkiej minister spraw zagranicznych Anny Lindh powiedział w środę, że nie ma nic wspólnego z tą sprawą, poinformował jego prawnik.

Lindh została zasztyletowana 10 września, gdy bez ochrony robiła zakupy w centrum Sztokholmu. Następnego dnia zmarła od ran. Policja twierdzi, że zatrzymany mężczyzna przypomina człowieka uchwyconego przez kamery w sklepie na kilka minut przed zamachem na Lindh. **(PAP)**





U góry: zdjęcie satelitarne huraganu Isabel zbliżającego się do wschodniego wybrzeża USA.
U dołu: Mike Askew zakłada kamizelki ratunkowe swoim pudlom Tino i Romeo w swym domu w Kity Hawk w Północnej Karolinie. Chce, by podczas nadciągającego tajfunu Isabel, psy były bezpieczne w pobliżu morza.

PAP/AP

Wojna w Iraku nie była usprawiedliwiona – twierdzi Hans Blix

Medialna młocka

ŚWIAT. Były szef inspektorów rozbrojeniowych ONZ Hans Blix powiedział w czwartek przed mikrofonami radia BBC, że wojna w Iraku nie była usprawiedliwiona, a Brytyjczycy i Amerykanie „wyolbrzymili" informacje służb specjalnych.

– Nie sądzę, by wojna w Iraku była usprawiedliwiona – powiedział Blix i dodał, że Amerykanie i Brytyjczycy „mogli poczekać kilka miesięcy i kontynuować inspekcje".

– Cierpliwości, jakiej domagają się dziś (Waszyngton i Londyn) dla siebie, nie byli gotowi okazać nam przed wojną – zauważył były szef inspektorów.

Według Bliksa, Amerykanie i Brytyjczycy faktycznie „przesadzili" i nadinterpretowali informacje wywiadu. „Byli przekonani", że Saddam Husajn rozwijał broń masowego rażenia, ale „sądzę, że jest to zrozumiałe, uwzględniając przeszłość tego człowieka" – powiedział były dyplomata szwedzki.

Blix przeanalizował dokładniej raport dotyczący arsenału irackiego, opublikowany przez rząd brytyjski 24 września 2002 r. „z tą osławioną wzmianką o 45 minutach" – według raportu, czas potrzebny Irakowi na rozpoczęcie ataku bronią chemiczną i biologiczną. Według Bliksa, „jeśli czyta się uważnie tekst, odnosi się wrażenie, że jego celem było doprowadzenie czytelnika do wniosków przekraczających rzeczywistą wymowę dokumentu".

Blix uważa, że „tym, co zasługuje na krytykę, jest kultura manipulowania informacją, medialna młocka". „Reklamodawcy reklamują lodówkę, używając słów, w które w rzeczywistości nie wierzymy, ale od rządów oczekujemy, że będą poważniejsze, bardziej wiarygodne" – powiedział.



Polscy żołnierze z batalionu zmechanizowanego ze Świętoszowa podczas nocnego patrolowania ulic Hilli PAP/RADEK PIETRUSZKA

– Rozumiem, że musieli upraszczać sprawy, kiedy je wyjaśniali, niemniej oczekujemy od nich wiarygodności – konkludował Blix.

(PAP)

IRAK. W czwartkowym ataku na wojska amerykańskie na głównej drodze w mieście Chaldija miało zginąć ośmiu żołnierzy USA, a jeden został ranny – podała telewizja Al-Arabija mająca swą siedzibę w Dubaju. Według korespondenta agencji AP, który dotarł na miejsce incydentu, widać tam było dymiącą ciężarówkę, otoczoną przez dwa czołgi. W powietrzu krążyły śmigłowce. Miało się wrażenie, że Amerykanie próbowali zapewnić sobie ochronę do czasu przybycia posiłków – napisała AP. **(PAP)**

Daewoo chciało oderwać się od FSO

Związkowcy Daewoo FSO zerwali walne

WARSZAWA. Pracownicy Daewoo FSO przerwali w czwartek Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy firmy. Obecnie trwają rozmowy przedstawicieli koreańskich właścicieli Daewoo Motor Company z przedstawicielami resortu skarbu – powiedział Marek Leżakowski z jednego ze związków działających w Daewoo FSO.

Wyjaśnił, że przerwanie WZA i okupacja sali, na której się ono odbywało, ma związek z tym, że właściciele firmy (czyli strona koreańska) nie zgadzają się na wprowadzenie rządowego programu naprawczego.

Program ten – jak wyjaśnił Leżakowski – zakładał przeprowadzenie postępowania układowego z wierzycielami i stopniowe oddłużenia firmy (przez zamianę wierzytelności na akcje Daewoo FSO). Według związków, właściciel nie godzi się na wprowadzenie programu naprawczego i chce doprowadzić do likwidacji firmy, by rozpocząć nową działalność na Ukrainie.

(PAP)

Wygraj puzzle

Asterix i Obelix: Misja Kleopatra

W niedzielę, 21 września, abonenci Canal+ będą mogli obejrzeć komedię familijną z Gerardem Depardieu w roli głównej, zatytułowaną „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra". Tytułowi bohaterowie pomagają zrealizować szalony projekt Kleopatry, polegający na zbudowaniu w środku pustyni najpiękniejszego w świecie pałacu. Piękna, egipska królowa chce w ten sposób udowodnić Juliuszowi Cezarowi, że Egipcjanie, podbici i poniżani przez Rzymian, są najpotężniejszym ludem na Ziemi. Galijscy wojownicy zażywają tajemniczy eliksir, dający nadprzyrodzoną siłę...

Z okazji telewizyjnej premiery filmu, Canal+ przygotował dla Czytelników „Gazety Współczesnej" 10 pudełek puzzli z fotosem z filmu. Można je wygrać, dzwoniąc w piątek, 19 września, o godz. 15 pod numer telefonu (085) 748 74 21 i podając prawidłową odpowiedź na pytanie: Na jakim kontynencie leży Egipt? (TO)

Co słychać?
Co NOVEgo?

Już od poniedziałku, 22 września br.,
"Nova" loteria "Gazety Współczesnej"
i nowa szansa na fantastyczne nagrody!

Ponad 600 nagród!

Telefon bezprzewodowy
- wyświetlacz
- pamięć szybkiego wybierania 10 numerów
- czas czuwania do 100 godzin

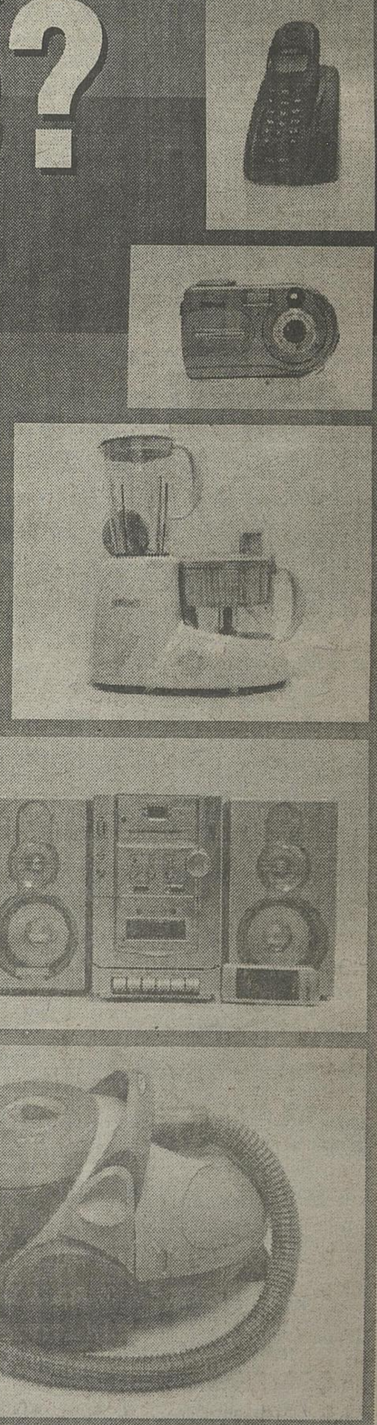
Fotograficzny aparat cyfrowy
- rozdzielczość 3,3 mln pikseli
- zoom cyfrowy 4X
- kolorowy wyświetlacz LCD TFT o przekątnej 4 cm
- funkcja kamery internetowej i cyfrowej
- w komplecie: trójnożny statyw i futerał

Robot kuchenny "Gosposia"
- funkcje: mieszanie, siekanie, ucieranie, rozdrabnianie, zagniatanie ciasta, miksowanie, ubijanie, krojenie, wyciskanie soku

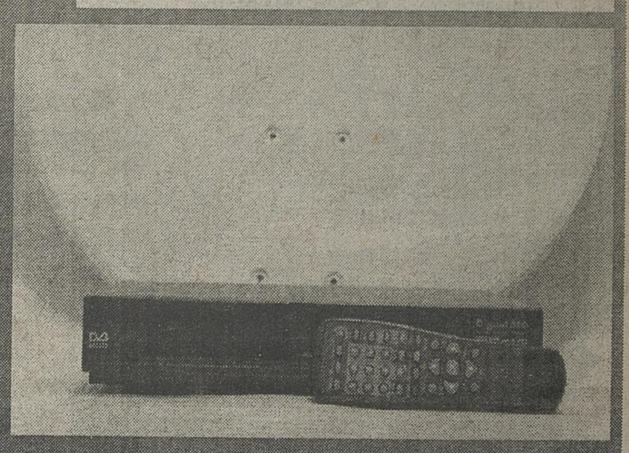
Mikrowieża stereo
- odtwarzacz do płyt kompaktowych
- dwuzakresowe radio (UKF/MF)
- odtwarzacz kasetowy
- głośniki szerokopasmowe
- pilot

Odkurzacz "Wodnik"
- odkurzanie na sucho i mokro
- 7 stopni filtracji
- moc 1400 W

Zestaw satelitarny z tunerem cyfrowym HEVET 5518 FTA
- 14 kanałów TV w jęz. polskim
- 300 kanałów telewizyjnych
- system automatycznego strojenia
- telegazeta







20.000 złotych lub samochód osobowy!

KOMBAJN ziemniaczany „Anna" (po 4. sezonach), stan bdb. ☎(086)279-13-68.
002782A

KOMBAJN ziemniaczany Bergman 80. ☎(085)685-21-41.
019145A

KRZEWY porzeczki czarnej Tatiana, Ojebyn, Benlomond wysoka jakość, niskie ceny. Możliwość transportu. ☎(023)655-70-19, ☎0604-112-206.
000136A

KUKURYDZA z dostawą. ☎0692-690-649, ☎0692-074-117.
000194A

KUPIĘ zboże. ☎0606-266-568.
002432A

MŁYNEK „Bąk" 700 zł. ☎(086)273-88-81 wieczorem.
000841A

MASZT do ciągnika. ☎(085)721-50-81.
019524A

MIESZALNIK 500 kg, śrutownik tłoczący 11 kW. ☎(0-85)716-73-67.
019568A

MTZ 82 -86 r., nowe opony. Pilnie, 11.000 zł. ☎0502-047-942, (085)718-62-62.
019441A

NASIONA pszenicy ozimej: Mewa, Tonacja, Sukces, pszenżyta: Fidelio. ☎0604-083-921.
000739A

NAWOZY fosforowo-potasowe: „AMOFOSMAG" 590 zł/tona. ☎(087)569-30-76, ☎0506-540-472.
002519A

OTRĘBY (z dostawą!) -24 tony: ☎(086)4720-807, (086)472-10-73.
002699A

PŁUGI 4-skibowe, wyorywacz do buraków. ☎(085)718-15-57.
019344A

PŁYTA polizmetanowa. ☎(086)476-24-46, 0602-381-622.
018556A

PHU ROL-MIX oferuje jałowice cielne hodowlane. Dowóz zwierząt do odbiorcy transportem specjalistycznym. Ubezpieczenie. ☎(0-61)437-75-27, ☎0-602-731-229.
019286A

PRASY belujące z importu. ☎(086)217-56-00.
001633A

PRASY belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne. Duży wybór! ☎(086)279-15-65.
000199A

PRASY rolujące: Claas Roland, New Holland. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.
002592C

PROMOCJA na preparaty gryzoniobójcze. Największy wybór w regionie! Najniższe ceny. Hurtownia PHU „ROLWET". ☎(0-86)275-59-75, fax 275-59-05.
018792A

PRZYCZEPY do sianokiszonki, paszowozy, sieczkarnia samojezdna Claas. Ruciane, ☎(0-87)423-11-26. Raty.
019183A

PRZYCZEPY sianokiszonki, mieszadła szamba. ☎(085)7-124-352.
017339A

PSZENŻYTO, inne zboża z dostawą. ☎0601-894-103, ☎(089)767-57-54.
019501A

PSZENŻYTO. ☎0609-989-818.
000767A

ROZSIEWACZ nawozów RCW-3 -2000 zł. Siewnik zbożowy 4m „Mazur" - 2000 zł. ☎0607-367-527.
000815A

SŁOMĘ w belach, cena beli 25 zł, sianokiszonkę w belach. ☎(0-85)730-83-25, ☎0-501-070-719.
019946A

SADZONKI truskawek Dukat, Kama, Elsamta, Senga Sengana. ☎(085)717-72-77 po 19.00.
019078B

SADZONKI truskawek Senga - Sengana, deserowe wczesne - różne, kwalifikatory, doradztwo. ☎(085)721-94-18, ☎0604-115-788.
019546A

SIANO w belach. ☎0691-693-448.
019292A

SIANO. ☎(087)523-97-26.
019555A

SIANO+ bele. ☎0693-42-46-38.
002468A

SIECZKARNIA samobieżna „Jaguar 675", silosokombajn 364 (2002). ☎(086)273-16-82.
000837A

SIECZKARNIE do kukurydzy 1-rzędowe: Pottinger, Claas, Fahr, Mengele. ☎(087)516-36-58.
002593A

SIECZKARNIE jednorzędowe do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.
019293A

SIECZKARNIE kukurydzy jednorzędowe, samobieżne; beczkowozy; siewniki. ☎(086)2183-157, 0603-069-336.
002633A

SPRZEDAM ciągniki, prasy belujące, beczkowozy, sieczkarnie, siewnik do kukurydzy. ☎749-27-03, 741-84-37 po 18.
019445A

SYSTEMY udojowe, schładzalniki hydrauliczne zgarniacze, elektryka, hydraulika. ☎(086)476-24-46, ☎0602-381-622.
017948A

TUJE 0,9 m 5,30 zł. ☎0604-066-977.
019276A

UŻYWANE ciągniki rolnicze z eksportu. Raty, zamiana! MOŃKI, ☎(085)716-24-34, ☎0604-29-19-65.
002552A

URSUS 1014 (1990); 912 (1986). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.
002592B

URSUS 1224 (1996), nornica do buraków. ☎0-692-304-924.
019296A

URSUS 1614 (1993), stan bdb. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.
002626B

ZBIORNIK do mleka Alfa Laval (1991), 3200 l., 15.500 zł. Wycinak do kukurydzy. ☎(086)275-62-36, ☎0692-173-373.
018647A

ZBIORNIKI do mleka: 650, 800 l, dojarki przewodowe. Grajewo. ☎(086)272-67-97.
000833A

ZBIORNIKI do schładzania mleka: 550 do 2200 litrów, sieczkarnie do kukurydzy 1- i 2-rzędowe; siewniki do kukurydzy, belarki 120 i 150 - stan bdb.! ☎(087)423-01-92.
002732A

ZBIORNIKI na mleko samomyjące: 1.400, 1.600 l. ☎(086)476-30-80.
019484A

ZETOR 4718, silnik 3c, kabina ogrzewana - 9.000,- Kuzie 14, ☎0692-309-901.
002772A

ZETOR 5340 (1996). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.
002626D

ZETOR 6245, 8011, MF 2620 (110 KM). ☎(086)2175-600.
002418A

RÓŻNE

KUPIĘ

DĘBOWĄ fryzę parkietową. ☎(085)683-46-38.
000178A

KUPIĘ WINDĘ WBT 600 tel. (085) 746-06-86
D774603gwbh

TOPOLĘ kupię. ☎0692-763-419.
019650A

WYPOSAŻENIE gabinetu kosmetycznego lub fryzjerskiego. ☎(0-85)632-64-62, ☎0-603-44-55-92.
019656B

ZAKŁAD LP w Giżycku skupuje drewno wielkowymiarowe brzozowe. Informacje: ☎0600-414-599 lub (087)428-22-27.
017815A

SPRZEDAM

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną. ☎(087)567-91-70.
002688A

BLACHA DACHÓWKOWA I DACHÓWKA - TANIO, ☎(085)868-18-14.
007380A

BRZOZA opałowa. ☎0606-74-39-10.
019655B

CHOINKI. Hurt - detal. Jodła kaukaska, świerk, cięte, w donicach. Doskonała jakość, atrakcyjne ceny. ☎(0-61)663-05-50, ☎0-604-570-217.
019310A

DĄB. ☎0601-62-85-95.
019381B

DREWNO opałowe z dowozem - Białystok, okolice. ☎0605-104-845.
019703B

DREWNO opałowe z dowozem - Białystok, okolice. ☎0609-765-991.
019703C

DREWNO opałowe z dowozem. ☎(085)718-46-71, ☎0607-832-874.
019703A

EUROPALETY. Palety jednorazowe. ☎0603-504-477.
000733A

FIMOT w Ełku sprzeda 2 kotły c.o. używane. Cena do uzgodnienia. ☎(0-87)610-44-01, ☎621-16-17.
018776A

IGLAKI mrozoodporne - pełen asortyment, 5 zł. ☎0608-642-724.
017226A

KASA fiskalna nowa POSNET-ECR. ☎(0-85)730-91-77.
019585A

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.
007380C

KROKWIE, łaty, deski. ☎0-607-049-499.
019350A

LAMPA bioptronowa. ☎(0-85)732-71-05.
019653A

LIKWIDACJA mieszkania: suszarka do prania elektryczna, amerykańska na gorące powietrze MAYTAG 10,1 kg, telewizor THOMSON 29" 100 Hz, antena satelitarna na 2 satelity, czasza 1 m, tuner TELKOM. ☎(0-85)868-22-24.
019610A

OKNA DACHOWE. PCV - TANIO. ☎(085)868-18-14.
007380B

PIEC na drewno „Orlan" 40KW roczny, gwarancja. ☎(086)272-21-70.
000836A

PIEC na gaz „VALIANT" 24 KW. ☎(086)216-92-29.
002736A

PRZYCZEPY kempingowe. ☎0(085)743-49-94.
000670A

SIATKA ogrodzeniowa. ☎(085)653-45-21.
000195A

SZKŁO na szklarnię. ☎0505-168-534.
019386B

DOM POGRZEBOWY E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax **743-46-11, 0603 381-134**
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo
N740003gwbh

A.J. Matowiccy DOM POGRZEBOWY
ul. Żabia 11
tel. 65-24-911 , 65-15-848
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA CEREMONII POGRZEBOWYCH
* kredytowanie kosztów pogrzebu
* przewóz w kraju i za granicą
* trumny - 35 wzorów
* garderoba, znicze
* klimatyzowane kaplice pogrzebowe
* kwiaciarnia - całodobowo
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
A1839035gwbo

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
D738603gwbh

TANIO! Brykiet opałowy z torfu (w workach) - dowozimy. ☎(085)7482-190.
007600A

ZAKŁAD LP w Giżycku sprzeda drewno tartaczne sosna, świerk oraz papierówki sosna, świerk, brzoza. Informacje: ☎0-600-414-599 lub (0-87)428-22-27.
017620A

INNE

POMOC dla zadłużonych. ☎0604-27-27-27.
000732B

WRÓŻKA ELLENI- zdejmowanie klątw, uroków. ☎(085)662-42-46, ☎0600-114-369.
019514A

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi, Ścianka 10. ☎(0-85)742-40-30.
018621A

ZŁOM -wywiozę. ☎(085)652-52-72, 0506-177-885.
019367A

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. ☎0608-46-47-49, ☎(058)550-76-23 od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-16:00.
002474A

KLIMATYZACJA, CHŁODNICTWO. NOWE I UŻYWANE URZĄDZENIA SKLEPOWE I GASTRONOMICZNE. MIG - ELEWATORSKA 29A. ☎(085)662-67-67, ODDZIAŁ EŁK. ŁUKASIEWICZA 1, ☎(087)610-44-29.
002345C

TOKARKĘ, frezarki FWA39, ALG100, automaty tokarskie, zgrzewarkę punktową, prasę hydrauliczną 63T, wytaczarkę bębnów. ☎0602-369-784.
019252A

TRAK GKT60 bydgoski, 25.000 zł. ☎0602-449-270 po 20.00.
019546A

MATERIAŁY BUDOWLANE

KUPIĘ

PAPIERÓWKA, sosna, świerk. ☎0600-380-722.
018831B

SPRZEDAM

KOPARKA błotniak. ☎(087)621-56-99.
000728D

PUSTAK szczelinowy MAX PT2. ☎(0-85)716-16-16.
019602A

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOALARMY, centralne zamki, domykanie szyb, radioodtwarzacze; komis. ☎(0-85)654-43-10.
006127A

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych; Jarnuty 11 k.Łomży. ☎(0-86)216-97-03, 0503-010-038.
006728A

ZABUDOWY leśne -wykonanie, naprawy, usługi spawalnicze. ☎0605-538-021.
006995A

TYNKARSKIE

TYNK gipsowy agregatem od 16 zł/mkw; w cenie materiał Knauf MP 75L. 10-letnie doświadczenie. Augustów ☎(0-87)643-66-05, 0501-433-136, 0503-154-572.
007331A

TYNKI gipsowe agregatem, doświadczenie; od 16 zł/mkw, VAT. ☎0602-521-018, (0-86)477-16-93.
004202A

TYNKI gipsowe, elewacje. ☎0502-370-856, (0-86)217-59-65 po 18.00.
006293A

BUDOWA, REMONT

***UKŁADANIE,** polbruk. ☎0-693-701-252.
018943A

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
007376A

ARCHITEKTONICZNE projektowanie. ☎0501-939-240.
003775A

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.
003756A

BUDOWY, przebudowy domów, obór, udojni, innych obiektów, remonty. Ełk, ☎0600-506-507 (0-87)621-22-73.
006143A

CYKLINOWANIE, centralne ogrzewanie, remonty. ☎(0-85)743-32-21, 0504-119-775.
005839A

CYKLINOWANIE, układanie podłóg, szpachlowanie, malowanie; Łomża i okolice. ☎(0-86)215-01-19, 0504-069-584.
007697A

DACHY, więźby, krycie. ☎0602-593-597.
003245A

DOMKI letniskowe, garaże, ogrodzenia, kamień, klinkier. ☎0691-727-904.
003802A

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
007376B

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.
006080A

DŹWIG 10 ton. Podnośnik koszowy. ☎(0-85)732-53-21, 0602-324-202.
006958A

KOMINKI - fachowiec. ☎(087)516-37-58.
002580A

KOPANIE stawów. ☎0501-344-607.
019032A

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(0-85) 6632639.
007344A

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.
003786A

MALOWANIE dachów. ☎(086)271-71-54.
018251A

MALOWANIE, glazura. ☎(087)568-53-71.
002638A

MURY, ogrodzenia, klinkier, stany surowe, wykończenia wnętrz. ☎(085)749-21-38, 0600-220-366.
034961A

OCZYSZCZALNIE przydomowe, Hetmańska 38. ☎(085)651-35-45, ☎0606-968-990. www.anpol.net.bialystok.pl
019279A

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.
007378A

POLBRUK, starobruk, kostka granitowa- kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.
018404A

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.
003773A

POSADZKI betonowe: „MIXBET", ☎0503-00-99-85.
002733A

PRACE remontowo-wykończeniowe. ☎0608-857-810.
019074A

REMONTOWO-BUDOWLANE, stany surowe, klinkier. ☎0608-266-708.
014433A

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.
003227A

REMONTY od A do Z; budowy. ☎(0-85)719-48-46, 0504-103-625.
006765A

REMONTY, wykończenia, solidnie, tanio. ☎0602-250-026.
004134A

REWELACYJNE, najnowocześniejsze, ekologiczne piece centralnego ogrzewania na zboże i inne odpady. ☎0604-29-19-65, ☎0506-17-88-26.
002527A

SCHODY drewniane - doświadczenie. ☎(085)739-24-80.
019629B

SIDING profesjonalnie. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.
030019A

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplanie, hydraulika, elektryka. ☎0608-500-955, (0-87)423-76-92.
004128A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.
003780A

UKŁADANIE paneli, sidingów. ☎0501-173-615.
003746A

USŁUGI koparką, wykopy, kopanie stawów, kanalizacji, szamb, wyrywanie karp itp. ☎(086)216-35-79, 0602-520-783.
002722A

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. ☎(086)272-26-37, ☎0505-027-228.
000844A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI, WITRYNY - PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17.
007364A

ZIEMIĘ z wykopów przyjmę - Sielachowskie. ☎0-604-950-906.
019228A

ZLECĘ postawienie konstrukcji hali metalowej. ☎(087)644-93-77.
002624B

ELEKTRYCZNE

ALARMY, instalacje elektryczne, przyłącza, automatyka. Szybko, profesjonalnie. ☎0502-773-368, 0505-032-500.
006723A

HYDRAULICZNE

CEZAR - kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod.-kan., centralnego ogrzewania, instalacje gazowe - sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.
002159A

HYDRAULIK, przełącza wodno-kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00.
004639A

HYDRAULIK. ☎(0-85)663-43-08, 0604-815-377.
005425A

KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne. ☎0608-500-955, (0-87)423-76-92.
004128A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł), wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

GAZETA Współczesna

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł ☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

NAPRAWA pomp Grundfos, Leszno. ☎(0-85)742-40-67.
021508A

ANTENY

ANTENY: montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.
043272A

PROMOCJA Cyfra+. ☎(0-85)654-56-78.
043272B

SPRZEDAŻ kart Cyfra+. ☎(0-85)654-54-68.
043272C

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85)654-56-78.
043272D

MEBLE

KUCHNIE, GARDEROBY.
☎(0-85)662-70-15.
019648A

KUCHNIE, zabudowy, tanio. ☎(0-85)718-34-39.
003793A

MEBLE, schody, wykonanie i montaż. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.
006875A

TAPICER, naprawy. ☎(0-85)743-30-93.
005457A

TAPICERSTWO - naprawy, przeróbki.
☎(0-85)741-93-33.
005804A

NAPRAWA AGD

AGD -automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.
005326A

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.
005809A

CHŁODNICTWO, PRALKI. ☎(085)743-18-47, ☎0606-342-131.
019685A

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.
019693A

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.
0C5815A

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.
019240A

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. ☎(085)742-15-28, ☎0693-433-543.
019378A

REMONTY

ŻALUZJE, rolety, moskitiery - produkcja, montaż. ZPU Kleosin, Tuwima 8, ☎(085)747-41-87 (7.00-16.00).
004823C

CYKLINOWANIE, układanie podłóg. ☎0606-22-32-14.
002767A

MALOWANIE, tapetowanie. ☎0-606-475-442, (0-85)651-75-38.
019315A

MARKIZY tarasowe, balkonowe - oferta jakiej jeszcze nie było, Handlowa 7, ☎(085)742-20-88 (8.00-17.00).
004823A

ROLETY, żaluzje, moskitiery - promocja wiosenna. Białystok, Handlowa 7, ☎(085)742-87-64 (8.00-17.00).
004823B

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
007281A

OKNA I DRZWI

ATROS Okna, drzwi - rabaty do 37%. ☎(085)652-58-56.
016671A

NOWY salon z oknami, wysokie rabaty do 35%. „Budirem", Dojlidy Fabryczne 1, (085)743-73-85.
006197A

ŚLUSARSKIE

KRATY, ogrodzenia, wiaty i schody. ☎(0-85)654-39-54.
006876A

KLIMATYZACJA

„KLIMART" - klimatyzacja pomieszczeń, ul. Branickiego 31. ☎(085)743-74-65.
052692A

WENTYLACJA domów, klimatyzacja. KLI-WENT.
☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.
002769A

WENTYLACJA, klimatyzacja. ☎0600-758-655.
006698A

TRANSPORT

1 tona codziennie: Łomża - Olsztyn.
☎0601-894-663.
002495A

AUTOBUS Iveco 20+1, kraj, zagranica, klimatyzacja, video, cafe bar, faktury VAT. ☎(0-85)711-28-38, ☎0-501-266-380.
019662A

BUS OSOBOWO-TOWAROWY, TANIO. ☎0505-333-309.
028211A

BUSEM osobowo-towarowym, Okęcie, przysięgi, wesela, inne; tanio. ☎0693-319-157.
006656A

OKĘCIE, inne; tanio. ☎0501-703-269.
004237A

USŁUGI koparko-ładowarką, wywrotką; dowóz czarnoziemu. Łomża ☎0602-554-909, 0601-942-052.
006755A

USŁUGI transportowe naczepą niskopodwoziową 25 ton, przewóz bel; usługi betonomieszarką 6 m. ☎0502-258-522.
050555A

ZŁOM wywiozę, własny transport, możliwość zapłaty. ☎(085)654-54-00.
003257A

INNE

ARCHITEKT Piotr Leonowicz projekty budowlane, projekty wnętrz, aranżacje. ☎0602-791-633, ☎(087)420-75-04.
019359A

ELEWACJE, tynki, solidnie. ☎0695-423-605, 0506-384-678.
004200A

GARAŻE ocynkowane 3x 5m. Dowóz i montaż gratis. Cena od 1.090 zł. Raty. ☎(055)230-21-38, 237-40-23, ☎0602-49-49-81, www.stal-tom.com.pl
000140A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.500 zł. ☎0601-566-181.
016403A

NOWOCZESNE systemy nawodnień, zakładanie ogrodów. ☎(0-85)652-58-51, ☎0-609-522-494.
018881A

PIEKĘ sękacze na zamówienie. ☎0609-093-767.
007524A

PORCELANOWE FOTOGRAFIE,
WYSTAWA, ZAMÓWIENIA
- DWORZEC PKS. ☎(085)730-30-30.
013048A

PRZYJMĘ ziemię z wywozu w Kupiskach Starych. ☎0600-979-180.
002768B

SZAMBO - wywóz nieczystości,
☎(085)651-59-30 (całodobowo),
0603-073-237.
006881A

TARCIE drewna trakiem przewoźnym. ☎(0-86)218-98-59, 0504-101-766.
006731A

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. ☎0600-326-282.
004815A

• USŁUGI KOMINIARSKIE
Suwałki, Wigierska 34.
☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.
004818A

ZŁOM wywiozę. ☎(0-85)652-00-53 rano, wieczorem; 0507-603-744.
006693A

ZAKŁAD stolarski oferuje sztachety półokrągłe. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.
006875B

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZYNA, MERCEDES 420-SLE,
KLIMATYZACJA: WESELA, BANKIETY,
KONFERENCJE. ☎0502-432-727.
002772A

NOWA KLIMATYZOWANA
SALA BANKIETOWA
ORGANIZUJE WESELA, BANKIETY,
WSZELKIE IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE.
WESELA PRAWOSŁAWNE
CENY PROMOCYJNE.
☎(0-85)651-32-89, 0602-335-702.
006613A

NOWOCZESNE GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE organizuje: wesela, biesiady, imieniny, urodziny, ogniska i inne uroczystości - okolice Olecka. ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65, ☎0607-19-27-30.
002548B

ŚLUBY - mercedes 600SEL. ☎0602-65-59-50.
018108A

POŻEGNANIE LATA!
BIESIADA GOLONKOWO-PIWNA!
• Nowoczesne gospodarstwo agroturystyczne zaprasza na biesiadę - okolice Olecka, w dniach 19-20.09.03 r.
☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65,
☎0607-19-27-30.
002548B

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.
003234A

ZESPÓŁ weselny. ☎(0-85)715-63-13.
002787A

ZESPÓŁ; tanio, profesjonalnie. ☎0502-038-944.
005916A

ZA TREŚĆ
REKLAM I OGŁOSZEŃ
REDAKCJA
NIE ODPOWIADA

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pracy w gospodarstwie. ☎(086)277-49-08, ☎0606-725-386.
019852A

KUCHARKĘ w zajeździe ZAGŁOBA z możliwością zakwaterowania i wyżywienia. ☎(0-85)731-71-13.
019684A

POTRZEBNA opiekunka do staruszki z zamieszkaniem na wsi. Tel. 71-76-102.
019679A

ZLECĘ, zatrudnię przy dociepleniach. ☎(089)533-52-79 po 19.00, ☎0504-103-353.
019589A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AUDI avant 1,9TDI automatik (1993/94), 24.500,- ☎(087)567-38-20.
022694A

BMW 520 E39 combi (1997/1998) ABS, ASR, airbag, alu, pełna elektryka, pełna dokumentacja, idealny stan. 57.500 zł. ☎0602-361-496.
019270GA

CITROEN C5 2.0 (02.03) pełne wyposażenie, z homologacją, okazja! Tel. 0606-828-282.
019691A

FORD sierra 2.3D, data pierwszej rejestracji 1991. 4.600 zł. ☎(085)721-67-28.
019702A

LANOS 1,6;16V + gaz (1998), wyposażony. 17.900,- ☎0501-452-282.
022697A

PAJERO 3.0 V6 (1991) gaz, wyciągarka, orurowany, stan bdb. Tel. 0606-828-282.
019677A

SEICENTO sporting 1,1+ gaz (1999), bogaty. 17.700,- ☎0501-452-282.
022697B

SKODA felicia (1997), faktura VAT. ☎(085)718-32-00, ☎0607-309-546.
019675A

VW golf 1.6 combi (2001) homologacja, 2 x pp, ABS, ESP, idealny, salonowy, faktura VAT. 45.200 zł. ☎0602-361-496.
019702B

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

KIOSK, centrum. ☎0504-421-360, ☎0502-091-481.
019678A

PILNIE! Budynki magazynowe o powierzchni 1.300 mkw. w Krasnymborze (Komaszówka). ☎0503-385-683.
019703A

PILNIE! Plac budowlany w Warszawie, księga wieczysta 3260 mkw. Cena do uzgodnienia. ☎(022)848-26-24.
019694A

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Suwałkach, ul. Północna 27
Ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:
1. Kombajn "Bizon" nr 1 cena wywoławcza 25.000,-zł
2. Kombajn "Bizon" nr 3 cena wywoławcza 27.000,-zł

Oferty w zamkniętych kopertach oraz wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy złożyć w biurze Spółdzielni do dnia 14.10.2003 roku do godz. 14.00.
Oferty zostaną rozpatrzone w dniu 16.10.2003 roku.
Szczegółowe informacje tel. /....87/ 567-32-91.
Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
M269603gsbs

STANCJE

POKÓJ dla dziewczyny, Świętojańska. ☎(085)732-51-74.
019687A

POKÓJ studentce, Bema. ☎(085)676-20-55. ☎(086)476-39-35.
019674A

POKÓJ, blisko Politechniki, osiedle Bema, Białystok. ☎0505-244-584.
019689A

NAUKA

RYSUNEK. ☎(085)65-44-315.
019691A

TURYSTYKA

USA; loteria- zgłoszenia elektroniczne; doradztwo wizowo-emigracyjne; ☎(085)741-70-74, MtzConsulting, www.usainfo.pl.
005747A

ZWIERZĘTA

PEKIŃCZYKI. Tel. 71-67-363.
019678A

BIZNES

POŻYCZKI hipoteczne, kredyty mieszkaniowe. Sienkiewicza 81/3 lok.16, ☎(085)664-22-96.
019686A

ROLNICTWO

KUPIĘ

MIESZANKĘ: jęczmień, pszenicę. ☎(087)569-34-06.
002692A

SPRZEDAM

CIĄGNIKI, Fendt, M-F, Steyr +tur, sieczkarnie do kukurydzy, pługi, przewracarki, kosiarki, prasy, kombajny. Największy wybór. Sztabin. Raty. ☎0503-042-555.
019692A

KOMBAJN Bizon, stan dobry. ☎0-505-77-14-69 po 18.00.
019693A

KOMBAJN buraczany „Neptun". ☎(086)271-76-70.
019688A

KOMBAJNY zbożowe: Claas Merkator, Dominator 76, M-F, John Deere, IHC 3.6 m. Sieczkarnie, ciągniki, przewracarki. Duży wybór. Raty. Sztabin. ☎0503-042-555.
019692A

SIANO prasowane, wentylatory do nadmuchu. ☎(087)421-35-12, ☎0603-057-992.
019673A

SIEDEM jałówek hodowlanych cielnych. ☎(086)271-01-67.
019685A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice - naprawa, wymiana, remonty ciagników, koparek. ☎(0-85)741-26-06.
019690C

RÓŻNE

SPRZEDAM

GARAŻE, blaszaki, transport, montaż - PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, (041)26-32-742, (086)271-69-22.
019311A

MOTORÓWKĘ MALIBU 450 PO REMONCIE SPRZEDAM. ☎(087)563-90-13, ☎0604-945-430.
019653A

SKRZYNKI do jabłek. ☎(085)716-04-31.
019673A

ZBIORNIKI na szamba, olej: 10, 20, 60 tysięcy litrów. ☎(087)566-78-97.
0C2645A

OGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI

OGŁOSZENIA I REKLAMY do "Gazety Współczesnej" przyjmują:

- **Augustów** *ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 71A, tel./fax (0-87) 621-08-05 - Oddział "GW"*
- **Giżycko** *ul. Pocztowa 5, tel. (0-87) 428-46-28, 429-21-44 - Maz. Biuro Turyst.*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. (0-85) 716-21-91 - Biuro Turystyczne "KURIER"*
- **Olecko** *pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Gorbatowa 5a/7b, tel. (0-29) 760-94-25 - "Oddział GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi
Białystok tel. 748-74-41 do 44.



FOT. A. ZGIET, ARCHIWUM

Nowy sezon artystyczny w filharmonii

Jubileuszowo, z iluminacją

Z dyrektorem naczelnym i artystycznym Filharmonii Białostockiej – Marcinem Nałęcz-Niesiołowskim, rozmawia Aniela Łabanow.

Filharmonia Białostocka rozpoczyna sezon artystyczny 2003/2004. Jaki on będzie?

– Będzie to szczególny sezon, a zwłaszcza jego druga połowa. Bowiem od stycznia 2004 rozpoczynamy cykl koncertów pod nazwą „50 lat Filharmonii Białostockiej", który będzie trwał do końca grudnia. Odbędzie się kilkanaście jubileuszowych koncertów, podczas których wystąpią wybitni polscy i zagraniczni soliści, a melomani usłyszą bardzo ważne dzieła muzyki, symfonicznej i kameralnej. Pokażą one całe spektrum naszej działalności i tych wszystkich, którzy tu pracowali i występowali.

Przed styczniem mamy jeszcze cztery miesiące tego roku. Co usłyszymy, kogo zobaczymy?

– Na ten okres mamy również ciekawe propozycje. Sezon inaugurujemy razem z austriackim pianistą Paulem Guldą, synem jednego z największych pianistów światowych – Friedricha Guldy. Chociaż w Polsce mniej znany, jest to bardzo dobry instrumentalista, bardzo dobry solista. A usłyszymy nietypowo dwa koncerty fortepianowe, III c-moll L. van Beethovena i II F-dur D. Szostakowicza.

Chciałbym zwrócić uwagę na pierwszy październikowy koncert, na którym gościć będziemy Adama Klocka. Jako jedyny polski dyrygent młodego pokolenia, uczeń Jerzego Maksymiuka, otrzymał prywatne stypendium Carlosa Kleibera, dyrygenta stawianego na równi z H. von Karajanem, L. Bernsteinem i innymi mistrzami batuty.

W cyklu „Muzyczne rodziny" gościć będziemy mojego profesora dyrygentury Bogusława Madeya, razem z synem Emilianem, pianistą. Bardzo ważnym dla nas, filharmoników, będzie koncert z okazji jubileuszu 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, pod patronatem abp. Wojciecha Ziemby, metropolity białostockiego. Wykonana zostanie Messa di Gloria G. Pucciniego. Zamierzamy ten koncert razem z Radiem Białystok transmitować na Plantach, na dużym telebimie.

W przeddzień Wszystkich Świętych młody dyrygent Jacek Boniecki poprowadzi koncert, w programie którego znajdą się dwa ważne utwory – Muzyka żałobna na orkiestrę smyczkową Lutosławskiego oraz III Symfonia „Symfonia pieśni żałosnych na sopran i orkiestrę" Góreckiego.

W listopadzie pianista Adam Makowicz zaprezentuje Błękitną rapsodię G. Gershwina i swoje własne (premierowe) utwory na fortepian i orkiestrę, a Olga Pasiecznik zaśpiewa „Cztery ostatnie pieśni" Ryszarda Straussa.

Na koncertach symfonicznych do końca bieżącego roku wykonane zostaną także utwory dwóch wybitnych kompozytorów polskich, których jubileusz 70-lecia urodzin właśnie obchodzimy: Krzysztofa Pendereckiego i Mikołaja Góreckiego.

W tegorocznym programie jest 14 koncertów abonamentowych. Czy będą także pozaabonamentowe?

– 15 listopada przyjedzie do nas orkiestra Sinfonia Varsovia, z utworami Pendereckiego, Mozarta i Schuberta, a 10 listopada planujemy koncert razem z Fundacją Pogranicze", w ramach przyznanej nagrody „Człowiek Pogranicza", z udziałem wybitnego kompozytora Arvo Pärta, z jego utworami. Zapraszam też na koncert sylwestrowy z udziałem Bożeny Harasimowicz-Haas i Jacka Laszczkowskiego.

Kończy się zewnętrzna modernizacja budynku filharmonii.

– Zmieniana była elewacja, restaurowana płaskorzeźba. W październiku nastąpi iluminacja budynku. Mamy też nadzieję, że dzięki życzliwości marszałka województwa Janusza Krzyżewskiego, Urzędu Miasta i wielu firm uda się zmodernizować również plac przed Filharmonią. W ten sposób chcemy również przygotować się do jubileuszu 50-lecia.

Dziękuję za rozmowę.

Europejskie Dni Dziedzictwa

Spotkanie z zabytkami

Europejskie Dni Dziedzictwa to jedna z najważniejszych akcji promocji zasobów kulturowych, jakie prowadzi Rada Europy. Na Podlasiu obchody tych dni organizuje Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, a główne uroczystości odbędą się w ten weekend.

Europejskie Dni Dziedzictwa zainauguruje konferencja popularnonaukowa na temat kształtowania postaw akceptacji i zrozumienia dla dokonań przeszłości, która rozpocznie się 20 września o godz. 12 w Gminnym Ośrodku Kultury w Surażu. Następnie odbędzie się festyn folklorystyczny, z pokazami twórczości ludowej, strojów charakterystycznych dla różnych epok i występami zespołów artystycznych. 21 września otwarta zostanie ścieżka edukacyjna „Dziedzictwo kulturowe Suraża". Ideą EDD jest kształtowanie tożsamości kulturowej, poprzez udostępnianie najciekawszych zabytków w regionie. 19 i 20 września bezpłatnie będzie można zwiedzać Muzeum Podlaskie oraz jego oddziały – Muzeum Historyczne oraz Rzeźby Alfonsa Karnego w Białymstoku, muzea w Tykocinie, Bielsku Podlaskim, Choroszczy. Do obchodów włączyły się i inne placówki kulturalne. Ekspozycję książek zabytkowych z własnych zbiorów przygotowuje Książnica Podlaska, sztuki sakralnej – GOK w Sokołach itp. W programie obchodów EDD znajduje się także festyn archeologiczny na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Zbuczu, zaplanowany na 28 września. **(a)**

KRÓTKO

RZĘDZIANY. W dniach 19-20 września w Pensjonacie „U Żendziana" odbywa się VIII Ogólnopolski Turniej Sztuki Recytatorskiej i Konkurs Literacki „Człowiek i Przyroda", imienia inicjatora – Zbigniewa Ślączki. Organizatorami są: Towarzystwo Kultury Teatralnej, WOAK i Narwiański Park Narodowy.

Przesłuchania konkursowe recytatorów odbędą się 19 bm. w godz. 11-14.30. Koncert galowy, z udziałem zespołu poezji śpiewanej „Karioka" zostanie zorganizowany 20 bm. o godz. 17. Ponadto w programie jest m.in. spotkanie w siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie, pokaz kowalstwa artystycznego w Pszczółczynie, wycieczka do Tykocina, Kiermus i Pętowa. **(a)**

DROHICZYN. Po Łomży i Białymstoku Oratorium „Różaniec", wysłuchać będzie można w kościele pofranciszkańskim w Drohiczynie, w sobotę, 20 września o godz. 18.45. **(a)**

TYKOCIN. Wystawa wieńcząca międzynarodowy plener malarski „Na styku kultur" w Tykocinie zostanie otwarta w piątek o godz. 12.00 w Hotelu „Alumnat" w Tykocinie. Plener, a tym samym i powstałe w jego trakcie prace, poświęcone są zachowanym w tykocińskim krajobrazie śladom kultury żydowskiej. **(ada)**

SUPRAŚL. Jarmark Staroci i Sztuki, organizowany przez Urząd Miejski i Podlaski Ośrodek „Sztuka" w Supraślu, odbędzie się w niedzielę o 21 bm. godz. 12 przed Pałacem Buchholtza. W przypadku niepogody, impreza zostanie przeniesiona do budynku kina „Jutrzenka", przy ul. Piłsudskiego 11. **(ada)**

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Zapiski oficera Armii Czerwonej" (Mała Scena), godz. 10.00, „Łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci" (Kabaret) (Foyer teatru), godz. 20.00, sobota „Kordian" (Mała scena), godz. 18.00, „Łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci" (Kabaret) (Foyer teatru), godz. 20.00, niedziela „Kordian" (Mała scena), godz. 18.00, „Łobuziaki na wrotkach absurdu wykuci" (Kabaret) (Foyer teatru), godz. 20.00.

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Krótki kurs poezji dziecięcej na przykładzie twórczości Juliana Tuwima", godz. 9.00, sobota „Krótki kurs poezji dziecięcej na przykładzie twórczości Juliana Tuwima", godz. 11.00.

Filharmonia Białostocka" – piątek, godz. 19.00, Inauguracja sezonu artystycznego 2003/2004 w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, dyryguje Marcin Nałęcz-Niesiołowski, Paul Gulda (Austria) - fortepian. W programie: L. van Beethoven – III Koncert fortepianowy c-moll op. 37, D. Szostakowicz – II Koncert fortepianowy F-dur op. 102, S. Prokofiew – wybór z I i II Suity „Romeo i Julia".

KULTURA

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Sztuka w mieście", Zbigniew Rogalski – „Autoportret pod płótnem". **Muzeum Podlaskie**, Ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Kruche piękno" – rzemiosło artystyczne, „Jak w Białymstoku Ratusz budowano".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Białystok – makieta barokowego miasta. Wystawy czasowe: „Białostoccy Żydzi – historia i pamięć", wystawa archeologiczna: trumna kłodowa okresu późnorzymskiego.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Broń Czarnej Afryki".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Portret żony w twórczości Ludomira Sleńdzińskiego". Niedziele – wstęp bezpłatny, o godz. 12 zwiedzanie z przewodnikiem.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP", godz. 10-17.

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: Malarstwo Józefa Zdziecha „Mizerykordia".

Galeria Autorska „Feniks" , ul. Św. Rocha 6, lok. 4, tel. 746-06-54, poniedziałek-piątek godz. 11-17.

Galeria „Obuch" , ul. Stołeczna 4/2, tel. 746-01-88. Wystawa czasowa: „Poszukiwany – Poszukiwana" – fotografie Marty Skrockiej.

GALERIA POD ARKADAMI, Rynek Kościuszki 5A, tel. 741-60-10, poniedziałek-piątek godz. 10-18, sobota 10-15, wystawa malarstwa Marty i Marka Andałów.

GALERIE WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA ANIMACJI KULTURY. „SPODKI", ul. Św. Rocha 14 – „Bazar w Aszchabadzie" – Joanny Gałeckiej, Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – Malarstwo Iwony Kolasińskiej (wernisaż 23 bm. godz. 18), czynne w dni powszednie godz. 9-16.

BIAŁOSTOCZEK k.KURIAN

Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Historia miasta", „Polska tkanina dwuosnowowa".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy. Wystawy czasowe – Malarstwo Piotra Gagana, „Artystyczne rzemiosło ludowe" – prace studentów Katedry Artystycznego Rzemiosła Ludowego Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Kultury w Mińsku.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: „Motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna, Iskry z popiołów, Gabinet glogerowski, Wśród pamiątek po prowizorach aptecznych. Wystawa czasowa: Dawne laboratorium apteczne. **(a)**

Inne postrzeganie rzeczywistości, czyli...

Autoportret Siemieńczyka



FOT. A. ZGIET

Z Adamem Siemieńczykiem, poetą i malarzem z Podlasia, rozmawia Anna Danilewicz.

Twoje prace można było oglądać ostatni raz w Białymstoku dwa lata temu. Co wydarzyło się w tym czasie?

– Wystawa, którą prezentowałem w Białymstoku, została później pokazana we Francji, w Briquetrie. To niezależna, offowa instytucja kulturalna. W trakcie trwania tej prezentacji dostałem jeszcze kilka innych propozycji. Tak doszło do wystawy w Leo Lagrange. Teraz szykuje się następna – w grudniu pokażę tam prace, które teraz prezentowane są w Białymstoku. Przygotowując je, jeszcze większy nacisk chciałem położyć na teksty, skomplikować je od strony formy. Słowo, wyrażenie rozbijam na dialog pomiędzy dwiema osobami, komplikując to jeszcze tak, że raz jest to liryczny dialog, a raz kłótnia.

Podczas wernisażu, który odbył się w poprzednią niedzielę, zaistniały nie tylko twoje obrazy i poezja, ale też poezja przetworzona w spektakl teatralny, a więc i sam teatr. Co chcesz w ten sposób osiągnąć? Do czego ma dotrzeć widz – do poezji, obrazu, czy też sensu, który zawiesza się między nimi?

– Do rozumienia rzeczywistości w inny sposób, do tego, że można ją postrzegać inaczej. W zwykłych słowach i obrazach kryją się bardzo skomplikowane treści. To od nas zależy, na ile potrafimy na nie zareagować. Kilka słów tworzy całe dialogi, na dodatek dramatycznie różne.

Czy w separacji poszczególne elementy tej ekspozycji byłyby tak samo nośne?

– Każde pokazanie tworzy odrębne rzeczywistości – inni są ludzie, inne wnętrza. Myślę, że same obrazy i teksty już też by oddziaływały. Przedstawienie w dużym stopniu pomaga, bo ktoś, kto teraz przeczyta wiersz, będzie już wiedział, że wokół tych kilku słów można zbudować teatr.

Czy twoim obrazom zawsze towarzyszyło to poetyckie dopowiedzenie?

– Pisanie jest dla mnie ważniejsze, choć przy ekspozycji jest odwrotnie – najpierw powstaje obraz, potem wiersz. Ściekająca kropla farby pobudza moją wyobraźnię, powoduje, że coś potrafię opisać.

Na twoich obrazach pojawiają się twarze, kreski zamkniętych oczu, zarysu twarzy, ust... Czy to twój autoportret?

– Szukam tego, co we mnie jest wspólne z innymi ludźmi, więc musi to być przede wszystkim mój autoportret, bo też jestem człowiekiem. Jest to szukanie punktów wspólnych z innymi ludźmi, żeby ktoś mógł poznawać mnie przez siebie, siebie poprzez mnie.

Zaczęliśmy od wspomnień, to może skończmy na planach...

– Chciałbym się bardziej zająć pisaniem. Malowanie wiąże się z tym, że trzeba mieć farby, pędzle, pracownię. A pisać można wszędzie i zawsze.

Dziękuję za rozmowę.

Wizyta przedstawiciela ambasady Australii w suwalskiej galerii PAcamera

Inny świat

SUWAŁKI. W galerii „PAcamera" Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki odbył się wernisaż wystawy fotograficznej w całości poświęconej Australii. Uroczyste otwarcie ekspozycji odbyło się z udziałem sekretarza Ambasady Australii w Warszawie. Na wystawie zgromadzono ponad dwadzieścia prac kilku fotografików polskich. Niektórzy z nich w australijskich pejzażach i mentalności mieszkańców zagustowali tak bardzo, że postanowili na najmniejszym kontynencie świata osiedlić się na stałe.

– Cieszę się, że mogę przy okazji tej wystawy odwiedzać takie miejsca jak Suwałki – mówił podczas wernisażu Coran Nuhich, przedstawiciel ambasady Australii. – To doskonała okazja, aby wypromować nasz wspaniały kraj. Wprawdzie zdjęcia nie są w stanie oddać pełnego charakteru krainy kangurów i eukaliptusów, ale jedno z pewnością udało się na nich uchwycić. Mianowicie różnorodność i wielokulturowość tego miejsca. Na fotografiach widać zarówno Australię tradycyjną, reprezentowaną przez kulturę Aborygenów, jak i tę nowoczesną – utworzoną przez emigrantów.

Na ścianach galerii obok pejzaży z wielkomiejską architekturą wiszą urocze krajobrazy fantastycznej przyrody. Z jednej strony barwne migawki z Sydney, największej metropolii australijskiej, bulwary i drapacze chmur. Z drugiej zaś wspaniałe plaże w kolorze sepii i portrety Aborygenów.

– Australia cieszy się coraz większą popularnością wśród turystów – mówił Coran Nuhich. – Rocznie wyjeżdża tam ponad sześć tysięcy Polaków. Zważywszy na sporą odległość, uważam, że to bardzo dobry wynik. Jedni chcą w Australii studiować języki, drudzy szukają pracy. Bezrobocie jest u nas o wiele mniejsze, niż w Polsce. Zdarzają się nawet regiony, gdzie chętnych do pracy wręcz brakuje.

Niezwykłe pejzaże australijskiej przyrody uwiecznił z kolei Bartłomiej Zborowski, fotoreporter „Rzeczpospolitej", laureat konkursu Polskiej Fotografii Prasowej. Jednak największą indywidualnością artystyczną jest bez wątpienia Tomasz Sikora, autor cyklu „Album" i „Alicji w Krainie Czarów", które wystawiane były w Centrum Pompidou w Paryżu. W galerii „PAcamera" suwalczanie mają okazję podziwiać portrety mieszkańców najbardziej postępowej i zróżnicowanej kulturowo dzielnicy St. Kilda w tzw. Cudownym Malbourne. **(ira)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Młodzieżowy Dom Kultury w Białymstoku inauguruje nowy rok kulturalny 2003/2004 wielkim festynem przed Teatrem Dramatycznym, który odbędzie się w niedzielę, 21 września, w godz. 15-17. W programie są m.in. występy zespołów tanecznych, wokalnych i teatralnych MDK, akcja plastyczna „Cienie", wystawa modeli zdalnie sterowanych, lot modelu balonu z bibułki, plenerowe prezentacje pracowni modelarskiej, krawieckiej i rzeźbiarskiej, akcja pracowni komputerowej „Zobacz, czy pasujesz do MDK". Patronat nad imprezą objęła „Gazeta Współczesna". **(a)**

BIAŁYSTOK. Bohaterką pierwszego po wakacyjnej przerwie spotkania w kawiarni Fama z cyklu „Czas twórców" będzie znana białostocka poetka Krystyna Konecka. Odbędzie się ono 24 września. Początek o godz. 18.00. Krystyna Konecka zaprezentuje swój najnowszy tomik poezji zatytułowany „Ogrody Szekspira". Wydawnictwo jest zilustrowane zdjęciami wykonanymi przez autorkę, ściśle związanymi z życiem i twórczością twórcy „Hamleta". Ponadto podczas spotkania poetka poprowadzi nas śladami Szekspira, a pomoże jej w tym pokaz multimedialny. Po spotkaniu będzie można zakupić tomik „Ogrody Szekspira". Początek o godz. 18.00.

BIAŁYSTOK. Konferencja „U Chrystusa na ordynansach", organizowana przez Zakon Rycerski Grobu Bożego w Jerozolimie Zwierzchnictwo w Polsce, Stowarzyszenie Rycerstwo Niepokalanej i Polską Krucjatę „Victoria Nostra Crux", odbędzie się w najbliższą sobotę w gmachu Muzeum Podlaskiego – Ratuszu. Konferencję uświetni występ zespołu „Capella Antiqua" z białostockiego Domu Kultury „Śródmieście". Początek o godz. 11.00.

BIAŁYSTOK. W sobotni wieczór warto wybrać się do kawiarni Fama BOK na potańcówkę. Zabawę poprowadzi DJ Alex. Początek imprezy o godz. 20.00. Bilety można kupić w kasie kina Forum. Dla naszych Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia na sobotnią potańcówkę. Otrzymają je osoby, które zadzwonią do nas w piątek o godz. 11.00, tel: 748-74-66. **(ada)**

BIAŁYSTOK. Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury i autorka – Nadzieja Kulikowska, zapraszają na promocję tomiku wierszy „Słońce budzi świt", w sobotę, 20 września o godz. 14 do Sali Różowej WOAK.

BIAŁYSTOK. Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury organizuje wyjazd do Teatru Wielkiego w Warszawie, 5 października o godz. 14, na operę „Ubu król" Krzysztofa Pendereckiego wg sztuki Alfreda Jerry`ego. Zapisy: Zespół Promocji WOAK, ul. Kilińskiego 8, tel. 732-68-00. **(a)**

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 19.09.2003-sobota, 20.09.2003

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z Radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 21.09.2003

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

19 września 2003 – piątek

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – Wydania główne 7.00, 16.00 Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14.30, 15.30, 16.30 Przegląd prasy: 5.40, 6.22 Sport: 7.09, 8.05, 16.30, 19.04, 21.05 Okolice kultury 8.30, Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45 Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45

5.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Marcin Kozłowski; 5.10 Zielone studio; 5.25 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.50 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Dzień jak żaden inny – prowadzi W. Szymański; 11.15 Reportaż – Kamienie z nieba – rep. Agnieszki Czarkowskiej; 11.55 Europa za 5 dwunasta; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 13.05 Dzień jak żaden inny – prowadzi W. Grzechowiak; 17.10 Masz prawo – prowadzi D. Niebrzydowska; 18.05 Euroradio – prowadzi Lech Pilarski; 18.30 Pod znakiem Pogoni – aud. Jerzego Leszczyńskiego; 19.15 Z rybakami w morze odc. 20; 19.25 Poradnik językowy – Słowo o słowie – prof. Jerzy Bralczyk; 19.30 Reportaż – Kamienie z nieba – rep. Agnieszki Czarkowskiej; 19.50 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 19.55 English to go; 20.05 Słuchowisko sensacyjne GRZECH; 20.30 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 21.10 Miron – aud. Justyny Nowickiej; 21.30 Bach and roll; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język Angielski; 22.50 Noc poetów – Leonarda Szubzda; 22.55 Notatnik Europejski; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok – Nocne gadu gadu – prow. Dorota Sokołowska; 23.05 Unia Plus; 23.45 Z rybakami w morze odc. 20; 23.55 Europa za 5 dwunasta; 0.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 1.05 Notatnik Europejski /powt./; 2.05 Noc poetów /powt./; 3.05 Unia Plus; 3.30 Koncert na bezsenność – muzyka poważna; 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy

20 września 2003 – sobota

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 Wiadomości w skrócie: 5:30, 6.30, 7.30, 8.30 Przegląd prasy: 5.40, 6.22 Sport: 7.09, 8.05, 19.04, 21.05 Okolice kultury 8.30, Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45 Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45

5.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Wiesław Szymański; 5.10 Zielone studio; 5.25 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.50 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Tramp – magazyn ekologiczny – prowadzi A. Galaburda; 9.30 Rokowirówka – prow. Marcin Kozłowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi – słuchowisko satyryczne; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 Pod znakam Pahoni – aud. Włodzimierza Prochowicza; 18.20 Pożadalnaja pieśnia – opr. Włodzimierza Prochowicza; 18.45 Duchowe spotkania – opr. ks. Mikołaja Borowika; 19.05 Strefa dobrej muzyki; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok

21 września 2003 – niedziela

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00

5.05 Notatnik Europejski; 5.30 Wszystkie strony świata /powt./; 6.05 A to ciekawe /powt./; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haladyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – aud. Zyty Wasiluk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Mikołaja Borowika; 8.00 Ukraińska dumka – aud. Eugeniusza Ryżyka; 8.30 Pad znakam Pahoni – aud. Marka Zabrockiego; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie... – aud.; 11.05 Spotkanie z reportażem – Dziewięć lat wojny – rep. W. Szymańskiego; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa odc. 449; 12.45 Z zapiśnika – fel. Jana Leończuka; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu z Moniek – prow. Andrzej Ryczkowski; 18.05 Kiwi – słuchowisko satyryczne; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haladyja /powt./; 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa odc. 449; 20.30 Niemczyn, arkadia utracona – Leonarda Szubzda – aud. Doroty Sokołowskiej; 21.05 Ojciec i syn – W.A.Szpilmanowie – aud. Teresy Kudelskiej; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show; 23.05 Archiwum Polski Podziemnej – aud. Teresy Kudelskiej; 23.35 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 1.05 Euroradio

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 78188000090000001101214002 w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Mirosław Gryka, Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Magdalena Hirsztritt; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.

Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: SEBASTIAN MICHAŁOWSKI

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

GAZETA współczesna

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem", „Basen" i „Rekrut" oraz na przedpremierowy pokaz filmu „Daleko od nieba". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.30. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

Stara baśń

BIAŁYSTOK „POKÓJ". W piątek od godz. 10.30 przed białostockim kinem „Pokój" – z okazji premiery najnowszego filmu Jerzego Hoffmana „Stara baśń" – będą odbywały się rozmaite pokazy. Można będzie obejrzeć rycerskie pojedynki i zawody w miotaniu oszczepem, spróbować kwasu chlebowego przygotowanego według staropolskiej receptury oraz przyjrzeć się biciu monet z wizerunkiem Mieszka I.

Pierwszy scenariusz „Starej baśni" – bardzo wierny powieści Kraszewskiego, powstał dwadzieścia lat temu, jednak nie został zrealizowany. Teraz więc Jerzy Hoffman wraz z Józefem Henem postanowili odejść od Kraszewskiego: z wielu wątków zrezygnowali, część przekształcili, niektóre stworzyli. Prace nad filmem „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem" trwały od 4 marca do 30 października 2002 r.

Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem. Reż. Jerzy Hoffman. Wyk. Michał Żebrowski, Daniel Olbrychski.



REPERTUAR KIN

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Stara baśń – kiedy słońce było bogiem" (polski, l. 15), godz. 8.45, 10.45, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.00 (seans nocny), „Piraci z Karaibów – klątwa czarnej perły" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.15, 17.30, 20.00, 22.15 (seans nocny), sobota „Stara baśń – klątwa czarnej perły" (polski, l. 15), godz. 10.45, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.00 (seans nocny), „Piraci z Karaibów – klątwa czarnej perły" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.15, 17.30, 20.00, 22.15 (seans nocny), niedziela „Stara baśń – kiedy słońce było bogiem" (polski, l. 15), godz. 10.45, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00, „Piraci z Karaibów – klątwa czarnej perły" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.15, 17.30, 20.00 (www.echocinema.pl kina pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Hero" (chińsk.-hongkong., l. 12), godz. 15.00, 19.00, „Daleko od nieba" (USA, l. 15), godz. 17.00 (pokaz przedpremierowy), „Zabawy z bronią" (USA, l. 15), godz. 20.30 (przed seansami „Zabaw z bronią" projekcje krótkiej animacji: „UNDO" – czas trwania ok. 4 min.), sobota „Hero" (chińsk.-hongkong., l. 12), godz. 15.00, 19.00, „Daleko od nieba" (USA, l. 15), godz. 17.00 (pokaz przedpremierowy), „Zabawy z bronią" (USA, l. 15), godz. 20.30 (przed seansami „Zabaw z bronią" projekcje krótkiej animacji: „UNDO" – czas trwania ok. 4 min.), niedziela „Hero" (chińsk.-hongkong., l. 12), godz. 15.00, 19.00, „Daleko od nieba" (USA, l. 15), godz. 17.00 (pokaz przedpremierowy), „Zabawy z bronią" (USA, l. 15), godz. 20.30 (przed seansami „Zabaw z bronią" projekcje krótkiej animacji: „UNDO" – czas trwania ok. 4 min.) (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Sindbad legenda Siedmiu Mórz" (USA, l. 12 – bilet 10 zł), godz. 14.30, „American Pie: Wesele" (USA, l. 12 – bilet 12 i 14 zł), godz. 16.15, 18.15, 20.15, sobota „Sindbad legenda Siedmiu Mórz" (USA, l. 12 – bilet 20 zł), godz. 14.30, „American Pie: Wesele" (USA, l. 12, bilet 12 i 14 zł), godz. 16.15, 18.15, 20.15, niedziela „Sindbad legenda Siedmiu Mórz" (USA, l. 12 – bilet 10 zł), godz. 14.30, „American Pie: Wesele" (USA, l. 12, bilet 12 i 14 zł), godz. 16.15, 18.15, 20.15.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Basen" (USA, l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 14.45, 16.30 (cena biletu 12 zł), 20.15 (cena biletu 12 zł), „Rekrut" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 18.15, Wieczór z Francois em Ozon em „Basen" oraz „8 kobiet", godz. 22.00, sobota „Basen" (USA, l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 14.45, 16.30 (cena biletu 12 zł), 20.15 (cena biletu 12 zł), „Rekrut" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 18.15, 22.00, niedziela „Basen" (USA, l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 14.45, 16.30 (cena biletu 12 zł), 20.15 (cena biletu 12 zł), „Rekrut" (USA, l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 18.15.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Nowożeńcy" (ameryk., l. 15 – komedia romantyczna), „Pinokio" (włosko-franc.-niemiec., b.o. – dubbing).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Bruce Wszechmogący" (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.00, sobota, niedziela weekendowy zestaw bajek, godz. 16.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Chicago" (USA, l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Frida" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Policja" (USA, l. 15 – sensacyjny).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Smak życia" (franc.-hiszp., l. 15), „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Godziny" (USA, l. 15).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „Księga dżungli" (USA, b.o.).

Narewka „LAS" – kino nieczynne.

Nidzica „Wenus" – kino nieczynne.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Kto pierwszy, ten lepszy!" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Taxi 3" (franc., l. 15).

Suchowola „Kometa" – kino nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – kino nieczynne.



Basen

BIAŁYSTOK „SYRENA". Najnowszy, a zarazem pierwszy anglojęzyczny film Françoisa Ozona (twórcy filmu „8 kobiet") to thriller erotyczny, rozgrywający się w plenerach południowej Francji. Sarah (Rampling), angielska autorka kryminałów, ma na koncie serię bestsellerów, które przyniosły jej sławę i pieniądze, ale nie zaspokoiły twórczych ambicji. Jest sfrustrowana i zniechęcona. Rozmawia o tym ze swym wydawcą, Johnem (Charles Dance), a ten proponuje, by oderwała się od codzienności i wyjechała na czas pisania kolejnej książki do jego domu w Prowansji. Wraz ze zmianą miejsca akcji zmienia się też kolorystyka filmu – zgaszone, surowe barwy Londynu ustępują miejsca ciepłym, rozświetlonym kolorom Luberon, gdzie autorka odpoczywa i szybko rozpoczyna pracę nad nową powieścią. Jej spokój zostaje jednak zburzony niezapowiedzianym przyjazdem córki Johna, Julie (Sagnier). Zuchwałe zachowanie młodej dziewczyny i jej całkowity brak jakichkolwiek zahamowań bardzo irytują Sarah, co w końcu doprowadza do wzajemnej wrogości. Im dłużej jednak pisarka obserwuje dziewczynę, tym bardziej jest jej ciekawa. A ciekawość podsyca wyobraźnię, wyzwala seksualne sny i marzenia...

Basen. Francja 2003. Reż. François Ozon. Wyk. Charlotte Rampling, Ludivine Sagnier.

Rekrut

BIAŁYSTOK „SYRENA". James Clayton jest jednym z najinteligentniejszych absolwentów wyższych uczelni w USA. Nic zatem dziwnego, że Walter Burke werbuje go do pracy w Agencji. Wcześniej jednak James musi przejść ciężkie szkolenie dla rekrutów. Pierwszym zadaniem Jamesa jest wykrycie „kreta" działającego w agencji...

Rekrut. USA, 2003. Reż. Roger Donaldson. Wyk. Al Pacino, Colin Farrel.





Daleko od nieba

BIAŁYSTOK „TON" – POKAZ PRZEDPREMIEROWY. Akcja filmu rozgrywa się w latach 50. w Ameryce. Przystojny i odnoszący sukcesy biznesmen Frank Whitaker (Dennis Quais) i jego żona Cathy (Julianne Moore), która dzieli swój czas pomiędzy wychowywaniem dzieci, utrzymywaniem domu, a działalnością dobroczynną, tworzą wzorcową rodzinę. Do czasu gdy okaże się, że Frank ożenił się z Cathy tylko po to, by ukryć swoją homoseksualną naturę. Cathy zaczyna coraz więcej czasu spędzać na miłych rozmowach z młodym, czarnoskórym ogrodnikiem Raymondem. W społeczności, która toleruje odmienność o tyle, o ile wydaje się ona nieszkodliwa i pozostaje niewidoczna – zachowanie rodziny Whitakerów nie jest akceptowane...

Daleko od nieba. Stany Zjednoczone, Francja 2002. Reż. Todd Haynes. Wyk. Dennis Quaid, Julianne Moore, Dennis Haysbert.

ISSN 0137-9488

bea

GAZETA
współczesna
TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 19-21 WRZEŚNIA 2003
Redaktor wydania: AGNIESZKA TYSZKIEWICZ

BIBLIOTEKA PODLASKA im. Łukasza Górnickiego Czytelnia Prasy

Policja brzydko się bawi?

W środę, 10 września br., trzech policjantów z pionu kryminalnego nie pozwoliło nudzić się swoim kolegom z komendy. Funkcjonariusze: Antoni K. – zastępca naczelnika sekcji kryminalnej, asp. Robert W. i asp. Zbigniew J. – policjanci sekcji kryminalnej KPP Grajewo, dwukrotnie balansowali na granicy prawa.

Im dalej od tej daty, tym mniej pewnych rzeczy. Zmieniają się zeznania, zmieniają się fakty.

– str. V

Popularność na pstrym koniu...

– Czy boją się mnie znajomi? Nie, przeciwnie... W ciągu tego ostatniego pół roku spotkałem się ze świadectwami, niesłychanie licznymi, życzliwości ludzkiej i zaufania. Ludzie okazują mi niesłychanie wiele serdeczności na ulicach, w miejscach publicznych i to zaufanie sobie niesłychanie cenię, bo zbudować zaufanie dla polityka w czasach, kiedy zaufanie dla polityków jest dość małe w ogóle, jest niewątpliwie wielkim szczęściem dla polityka i wszystkim tym, którzy mi te zaufanie okazują, jestem niesłychanie wdzięczny – Jan Rokita w rozmowie z „Gazetą Współczesną".

– str. VII

Kiedy słońce było bogiem

Ponad 70 proc. Polaków chciałoby zobaczyć film o najdawniejszych dziejach Polski – tak wynika z sondaży przeprowadzonych w lutym 2002 r. To marzenie swoich rodaków postanowił spełnić Jerzy Hoffman i już w sierpniu ub.r. rozpoczął zdjęcia do „Starej baśni"... W piątek film ten wchodzi na ekrany kin.

– Gdybym nie był filmowcem, to najprawdopodobniej zostałbym historykiem – mówi reżyser Jerzy Hoffman. – Kocham historię, a przede wszystkim historię Polski.

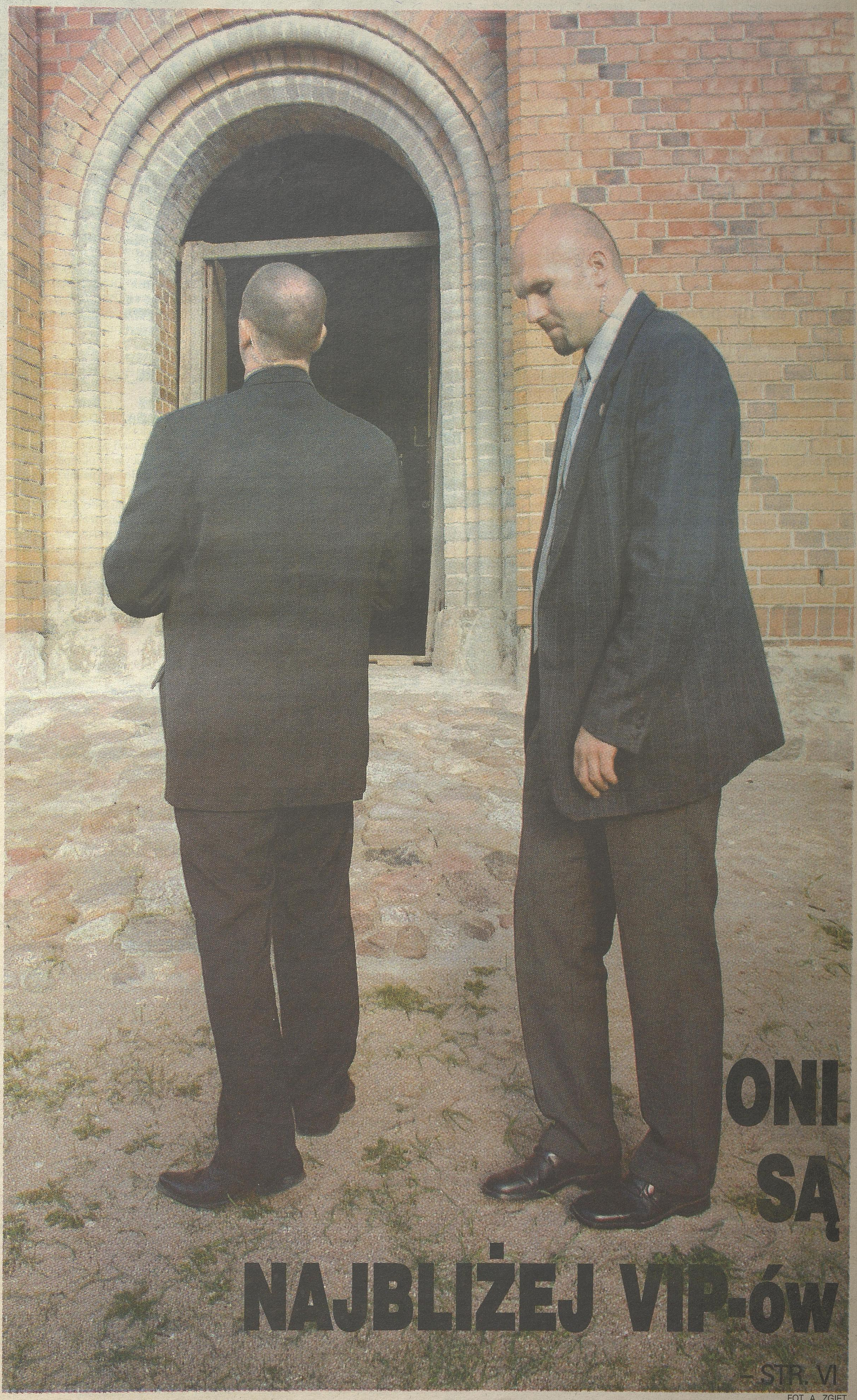
– str. VIII-IX

Z nurtem Mekongu

Po całodziennej jeździe malowniczą górską drogą na północy Laosu osiągamy Luang Nam Tha, osadę graniczącą z Chinami, Myanmarem i Tajlandią, w której powietrzu niemalże dotykalnie można wyczuć zapach przemytu broni, opium i jeszcze innych ciemnych interesów, umykających spod kontroli stróżów prawa.

Odwiedzamy prymitywną wioskę Lentenów, utrzymujących luźną styczność ze światem zewnętrznym i żyjących nadal tak, jak przed wiekami żyli ich przodkowie. Wioska licząca 300 mieszkańców produkuje rocznie około 50 kg opium i wygląda na to, że dwie trzecie tego produktu spożywa się na miejscu.

– str. XII-XIII



– STR. VI

FOT. A. ZGIET

bea



NA Widelcu

MIEJSCE PO WODZU

Od kilku lat trwa już reforma oświaty, a gimnazjaliści ze szkół specjalnych nie mają podręcznika do nauki języka polskiego. Większość z nich używa starych książek, w których zmieniono jedynie milicjantów na „policjantów" oraz usunięto zdjęcia Lenina. Nowy podręcznik wciąż nie jest gotowy. Być może problem tkwi w tym, kogo umieścić na zdjęciach zamiast Lenina. Podobnie do Lenina brzmi nazwisko Rywina, ale ten wdał się ostatnio w aferę i jego życie dotknęła rewolucja. Do miana bohatera mógłby też kandydować Olisadebe, gdyby nie ostatnie kontuzje i kłopoty z wypowiedzeniem zdania „Tak, jestem Europejczik... Eurojpej... Europejkiczem". Idolem prostego ludu jest niejaki Michał Wiśniewski, ale ten zbyt często używa słowa „zaj...sty", niefigurującego w Słowniku Poprawnej (choć nienowoczesnej) Polszczyzny. Politycy z kolei kompromitują się jeden po drugim, a niekiedy po kilku naraz, jakby bojąc się czy zdążą przed zakończeniem kadencji. Największym budowniczym jest w dzisiejszych czasach „Bob Budowniczy", ale w żadnym odcinku nie podano ile procent normy ów bohater kreskówki wykonał. Nie wspominam już zresztą, że jest to Człowiek z Plastiku, co nie brzmi dobrze pod kątem propagandowym. Jeżeli zatem nie Lenin i nie (bracia) Marx, to może trzeci z Wielkiej Trójki – Jerzy Engel(s)? Niewykluczone, wszak obecny trener reprezentacji powiedział: „Jeżeli Ja nas nie wprowadzę do finałów, zjawi się tu Anioł", czyli jak by nie było – Endżel.

Jacek Janowicz



PAP/P. Wierzchowski

Przed warszawskim Pomnikiem Poległym i Pomordowanym na Wschodzie rozpoczął się 17 bm., w 64. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę, uroczysty Apel Poległych. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, samorządowych, Kościoła katolickiego z prymasem Polski, kardynałem Józefem Glempem (drugi od lewej) oraz prof. Andrzej Stelmachowski, prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

MOIM ZDANIEM

Wiem, ale nie powiem

Mieszkańcy jednej z podmonieckich wsi twierdzą, że miejscowy policjant od dwóch lat brał łapówki za zwrot zatrzymanych praw jazdy, pożyczał pieniądze, jadł i pił „na krechę". Wszyscy podobno o tym wiedzieli, ale nikt nie chciał iść do prokuratury i złożyć zeznań. „Wiem, ale nie powiem" – mówili dzwoniąc do „Gazety" i dziękując, że ktoś wreszcie zajął się sprawą.

Formułka ta ostatnio święci tryumfy. Gdy przed publikacją tekstu dzwoniłam do prokuratury z pytaniem o przebieg czynności procesowych, usłyszałam, że nic o tej sprawie powiedzieć nie można. Oczywiście prokurator o niej wiedział. „Wiem, ale nie powiem", powtórzyło też kilku policjantów zaangażowanych w postępowanie przeciwko koledze podejrzewanemu o korupcję. Bo przepisy zabraniają przecież rozpowszechniania informacji o trwających czynnościach...

„Wiem, ale nie powiem" – powiedziałam policjantom, pytającym mnie o nazwiska informatorów, którzy dzwonili do „Gazety" i opowiadali o funkcjonariuszach. To samo powtórzyłam jednemu z informatorów, który zorientowawszy się, że już rozmawiałam o całej sprawie z którymś z jego sąsiadów, chciał natychmiast poznać jego nazwisko. Nie dzwonił tylko sam policjant, który najwyraźniej posiada największą wiedzę i o nic już nie musi się dopytywać. A może po prostu już więcej nie chce wiedzieć.

W naszych czasach informacja stała się towarem, który jest coraz bardziej pożądany. Są tacy, którzy nie pracują na etacie, nie zarejestrowali działalności gospodarczej, nie są emerytami ani rencistami, ale WIEDZĄ i ZNAJĄ – problemy, odpowiednich ludzi, przepisy, adresy, telefony. Ta wiedza przynosi im wymierne korzyści – coś komuś załatwią, komuś pomogą w załatwieniu czegoś, komuś coś podpowiedzą, kogoś z kimś skontaktują, komuś podsuną odpowiednie nazwisko i telefon. Wszystko to na pograniczu prawa lub poza prawem. Osoby te BYWAJĄ, POKAZUJĄ SIĘ, WYRABIAJĄ KONTAKTY i – przede wszystkim – UKŁADY. Nie wypiją wódki z kimś, kto nie WIE i nie jest KIMŚ. Tacy ludzie jak mrówki gromadzą w swych notesach nazwiska, telefony, adresy, nazwy firm. Trafiają do tych notesów również nazwiska dziennikarzy, bo do dobrego tonu należy oprócz policjantów, przedstawicieli lokalnej władzy czy urzędników znać kogoś z prasy, radia czy telewizji. A w ich mniemaniu „znać" to znaczy np. raz porozmawiać z dziennikarzem przez telefon czy spotkać się z nim na konferencji...

Kim są ci ludzie? „Wiem, ale nie powiem". Bo rolą dziennikarza jest pisać, zaś organy ścigania powinny tropić tych, którzy dają, wiedzą i nie mówią.

Jolanta Gadek

PRZEGLĄD KRAJOWY

Nałęcz z komisji. Zagadkowa staje się rola Tomasza Nałęcza szefa sejmowej komisji badającej sprawę Rywina. Pojawiły się bowiem opinie, że żona Nałęcza jest jednym ze współautorów projektu ustawy o RTV, a Nałęcz to zataił przed Sejmem. O to zapytało go jednocześnie trzech dziennikarzy z trzech różnych gazet. „Znalazłem sie na celowniku grupy trzymającej władzę" stwierdził Nałęcz i dodał, że ktoś się pomylił w osądach, że on człowiek lewicy nie będzie skłonny ujawnić świństwa ludzi lewicy. Nie wiadomo natomiast skąd z Darii Nałęcz szefowej Archiwów Państwowych, która opiniowała projekt ustawy, zrobiono w mediach współautora ustawy.

Politycy u prezydenta. Prezydent spotkał się w poniedziałek z liderami partii politycznych. Przez prawie dwie godziny dyskutowano o stanowisku rządu RP w sprawie projektu traktatu konstytucyjnego UE. Rządy państw Unii i kandydujących będą nad nim wspólnie pracować od października. Na spotkanie do prezydenta przybyli politycy: SLD, Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej, PSL, Unii Pracy, Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, Partii Ludowo-Demokratycznej, Polskiego Bloku Ludowego, Ruchu Społecznego. Był również obecny przewodniczący Ligi Polskich Rodzin. Nie było natomiast przedstawicieli Samoobrony i antyunijnych kół sejmowych.

Trzynastoletni szef szajki. Trzynastolatek przyłapany w kradzionym samochodzie próbował staranować policjantów. Okazało sie przy tym, że policja wypuściła go trzy dni wcześniej, mimo że jest oskarżany o kierowanie szajką złodziei aut. Dwóch jego 18-letnich kolegów aresztował sąd. Marka A. mimo że nimi rządził i organizował proceder zwolniono. Chłopak przyznał się do kradzieży 19 aut. Policjanci musieli przekazać Marka rodzicom, a trzy dni później złapali go w kradzionym samochodzie.

Oleksy baronem. Józef Oleksy został ogromną większością głosów wybrany na nowego przewodniczącego mazowieckiego SLD. Na kilka dni przed zjazdem było ośmiu kandydatów na stanowisko lidera mazowieckiego SLD, a w sobotę – gdy zaczynały sie obrady – było już tylko dwóch – Józef Oleksy i Ryszard Kalisz. Tuż przed głosowaniem Kalisz zrezygnował. Oleksy był tym, którego oczekiwali delegaci. Podczas zjazdu pojawił się pogląd, że jest on tym człowiekiem, który przywróci prestiż mazowieckiemu SLD. Po wyborach Leszek Miller stwierdził, ze namawiał Oleksego do kandydowania. Nie wszyscy mu uwierzyli.

Jakubowska pozywa Rokitę. Aleksandra Jakubowska skierowała do sądu prywatny akt oskarżenia przeciwko Janowi Rokicie z komisji śledczej. Uważa, że wypowiedzi Rokity naraziły ją na utratę zaufania. Rokita stwierdził, że istnieją poważne przesłanki, iż Jakubowska popełniła przestępstwo. W reakcji na zwołaną przez Jakubowską konferencję prasową Rokita powiedział, że bardziej od tego, co Jakubowska mówi na konferencji, interesuje go to, co mówi przed komisją śledczą, bo za to może ją pociągnąć do odpowiedzialności.

Wojsko zapłaci rodzicom. MON musi zapłacić 70 tys. zł odszkodowania rodzicom Waldemara S. W sierpniu 1998 r. chłopak powiesił się, bo nie chciał wracać do jednostki, w której był prześladowany. W 1996 r. dostał powołanie do wojska, po dwóch tygodniach próbował się powiesić, trafił do szpitala. Psychiatrzy stwierdzili, że nie nadaje się do wojska i dali mu kategorię D. Niedługo później Waldek dostał wezwanie na komisję wojskową, która wystawiła mu kategorię A i skierowanie do tej samej jednostki, w której był dręczony. Rodzice Waldka domagali sie 90 tys. zł. Sąd w Poznaniu zdecydował, że związek między śmiercią Waldemara a obawą przed powrotem do wojska jest bezsporny. **(aż)**

PRZEGLĄD REGIONALNY

SUWAŁKI

Dwa uzbrojone granaty i amunicję strzelecką znalazł w niedzielę rano pod drzwiami sąsiadów mieszkaniec kamienicy przy ul. Kościuszki w Suwałkach. Mężczyzna zajrzał do plastikowej torby na śmieci, bo często sąsiedzi zostawiali kości dla psa. Zdziwił się, gdy znalazł wewnątrz granaty i amunicję. Zawiadomił policję. Niebezpieczny ładunek musieli wynieść policyjni pirotechnicy, przekazali go saperom z Orzysza. Trwają ustalenia, kto przyniósł uzbrojone granaty pod drzwi mieszkańca kamienicy.

SZEPIETOWO

W Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie odbyły się w miniony weekend II Podlaskie Dni Kukurydzy. Uczestniczyły w nich setki rolników z regionu. Kukurydza w ostatnich latach cieszy się dużym zainteresowaniem hodowców bydła. Wykonywane z niej kiszonki stanowią niezastąpioną paszę. Na Podlasiu areał upraw kukurydzy wzrósł w tym roku o 10 tys. ha, czyli o 30 proc., ale z powodu suszy tegoroczne zbiory były niższe niż ubiegłoroczne.

OSTRÓW MAZOWIECKA

Ryszard K., prezes Przedsiębiorstwa Przemysłu Bawełnianego Zamtex SA z Zambrowa, jest podejrzany o działanie na szkodę spółki. Prokuratura zarzuca mu narażenie firmy na stratę co najmniej 2 mln zł. W ubiegły piątek Ryszarda K. zatrzymali w jego domu w Ostrowi Mazowieckiej funkcjonariusze białostockiego oddziału Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Z aresztu został zwolniony za poręczeniem majątkowym 100 tys. zł.

BIAŁOWIEŻA

Włodzimierz Cimoszewicz, minister spraw zagranicznych, gościł w miniony weekend w dzierżawionym przez siebie dworku w Białowieży szefa niemieckiej dyplomacji Joschke Fischera. Rozmowy dotyczyły nie tylko spraw międzynarodowych, ale i uroków Puszczy Białowieskiej. Nieformalne spotkanie w Białowieży było wstępem do konsultacji międzyrządowych, które z udziałem premierów obu państw odbędą się 22 września w Gelsenkirchen.

MOŃKI

Policjant z monieckiej komendy powiatowej jest podejrzany o przyjmowanie korzyści majątkowych i płatną protekcję. Śledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa w Białymstoku. Według dotychczasowych podejrzeń, policjant jadł i pił za darmo, od właścicieli barów pożyczał pieniądze i ich nie oddawał, a także żądał niewielkich łapówek w zamian za zwrot zatrzymanych praw jazdy i za „pozostawienie w spokoju".

ŁOMŻA

Przed łomżyńskim sądem grodzkim szykuje się precedensowa sprawa o 60 groszy za pączka. Przed sądem stanie mieszkanka Łomży Bożena C., ale rzeczywistym „sprawcą" jest jej siedmioletni synek Krzyś. Matka bowiem zapomniała, że chłopczyk zjadł pączka, zanim doszli do kasy. Zatrzymał ją ochroniarz, wezwał policję. I ruszyła machina „sprawiedliwości" – przesłuchanie, protokół, skierowanie sprawy do sądu.

STRADUNY

Mieszkańcy Stradun k. Ełku rozpoczęli budowę parku z fontanną, sceną i estetycznymi alejkami. Inicjatorem i pomysłodawcą owego przedsięwzięcia jest straduniank Elżbieta Truszkowska, radna gminy Ełk. Początkowo park miał się znajdować na ziemi miejscowej parafii, ale ów projekt nie doszedł do skutku. Ostatecznie park powstaje na ziemi gminnej. Mieszkańcy budują go własnymi rękami przy jak najmniejszych nakładach finansowych.

BIAŁYSTOK

Zina Owsieniuk z Zaścianek k. Białegostoku wygrała 10 tys. zł w loterii naszej gazety. Losowanie nagrody odbyło się we wtorek w siedzibie redakcji. Pani Zina utrzymuje się z niskiej renty, nigdy nie wygrała takiej sumy, chociaż od dłuższego czasu nie opuszcza żadnej loterii naszej gazety. Szczęśliwą dla niej kopertę wylosował jeden z czytelników. **(aż)**

REGIONAŁKI

– Włókniarki najlepiej wypadły w pierwszym swoim występie, nawiązując wyrównaną walkę z łotewskim LKKA Kowno – „Kurier Poranny".

Polacy przez tyle lat z takim zapałem wybierali się na litewskie Kowno, że nawet nie zauważyli, kiedy i w jaki sposób zostało ono zaanektowane przez Łotwę.

■■■

– Przy tym obrazie „Krzyk" Muncha to popiskiwanie – tak swoją pracę zatytułowaną „Kategoryczny sprzeciw" komentuje Józef Zdziech (białostocki malarz – przyp. red.). Jego malarstwo można do końca września oglądać w galerii Marszand – „Gazeta Wyborcza Białystok".

Może to i prawda, z tą jednak różnicą, że Munch od dawna popiskuje w historii kultury światowej, a Zdziech póki co wydziera się jedynie w czterech ścianach białostockiej galerii Marszand.

■■■

– Nie jestem unijnym parobkiem. Czy kolczykowanie zwierząt poprawi ich kondycję? Na pewno nie. Moje krowy są zdrowe. Nie karmię ich sztucznymi paszami, cielaki chodzą po pastwisku przy swoich matkach i piją mleko. Po co kolczykować? Nikomu tych krów nie ukradłem – Józef Laskowski, poseł z Wiżajn.

Z naszych informacji wynika, że poseł Laskowski jednak swoje krowy zakolczykował. Czyżby został unijnym parobkiem?

■■■

– Uczniowie Zespołu Szkół nr 5 w Suwałkach chcieli pomalować jednego z nauczycieli – „Kurier Poranny".

Choć do Wielkanocy jeszcze szmat czasu.

■■■

– Nie ma nic niezgodnego z prawem w tym, że pracownica wykonuje swoje obowiązki w niekompletnej garderobie – Jan Matulewicz, zastępca okręgowego inspektora pracy w Białymstoku.

A przepisy BHP? Przecież półnaga łatwiej się przeziębi.

■■■

– Ja miałam szczęście, bo podczas mojej lekcji tylko raz widziałam fruwającą w powietrzu prezerwatywę – polonistka jednego z białostockich techników

A my nie wiemy, czy to rzeczywiście było szczęście

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Nie oddychaj za darmo

Rządowy pomysł, aby opodatkować wjazdy do centrów miast oraz przejazdy przez mosty i tunele jest bardzo inspirujący. Otwiera bowiem drogę do opodatkowania wszystkiego, włącznie z powietrzem.

To rzeczywiście jest grube przeoczenie, że do tej pory w niektórych miastach jest opodatkowane tylko zatrzymywanie się w centrum, czyli parkowanie. A co z tymi, którzy się nie zatrzymują? Mają jeździć za darmo! To jakieś nieporozumienie, żeby istniały w Polsce jakieś czynności, które można wykonywać za darmo!

Autor tego pomysłu, wicepremier Pol, nie chce się przyznać do ojcostwa swojego dziecka. Mówi, że on tylko wskazał na istniejące w ustawach możliwości prawne...

Panie wicepremierze! Proszę porzucić tę fałszywą skromność. Pomysł jest genialny i nie trzeba się go wstydzić. Mało tego! Należy go twórczo rozwijać i ja panu w tym rozwoju pomogę.

Dlaczego tylko wjazd do centrum miałby być opodatkowany? A reszta miasta sroce spod ogona wypadła, że można po niej bezpłatnie jeździć na gumowych oponach? Oczywiście, że trzeba opodatkować wjazd do całego miasta! Wejście też. Dlaczego pieszy miałby korzystać z takiego przywileju, żeby chodzić po mieście za darmo?

Istnieje niestety niebezpieczeństwo, że cwani obywatele będą to myto wejściowe omijać. Przemykać się opłotkami, ukrywać w bagażnikach samochodów. Dlatego sprawę trzeba załatwić generalnie, od ręki. I opodatkować życie w mieście!

W mieście są teatry, kina, kawiarnie. Życie w nim jest zatem wygodne, czyli luksusowe. Wszyscy mieszkańcy miast powinni zatem płacić podatek od luksusu. Jego wysokość uzależniona byłaby od wielkości miasta. Bo im większe miasto, tym większy luksus.

A co z mieszkańcami wsi? Czy władza może im zrobić taką przykrość i pozwolić mieszkać na wsi za darmo?

Na wsi jest zdrowe powietrze. Kwitną kwiaty, śpiewają ptaszki. Są świeże warzywa i owoce. Życie tam jest zdrowe. Mieszkańcy zatem powinni płacić podatek od zdrowia, z wdzięczności za to, że rząd pozwolił im żyć na wsi.

Rozejrzyjmy się wokół siebie – ile jeszcze rzeczy jest za darmo. Pomóżmy Markowi Polowi! Pomóżmy całemu rządowi i wskażmy te, za które można a nawet trzeba pobierać opłaty!

Na przykład takie jeziora. Miliony ludzi kąpie się w nich zupełnie za darmo. W rzekach i morzu też. Czy przed wejściem do polskiej wody nie powinni oni wnosić stosownej opłaty? Taki podatek od kąpieli. Przecież wchodzą do wody brudni a wychodzą czyści. Państwo ich za darmo myje! A to jest biedne państwo i na taką rozrzutność nie może sobie pozwolić!

Albo lasy. Łażą po nich obywatele zupełnie za darmochę. Zbierają poziomki, maliny, jagody, grzyby. I nic za to nie płacą. Wynika z tego, że państwo ich za darmo żywi. Widział pan, panie ministrze Polu, taką rozrzutność! Ani wjazd, ani wejście do lasu nie jest opodatkowane!

A obywatele jadą do lasu po państwowej drodze. I tę drogę niszczą. Trzeba płacić za naprawy. A gdyby były pieniądze z opłat za wejście do lasu, to nie tylko pan, panie wicepremierze, wyremontowałby drogi, ale jeszcze autostradę do takiego lasu wybudował!



Rozejrzyjmy się wokół siebie – ile jeszcze rzeczy jest za darmo. Pomóżmy Markowi Polowi! Pomóżmy całemu rządowi i wskażmy te, za które można a nawet trzeba pobierać opłaty! Na przykład takie jeziora. Miliony ludzi kąpie się w nich zupełnie za darmo. W rzekach i morzu też. Czy przed wejściem do polskiej wody nie powinni oni wnosić stosownej opłaty? Taki podatek od kąpieli. Przecież wchodzą do wody brudni a wychodzą czyści. Państwo ich za darmo myje! A to jest biedne państwo i na taką rozrzutność nie może sobie pozwolić!

Winiety nie wypaliły, ale jak widać tyle jest innych źródeł finansowania autostrad. Równie mądrych jak winiety.

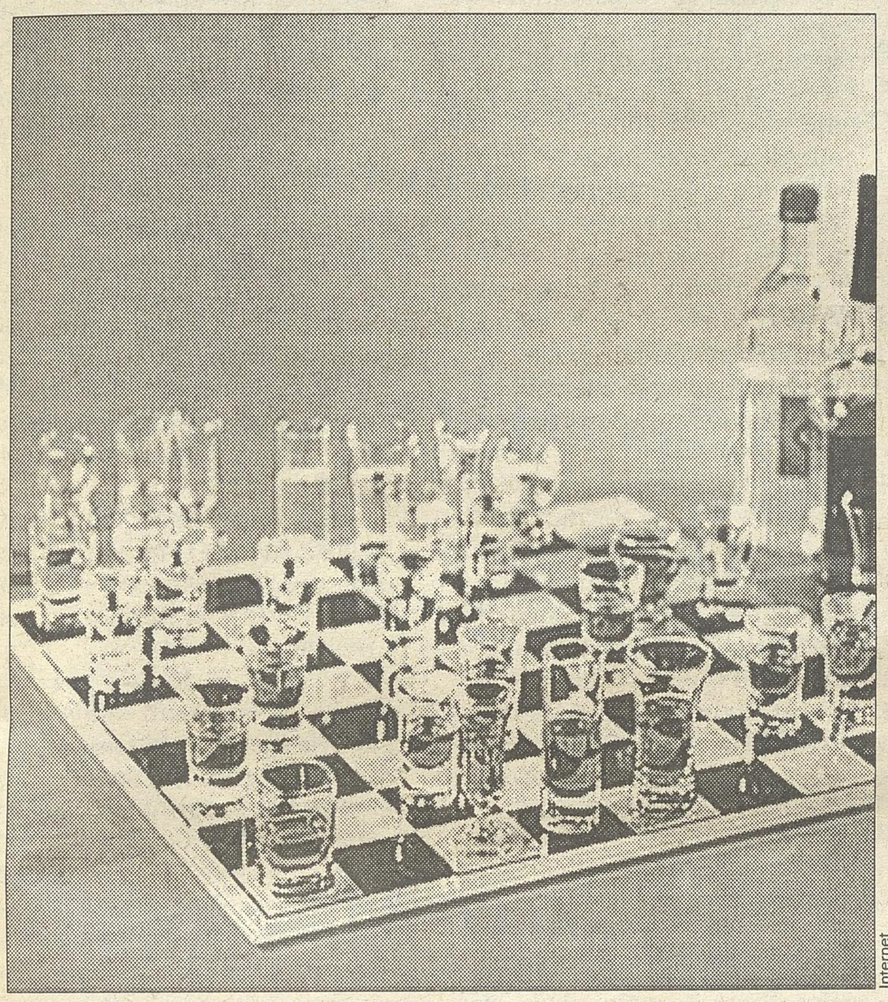
I na koniec podatek uniwersalny, bo płaciłby go każdy – za oddychanie powietrzem nad Polską. Nie wiedzieć czemu, jest to czynność darmowa. A przecież bez powietrza człowiek by się udusił. Czyli ma to powietrze zalety zdrowotne. Więc trzeba za niego płacić opłatę klimatyczną.

Musi być bowiem coś niezwykłego w naszym klimacie, gdyż pozwala on na nieskrępowany rozwój umysłowy i wicepremiera Pola, i premiera Millera, i wszystkich ich ministrów. Coś, co pobudza ich szare komórki do pracy. A nie jest to łatwe...

Oddychamy tym samym powietrzem, co rząd. Naprawdę! Oni nie mają specjalnego tlenu. Wdychają równo, to samo, co my. Opłata klimatyczna byłaby zatem również za przywilej oddychania tym samym powietrzem, którym oddycha Pol z całym gabinetem Millera. Jest to bardzo wielki przywilej. Pozwala nam bowiem mieć nadzieję, że oddychając tym samym powietrzem, co ministrowie, osiągniemy podobny do nich stan umysłu. I to pozwoli nam zrozumieć, czego oni od nas chcą.

Konrad Kruszewski

FOTKI



Internet

Szachy – gra intelektualistów

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Miller uwierzy

– Tak. Chciałem być prezesem Polsatu. Chciałem. Dlaczego? Wyobrażałem sobie, że to będzie nowe źródło finansowania produkcji filmowej. Kto w to uwierzy? Kogo interesuje taka prawda, że ja byłem (u Michnika – przyp. red.) nachlany? – powiedział Lew Rywin „Super Expressowi".

Premier Miller uwierzy, skoro uwierzył w swoją własną teorię, że Rywin był psychicznie chory, uwierzy, że był nachlany.

Bezrobotni wkraczają do Unii

Z badań profesora Janusza Czapińskiego wynika, że najwięcej obiecują sobie po naszym wstąpieniu do Unii Europejskiej bezrobotni. Oczekują oni, że ich dochody wzrosną o 176 procent.

Nie jest jasne, co mają na myśli. Czy ma im wzrosnąć o tyle zasiłek dla bezrobotnych, czy też liczą na pracę?

Szansa na długowieczność

Po wkroczeniu do UE szans na lepsze zarobki co prawda nie ma, ale rysują się perspektywy dłuższego życia. Przeciętny Europejczyk żyje bowiem 75 lat a Polak tylko 70.

Czy będąc członkiem UE mamy szansę doścignąć, a nawet prześcignąć w tej dziedzinie Europę. Tak – za 25 lat.

Narządy na pokaz

W sopockiej galerii odbył się „Pokaz Genitalny: Fiut a sprawa polska". Wbrew oczekiwaniom nie wywołał on żadnych emocji ani demonstracji Ligi Polskich Rodzin.

Może to wynikać z faktu, że zarówno sprawa polska jak i fiut są w nie najlepszej kondycji.

Narządy na pokaz ciąg dalszy

O tym, że zainteresowanie pewnymi częściami ciała znacznie osłabło, świadczą doświadczenia zespołu: „Ich Troje". Na ich koncertach utarło się już, że członkowie zespołu publicznie pokazują tylną część ciała.

Niestety, d... zbyt często pokazywana też ulega dewaluacji. Na koncercie w Chojnicach, po awanturze z ochroniarzami, członek zespołu Jacek Łągwa zapytał publiczność: „Czy mam na to wszystko dupę wypiąć?"

– Nie, to już było – odpowiedziała publiczność zgodnym chórem.

Ekskluzywny areszt

W Piotrkowie Trybunalskim otwarto pięciogwiazdkowy areszt śledczy. Jest w nim hala sportowa, boisko, siłownia, drzwi na karty chipowe i jasne przestronne cele.

W otwarciu więzienia uczestniczyli niektórzy parlamentarzyści. Stąd podejrzenie, że szykują oni miejsce dla siebie.

Szykuje się dynastia

Z sondażu OBOP-u wynika, że zdecydowana większość Polaków w roli następcy Aleksandra Kwaśniewskiego widzi jego żonę Jolantę.

„Zawirowania" zwracają uwagę, że Kwaśniewscy mają jeszcze córkę. Po dwukrotnej kadencji Jolanty będzie już ona w odpowiednim wieku, żeby objąć urząd prezydencki. Szykuje się nam zatem piękna dynastia.

Jeśli córka Kwaśniewskich w miarę szybko zdąży się rozmnożyć, to dynastia wyrośnie nam na nowych Piastów. Byle tylko nie rozmnożyła się za bardzo, bo wtedy czeka nas rozbicie dzielnicowe.

Oooo...

Oto dialog ministra spraw wewnętrznych Krzysztofa Janika z dziennikarzem Radia Tok FM toczony przez telefon komórkowy.

Minister Janik: – Ja przepraszam, jestem na sali sejmowej. Nie zawsze pewnie będziemy mogli spokojnie rozmawiać...

Dziennikarz: – Przecież nie wolno na sali sejmowej rozmawiać przez komórkę...

Minister Janik: – Ale ja jestem schowany pod ławą, więc myślę, że nikt tego nie widzi...

Dziennikarz: –A pan myśli, że jak nie widać, to można łamać prawo?

Minister Janik: – Oooo...

Skuteczna droga awansu

Andrzej Andrzejewski dostał awans na pułkownika Wojska Polskiego za to, że nie dał się kolegom zabić i uratował się z polskiego samolotu zestrzelonego przez polską obronę przeciwlotniczą.

Eksperci wojskowi sądzą, że gdyby ta droga awansu się upowszechniła, mogłoby wkrótce zabraknąć nam samolotów. Cała nadzieja w F-16. Ten samolot jest za szybki dla naszej obrony.

Herszt Mareczek

Policja warszawska zatrzymała złodzieja aut podczas próby staranowania policyjnego radiowozu. Mogła go zatrzymać, bo trzy dni wcześniej sama go wypuściła...

Przy czym pierwsze zatrzymanie odbyło się w drodze do szkoły, do której złodziej zmierzał z tornistrem. A to dlatego, że ma 13 lat, nazywa się Mareczek i nadal podlega obowiązkowi szkolnemu. Jest hersztem bandy, która ma już na swoim koncie kradzież przynajmniej 19 aut.

Przez żonę

Przed głogowskim sądem rozpoczął się proces, w którym były starosta głogowski Krzysztof Rusiecki oskarża swoją żonę Bogusławę o to, że przez nią nie został prezydentem Głogowa.

Żona Bogusława w trakcie kampanii samorządowej miała szantażować męża Rusieckiego SMS-ami, w których groziła, że jeśli nie zaprzestanie on kandydowania, to ona rozgłosi wśród wyborców informacje uwłaczające jego czci.

Rusiecki przypuszcza, że je rozgłosiła, gdyż w wyborach prezydenckich dostał tylko 850 głosów.

Albo się nauczą grać albo zmienią dyscyplinę

W Katowicach szalikowcy pobili piłkarzy pierwszoligowego Dospelu za to, że przegrywają mecz za meczem. Zapowiedzieli też, że będą zawodnikom spuszczali regularne manto po każdym przegranym meczu.

Wyjścia z tej sytuacji są dwa. Albo piłkarze nauczą się kopać piłkę, albo zmienią dyscyplinę i zaczną trenować boks. **(kk)**

jk



Przestępstwa, które ludzie zarzucają policjantowi z Moniek świadczą o demoralizacji funkcjonariusza

Zachowywał się jak basza

W Mońkach i okolicy wrze. Wszyscy mówią o funkcjonariuszu miejscowej policji podejrzewanemu o płatną protekcję i przyjmowanie korzyści majątkowych. Po dwóch latach pękła zmowa milczenia, która niczym kokon otaczała mundurowego. „Ludzie sami sobie wyhodowali takiego stróża prawa" – powiedział jeden z podlaskich policjantów.

JOLANTA GADEK

Mieszkańcy podmonieckiej wsi we wtorek rano wyrywali sobie z rąk „Gazetę Współczesną", w której pisaliśmy o policjancie podejrzewanym o złamanie prawa.

– Poruszyliście zaledwie wierzchołek góry lodowej – dzwonili do nas Czytelnicy. – On zachowywał się jak basza, jak miejscowy „bonzo", czuł się ważniejszy od wójta. Uważał, że wszystko mu wolno. Policja powinna pozbywać się takich ludzi z szeregów, bo taka zakała zniszczy w mig dobrą opinię, którą porządni funkcjonariusze z monieckiej komendy budowali przez lata.

Policjanci wiedzieli

Przełożeni wspomnianego policjanta interesowali się jego poczynaniami od dłuższego czasu. Napotykali na trudności polegające na tym, że świadkowie i pokrzywdzeni opowiadali o różnych zdarzeniach, nie chcieli ich jednak zeznać do protokołu. Mimo to szefom monieckiej komendy powiatowej udało się zebrać obciążający materiał i przekazać go do Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji. Biuro zaś powiadomiło o wszystkim prokuraturę. Prokuratura Rejonowa w Białymstoku 10 września wszczęła postępowanie w sprawie płatnej protekcji i przyjmowania łapówek przez wspomnianego policjanta. W poniedziałek rozpoczęto przesłuchiwania świadków. Nieoficjalnie wiadomo, że zgromadzono już materiał dowodowy pozwalający na przedstawienie zarzutów.

Milczeli dwa lata

– Zależy nam na dobrej opinii społeczności lokalnej. Dla osób, które złamały prawo nie ma miejsca w szeregach policji. Nie lekceważyliśmy napływających do nas sygnałów, efektem tego było wszczęcie postępowania. Jeśli ktoś z mieszkańców dysponuje wiedzą na temat całej sprawy, apelujemy, żeby podzielił się nią z nami, żeby zgodził się zeznawać, zgłosił do prokuratury. Zależy nam na szczegółowym wyjaśnieniu wszystkich okoliczności – mówi Waldemar Matuszewski, zastępca komendanta powiatowego policji w Mońkach.

Mieszkańcy policjanci są rozgoryczeni faktem, że sąsiedzi policjanta skarżą się dziennikarzom, a przez całe lata nie zrobili nic, żeby ukrócić jego praktyki. Opowiadali o nich, śmiali się z nich lub byli nimi zbulwersowani, ale – nie zgłaszali przestępstwa.

– To jest taki mały, zamknięty światek. On żył z nich, oni z niego. Wiadomo, że wielu rolników ma przestarzałe, zdezelowane traktory. Że wyjeżdżają tymi traktorami na pole po piwie czy wypiciu paru „głębszych". To się zdarza we wszystkich wsiach. Jak ich złapał, to chciał pieniędzy za zwrot prawa jazdy. A oni sami się napraszali i chętnie dawali te 200, 300 zł, żeby odzyskać dokumenty – opowiada jeden z policjantów. – Żadna ze stron nie była zainteresowana zmianą sytuacji.

Co sprawiło, że ludzie zaczęli mówić? Zmienili się komendanci w jednostce, obaj obecni szefowie nie pochodzą z Moniek, lecz z Białegostoku. Mieszkańcy uznali, że chcą oni zrobić w jednostce porządek. Z relacji naszych rozmówców wynika również, że Bartosz K., policjant z ponad ośmioletnim stażem pracy ostatnio „przegiął". Szacują, że jego długi, zaciągnięte u różnych osób, wzrosły do 10 tys. zł.

– Chodzi tu o poważniejsze pożyczki, bo na „wieczne nieoddanie" pożyczał też drobne kwoty rzędu 100, 200 zł – opowiadają.

Pobicie za samochd

Cała sprawa stała się jeszcze głośniejsza po tym, jak 31 sierpnia kolega policjanta wraz z drugim, poszukiwanym obecnie mężczyzną, pobił jednego z wierzycieli mundurowego. Sprawcy zaatakowali go na ulicy, okładali pięściami, kopali, skakali po nim. Mieccy policjanci zatrzymali napastnika. Został tymczasowo aresztowany.

Poszkodowany upominał się o zwrot pieniędzy za rozbity samochód. Jakiś czas temu policjant chciał kupić od niego poloneza. Rolnik dał mu pojazd zanim sporządzili umowę kupna sprzedaży. Mundurowy rozbił poloneza, po czym oddał rolnikowi wrak twierdząc, że rezygnuje z zakupu...

– On po tym pobiciu wyglądał strasznie, był cały siny – mówią mieszkańcy podmonieckiej wsi. – Jak w niedzielę po mszy św. zaczynała się dyskusja na temat Bartosza K. i ktoś rzucił hasło, żeby iść do prokuratury, to inny z sąsiadów od razu powiedział – chcesz wyglądać tak jak ten chłopak, chcesz dostać w...dol? Policjant nas straszył, żebyśmy siedzieli cicho. Wszyscy wiedzieli, że się „kumpluje" z Ruskimi.

Do baru bez pieniędzy

Bartosz K. chętnie zaglądał do miejscowego baru. Na obiad, parę piw. Bar od kilku lat jest w tym samym miejscu, zmieniają się w nim tylko właściciele. Wszyscy godzili się na to, żeby policjant jadł i pił za darmo, pożyczali mu pieniądze.

– Przyszedł, usiadł, zjadł, po czym podchodził do właściciela i mówił: „Słuchaj, skończyły mi się pieniądze. Pożycz sto złotych". Brał pieniądze i wychodził nie pytając nawet o rachunek – mówi jeden z poszkodowanych. – Jak ktoś próbował protestować, to mówił: „Nie stawiaj się, bo będziesz miał kłopoty". I ludzie odpuszczali.

W zamian miał zostawić ich w spokoju. Obiecywał, że „drogówka" nie będzie kontrolowała klientów baru. Nasi rozmówcy nie potrafią ocenić, ile w tym było prawdy, a ile zwykłych przechwałek.

– Nieraz widziałem, jak go koledzy wyprowadzali z baru trzymając pod ręce – mówi jeden z rolników.

– A on wykrzykiwał różne rzeczy, co to on może zrobić z tymi, co mu się postawią...

Pijany za kierownicą

Rolnicy widzieli kiedyś, jak jadąc po pijanemu utknął w zaspie. Znajomi odprowadzili go do domu, żeby przetrzeźwiał. Po kilku godzinach wrócił do auta i pojechał do pracy.

Inny rolnik opowiada, jak policjant zażądał od jego sąsiadów pieniędzy za zwrot prawa jazdy. Obaj wpadli podczas kierowania traktorem.

– Poszli do domu i grzecznie wrócili z pieniędzmi – mówi. – To nie była duża kwota. Inne „dowody wdzięczności", które otrzymywał, też z reguły nie były wysokie. Ale było ich dużo. On uczynił sobie z tego procederu stałe źródło dochodu. Czuł się bezkarny, pewny siebie, stracił instynkt samozachowawczy. Policjanci powinni również sprawdzić jego powiązania i kontakty, mogą wyjść na jaw różne ciekawe rzeczy. Widywany był w towarzystwie osób karanych za przestępstwa kryminalne.

Oficer z białostockiej komendy wojewódzkiej twierdzi, że wkrótce na jaw mogą wyjść różne inne podobne sprawy. Jego zdaniem czyny, które ludzie zarzucają policjantowi, nie mają może poważnego ciężaru gatunkowego, jednak świadczą o demoralizacji funkcjonariusza.

– Zmieniły się przepisy i dziś osoba, która dała łapówkę i sama powiadomi o tym policję, nie ponosi odpowiedzialności karnej – mówi.

– Te przepisy ułatwią nie tylko ściganie lekarzy czy urzędników przyjmujących łapówki, lecz także nieuczciwych policjantów. Być może dlatego rolnicy spod Moniek zaczęli mówić.

Policjanci i prokuratorzy uważają, że cała sprawa została zbyt wcześnie nagłośniona, kiedy nie wiadomo jeszcze dokładnie, jakimi dowodami dysponują organy ścigania, kiedy nie zapadły jeszcze decyzje o przedstawieniu zarzutów. Liczne telefony od świadków i pokrzywdzonych potwierdzają wyniki dziennikarskiego śledztwa.

– Piszcie o tym, bo nie chcemy, żeby sprawa zakończyła się niczym. Tak dłużej być nie może – prosił jeden z mężczyzn składających zeznania w prokuraturze.

Policja zapewnia, że nie zamierza niczego utajniać i jeśli prokurator przedstawi Bartoszowi K. zarzuty, zostanie on zawieszony w czynnościach służbowych.



W tym barze interweniowała policja, która została wezwana do swoich kolegów

A. Zamojska

Udział w kolizji i awantura w barze – jaki mieli w tym udział trzej funkcjonariusze z Grajewa

Policja brzydko się bawi?

Trzech policjantów z Sekcji Kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Grajewie wszczęło awanturę w barze. Wszyscy byli pijani. Kilka godzin wcześniej wspomniana trójka spowodowała kolizję uciekając z miejsca zdarzenia. Kierowca potrąconego samochodu rozpoznał kierującego policjanta, jednak drugiego dnia zmienił zeznania – ustaliliśmy podczas dziennikarskiego śledztwa.

ANETA ZAMOJSKA

W środę, 10 września br., trzech policjantów z pionu kryminalnego nie pozwoliło nudzić się swoim kolegom z komendy. Funkcjonariusze: Antoni K. – zastępca naczelnika sekcji kryminalnej, asp. Robert W. i asp. Zbigniew J. – policjanci sekcji kryminalnej KPP Grajewo, dwukrotnie balansowali na granicy prawa.

Na polanę nie dojechali

W środę wymieniona trójka, już w stanie nietrzeźwym, kupiła alkohol i udała się do lasu na os. Przekopka na obrzeżach Grajewa. Znajduje się tam polana – zwane tak potocznie przez funkcjonariuszy miejsce spożywania alkoholu. I jak się okazało w czasie naszego dziennikarskiego śledztwa, nie tylko.

Udało się nam dotrzeć do osób, które lubią spacerować po lesie. Świadkowie wymieniają z nazwiska policjantów, przychodzących zazwyczaj w cywilnych ubraniach. Bywają tu też emerytowani policjanci, obecnie pracownicy firmy ochroniarskiej. Nasi informatorzy wskazują ulubione miejsca spotkań, wymieniają marki aut, którymi przyjeżdżają funkcjonariusze na polanę. Pozostałością są butelki po wódce. Co więcej Grajewianie wskazują „miejsca rozpusty", której to wspomnieniem są zużyte prezerwatywy, porozrzucane w lesie. Z kim zabawiają się niektórzy funkcjonariusze? To też ustaliliśmy – lubują się w mieszkających w Grajewie Litwinkach, po 50 zł za dziewczynę.

Dla jasności należy dodać, że sprawa polany to szersze zagadnienie, nie związane z opisywanymi środowymi wydarzeniami, stanowi jedynie tło.

Ucieczka z miejsca

W środę wspomniana trójka nie dojechała na polanę. Przy próbie skrętu w lewo z szosy w leśną drogę ich auto uderzyło w wyprzedzającego właśnie seicento.

Kierował mieszkaniec Ełku, który natychmiast się zatrzymał. Sprawca kolizji odjechał z miejsca zdarzenia w kierunku Grajewa. Poszkodowany zadzwonił na policję i podał numery rejestracyjne sprawcy. Były to numery seicento Antoniego K. Zdarzenia miało miejsce o godz. 20.10.

– Natychmiast poleciłem wszystkim patrolom ustalić miejsce pobytu pojazdu i pobytu właściciela, a naszego policjanta – mówi z–ca komendanta powiatowego policji w Grajewie, Ireneusz Gliniecki.

Awantura w barze

Tymczasem pasażerowie auta przebywali w barze w Koszarówce pod Grajewem. Widocznie za mocno wypili, gdyż pod adresem barmanki padły obraźliwe słowa i wybuchła awantura.

– Panowie trochę za dużo wypili – przyznała pracownica lokalu.

Wezwano policję. Po rozrabiających funkcjonariuszy przyjechał osobiście zastępca komendanta KPP w Grajewie Ireneusz Gliniecki.

– Wezwanie zbiegło się ze znalezieniem przez patrol prewencji auta policjanta – zapewnia z-ca komendanta.

Trójkę przywieziono na komisariat. Wezwano tu pogotowie, by pobrać od policjantów krew. Dwójka zgodziła się, Antoni K. odmówił. Pracownicy pogotowia nie chcą oficjalnie wypowiadać się na temat nocnego wezwania na komendę. Z nieoficjalnych relacji wynika, że policjanci, a zwłaszcza jeden zachowywał się agresywnie mając pretensje do kolegów, że chcą pobrać od niego krew. Od swego kolegi przecież! Nieoficjalnie też wiadomo, że Robert W. i Zbigniew J. mieli ok. 2 promili alkoholu we krwi.

Zastępca komendanta nie chce wypowiadać się na temat zawartości alkoholu i nazwisk policjantów. Przyznaje jednak, że trzej policjanci byli nietrzeźwi.

Zabezpieczono też auto uczestniczące w kolizji.

W czwartek, dzień po kolizji, w Prokuraturze Rejonowej w Grajewie odbyło się okazanie sprawcy kolizji. Poszkodowany wskazywał na jednego z policjantów.

Zmiana zeznań

Jednak następnego dnia postanowił – na własną prośbę – zmienić zeznania. I tym razem rozpoznał szwagra Antoniego K.

Poszkodowanego nie udało nam się zastać w Ełku, rozmawialiśmy z jego ojcem. Ten jednak nic nie mógł powiedzieć, gdyż po prostu nie był przy kolizji.

Młodego ełczanina udało nam się spotkać w komisariacie w Grajewie. Przyjechał tu ze swoją dziewczyną w piątek. Siedzieli w poczekalni kilkanaście minut. Poprosiłam ich na rozmowę na zewnątrz budynku. Akurat szedł Antoni K. Rozmawiał ze swym szwagrem. Gdy nas zobaczył, podszedł ponownie do szwagra, coś szepnął i szybko wszedł do budynku. Po chwili wyszedł inny policjant mówiąc służbowo do dwójki moich rozmówców: miałem zawieźć państwa do prokuratury.

W czasie krótkiej rozmowy chłopak powiedział jednak, że zdecydowanie sprawcą kolizji jest ten człowiek – wskazał na szwagra Antoniego K.

Na marginesie: zazwyczaj wozi się do prokuratury podejrzanych, a nie świadków.

Znikający szwagier

Pojawia się tylko pytanie: gdzie znikł szwagier Antoniego K. po kolizji? W Koszarówce bowiem go nie było, był zaś właściciel samochodu. Jak auto bez niego trafiło z końca Grajewa do Koszarówki?

Jak mówi Ireneusz Gliniecki, trwają ustalenia, obecne jednak wskazują, że autem nie kierował policjant, tylko inna osoba.

Wiążąca będzie decyzja prokuratury.

– Tutejsza prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie domniemanego prowadzenia w stanie nietrzeźwym, 10 września br. na trasie Grajewo – Prostki, samochodu „Seicento", który jest własnością oficera KPP w Grajewie – mówi prokurator rejonowy w Grajewie Tadeusz Januszek.

Na etapie prowadzenia śledztwa nie chce ujawniać szczegółów.

Swoje śledztwa, w ramach obowiązków służbowych, nadal prowadzą pracownicy sekcji kryminalnej.

– Jeżeli prokurator zdecyduje postawić zarzut policjantowi, to zostanie on zawieszony w czynnościach służbowych, wszczęte zostanie postępowanie dyscyplinarne – wyjaśnia Gliniecki.

Będziemy informować o dalszym biegu sprawy.

Pani Zina Owsieniuk z Zaścianek wygrała 10.000 zł

...I po losowaniu

We wtorek w redakcji odbyło się losowanie głównej nagrody 10.000 złotych oraz 112 innych nagród rzeczowych po zakończonej loterii „Strzał w 10". Na losowanie przybyli Czytelnicy, którzy na miejscu chcieli dowiedzieć się, do kogo tym razem uśmiechnie się szczęście. Jeden z Czytelników, pan Piotr Kisiel zgodził się przyjąć na siebie odpowiedzialną rolę „sierotki". Po długim i skrupulatnym mieszaniu sterty nadesłanych kopert wylosował tę najważniejszą, wartą 10.000 złotych. Należała do pani **Ziny Owsieniuk z kolonii Zaścianki, nieopodal Białegostoku.** Okazało się, że pani Zina jest wśród zebranych Czytelników! Pani Zina bardzo wzruszona nie mogła uwierzyć, w to co ją spotkało.

– Moja gazeta, moja gazeta...– szeptała wzruszona. – Czytam ją od 50 lat! – popłakała się z radości. Od zebranych otrzymała gratulacje i gromkie brawa.

Pani Zina utrzymuje się z bardzo niskiej renty, nigdy w życiu nie wygrała takich pieniędzy. Od lat nie opuszcza żadnej naszej loterii. Gratulujemy!

Oprócz 10.000 złotych wylosowaliśmy jeszcze 112 innych nagród rzeczowych: radiomagnetofon z CD – **Stanisław Maleszewski (Kobylin Borzymy); mikser z misą** – Witold Poracki(**Kamionka Stara**); **krajalnica** – Czesław Wyszyński(**Wys. Maz.**); **robot kuchenny** – Zofia Stypułkowska (**Łapy**); **radiomagnetofon z CD** – Irena Wołczuk(**Bielsk Podl.**); **żelazko** – Teresa Pisanko(**Grajewo**); **radiobudziki** – Jadwiga Kamińska(**Nowinka**), Włodzimierz Sacharczuk(**Łomża**), Maria Nazruk(**Białystok**); **toster** – Ryszard Andrukiewicz(**Dąbrowa Biał.**); **urządzenia do masażu** – Danuta Sidor(**Raczki**), Małgorzata Kozicka(**Piątnica**), Henryk Rytel(**Trzcianne**); **kalkulatory** – Tadeusz Choiński(**Klukowo**), Ryszard Truchel(**Wys. Maz.**), Janina Kosior(**Białystok**), Barbara Kowalik(**Zambrów**), Krystyna Żukowska(**Gródek**); **komplety szklanek** – Henryk Burakowski (Siemiatycze), Ryszard Smoleński (Białystok), Leokadia Kutyło (Olecko), Albert Gardocki (Rydzewo), Maciej Wieliczko), Robert Cydzik, Barbara Pesel, Krzysztof Groman (wszyscy z Białegostoku), Marian Wasilewski (Augustów), Marian Gorlewski (Ełk), Witold Modzelewski (Łapy), Lucjan Marczyński (Strabla), Eugeniusz Krasowski (Koszewo), Jan Kosiński (Filipów), Andrzej Charubin (Kuzie), Tatiana Lewczuk (Orla), Tadeusz Rogalski (Grajewo), Jolanta Bajko (Suwałki), Jan Kubajczuk (Nowoberezowo), Teresa Pisanko (Grajewo); **parasolki** – Stanisław Dańko (Dąbrowa Biał.), Marian Małyszczuk (Boćki), Katarzyna Rowińska (Wiśniewo Ełckie), Jan Kubajczuk (Nowoberezowo), Eugeniusz Sadowski (Białystok); **zegary** – Wiesława Łada (Zambrów), Wiesława Szymczyk (Hodyszewo), Andrzej Chodor (Łapy), Halina Kułakowska (Surminy), Małgorzata Jasiulewicz (Jasionówka), Jan Dorgiewicz (Sokółka), Walenty Gintel (Siemiatycze), Jan Czyżewski (Białystok), Mirosław Perżyło (Kruklanki), Romuald Jakubowski (Suwałki), Jan Pietruszka (Kolno), Franciszek Piekarski (Bielsk Podl.), Zofia Grabowska (Racibory), Leokadia Trzonkowska (Włosty), Jan Sut (Kramkówka Duża), Jan Hojło (Grabowo), Agnieszka Kondrasiewicz (Białystok), Danuta Dąbrowska (Ełk), Wiesław Hołdyński (Poplin), Marek Mackiewicz (Kleosin), Agnieszka Purczyńska (Mońki), Piotr Kisiel (Białystok), Marzanna Pietruk (Białowieża); **koszulki firmowe** – Eugenia Murawska (Ciechanowiec), Daniel Kędziora (Zambrów), Jolanta Pieńkowska (Dąbrowa Łazy), Janusz Depczyński (Czyżew), Bronisława Bołtruczuk (Białystok), Krystyna Brudnicka (Łomża), Henryk Janicki, Jadwiga Ogonowska (Wygoda), Aleksander Bykowski (Giżycko), Tadeusz Siwik (Łomża), Krzysztof Gołembiowski (Grajewo), Wiktor Koszczej (Szczuczyn), Kazimierz Pieczyski (Drohiczyn), Jadwiga Narbutt (Sokółka), Kazimierz Ostrowski (Suwałki), Mariusz Bernatowicz (Sztabin), Mirosława Skowrońska (Suwałki), Jolanta Bajko (Suwałki), Andrzej Górski (Zabłudów), Ireneusz Gawędzki (Kowale Oleckie), Anna Nowicka (Ełk), Helena Brynicka (Knyszyn), Julian Dobrydnio (Prostki), Daniel Kędziora (Zambrów), Zenon Karpiński (Szczuczyn), Elżbieta Dąbrowska (Białystok), Andrzej Józef Biedrzycki (Stawiski), Anna Klisz (Mońki), Danuta Perkowska (Choroszcz), Jadwiga Radulska (Korycin), Fabian Rogala (Ełk), Walentyna Kuptel (Bielsk Podlaski), Irena Sutuła (Nowinki), Marianna Kułak (Pozezdrze), Dorota Górska (Brańsk), Józef Płaskoniecki (Ełk), Felicja Potocka (Goniądz), Wanda Czaplejewicz (Sokółka), Walentyna Kapuśniak (Białowieża), Barbara Mocarska (Łomża), Nadzieja Wesołowska (Pasynki).

Nagrody czekają w Biurze Gry do 26 września br. Inny termin prosimy ustalać indywidualnie: tel.(085) 748 74 23. Nam nie pozostaje nic innego jak już dzisiaj zaprosić Państwa do następnej loterii, którą zaczynamy w poniedziałek, 22 września br. Uwaga, w loterii „Nova" zagramy o 20.000 złotych lub samochód osobowy!

(jn)


Archiwum Policji

Muszą być nie tylko skuteczni, ale także muszą mieć dużą... ogładę towarzyską

Oni są najbliżej VIP-ów

Każdy z wiernych chciał dotknąć greckiego metropolitę oraz arcybiskupa Sawę. Jedni białostoczanie marzą o rozmowie z politykami z pierwszych stron gazet, chcą z nimi robić zdjęcie. Inni chętnie obrzuciliby takie osoby jajkami... Policjanci ze specjalnej grupy do spraw ochrony Bardzo Ważnych Osób pilnują, żeby VIP wyszedł z wiecu wyborczego, nabożeństwa czy oficjalnej wizyty bez uszczerbku na zdrowiu... W podlaskiej policji istnieje jedyny w całej Polsce taki zespół.

JOLANTA GADEK

O bezpieczeństwo osób objętych klauzulą VIP troszczą się funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, którzy podróżują po całej Polsce oraz za granicę z politykami. Sami nie byliby jednak w stanie zapewnić porządku i bezpieczeństwa na przedwyborczych spotkaniach z publicznością czy podczas oficjalnych wizyt połączonych ze zwiedzaniem miasta, rozmowami prowadzonymi w plenerze. Dlatego zawsze do zabezpieczenia takiej imprezy włączani są policjanci, którzy pilotują na trasie pojazdy VIP-ów, strzegą parkingów, obiektów, w których gości VIP, zbierają informacje operacyjne o ewentualnych próbach zakłócenia uroczystości...

– W 2001 roku uznałem, że istnieje potrzeba wyodrębnienia ze struktur Oddziału Prewencji KWP grupy, która zostałaby wyszkolona do osobistej ochrony VIP-ów goszczących na terenie naszego województwa. Z powodu wejścia Polski do Unii Europejskiej wzrosło zainteresowanie wschodnią granicą, mamy dużo różnego rodzaju oficjalnych wizyt. Ktoś może powiedzieć – przecież nic wielkiego się nie dzieje, nie było żadnych zamachów itp., po co więc taka grupa. Ale wydałem rozkaz o utworzeniu takiej grupy właśnie dlatego, żeby takich nadzwyczajnych zdarzeń nie było. I na podstawie dotychczasowych doświadczeń uważam, że była to trafna decyzja – mówi inspektor Roman Popow, pierwszy zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Białymstoku.

Do pracy w zespole ds. ochrony VIP wytypowano 45 funkcjonariuszy z Oddziału Prewencji białostockiej komendy wojewódzkiej. Po intensywnym szkoleniu i ćwiczeniach, weryfikacji, w grupie zostało 25 policjantów. Zespół nie posiada odrębnych etatów, co oznacza, że jego członkowie na co dzień wykonują te same zadania co pozostali funkcjonariusze OP – patrolują ulice Białegostoku, zabezpieczają mecze, pilnują porządku w pobliżu przejść granicznych....

Wcześniej w razie potrzeby ochroną VIP-ów zajmowali się policjanci z pododdziału antyterrorystycznego. Problem tkwił jednak w tym, że podczas wykonywania takich zadań antyterroryści nie mogli chodzić w kominiarkach na głowach. Niewskazane zaś jest, żeby pokazywali oni swe twarze publicznie, gdyż zatrzymują najgroźniejszych przestępców. W niektórych krajach na Zachodzie istnieją nawet specjalne grupy funkcjonariuszy zajmujących się ochroną... antyterrorystów i ich rodzin. Sprawdzają oni, czy świat przestępczy nie próbuje dotrzeć, zastraszyć czy przekupić komandosów.

Garnitur i adidasy

Wysocy, przystojni, wysportowani. W eleganckich garniturach prezentują się nie gorzej niż BOR-owcy. Tyle, że... musieli je kupić za własne pieniądze. Takiego „umundurowania" nie przewidziano bowiem w policyjnych przepisach...

– Większość z nich to zapaleńcy, którzy sami chcieli pracować w zespole, podnosić kwalifikacje zawodowe. Szkolili ich m.in. nasi policyjni antyterroryści. A garnitur i tak każdy z nich miał... – mówi podinsp. Mirosław Sidor, dowódca Oddziału Prewencji. – Poza tym garnitur jest potrzebny na oficjalnych uroczystościach. Bywa, że politycy wybierają się na przejażdżki łódką po jeziorze, uczestniczą w spotkaniach towarzyskich w plenerze. Wtedy ochraniający ich policjanci muszą być ubrani na sportowo.

Chodzi o to, żeby policjanci strzegący VIP-ów nie rzucali się w oczy. Mają czuwać nad bezpieczeństwem Bardzo Ważnych Osób w sposób dyskretny. Płyną na przykład sobie z boku drugą łódką i udają zwykłych turystów. Gdyby pływali po jeziorze w czarnych garniturach i ciemnych okularach, na pewno wzbudziliby zainteresowanie osób postronnych...

Podczas takich zadań używają także nieoznakowanych pojazdów. Wyposażeni są w tak zwaną łączność kamuflowaną, czyli niewidoczną dla przypadkowych osób. Pod strojem sportowym ukrywają broń krótką, mają też na sobie tzw. kuloodporne kamizelki kamuflowane – znacznie lżejsze od zwykłych kamizelek kuloodpornych.

Oczywiście policjanci strzegący bezpieczeństwa VIP-ów na wodzie doskonale pływają. Są płetwonurkami, ratownikami WOPR, mają uprawnienia stermotorzystów.

Muszą również utrzymywać dużą sprawność fizyczną, bo ochrona VIP-ów to zajęcie wyczerpujące, być dobrymi strzelcami, doskonale znać techniki obezwładniania osób, techniki interwencji, taktykę ochrony osób, zasady udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej (w razie gdyby Bardzo Ważna Osoba została ranna). Poza tym przechodzą kursy z zakresu psychologii, sposobów opanowania stresu, techniki obserwacji, korzystania ze skomplikowanych środków łączności. Muszą wyglądać schludnie, umieć prowadzić konwersację, znać zasady etykiety, wskazana jest również znajomość języka angielskiego, choćby jego podstaw.

Zdaniem podinsp. Sidora, członkowie zespołu to sprawdzeni policjanci. Są wśród nich laureaci ogólnopolskich finałów Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku", są rekordziści, którzy zatrzymują największą liczbę sprawców na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub podczas pościgu.

W strugach deszczu i na Grabarce

Funkcjonariusze ze wspomnianego zespołu muszą umieć dostosować się do atmosfery i okoliczności, w jakich ochraniają hierarchów kościelnych i polityków. Muszą umieć zachować się na scenie z mikrofonami, sali bankietowej, w kościele czy cerkwi. Wykonując swe zadania nie mogą obrazić uczyć religijnych zgromadzonych wiernych, przeszkadzać im w modlitwie, muszą też znać podstawy protokołu dyplomatycznego. Przed rozpoczęciem zadania na odprawie omawiają te „niuanse"...

W tegorocznych uroczystościach Przemienienia Pańskiego na Grabarce pod Siemiatyczami uczestniczył Metropolita Aten i całej Hellady, Christodoulos.

– Ochrona metropolity to było trudne zadanie, uroczystości trwały trzy dni, nabożeństwa były długie. Duchowny był w Polsce po raz pierwszy, wszyscy chcieli go z bliska zobaczyć, pozdrowić, dotknąć... – opowiada podkom. Artur Maksymiuk. – A my musieliśmy być czujni, bo przecież nigdy nie wiadomo, czy ktoś np. nie będzie próbował pchnąć go nożem.

W maju podczas przedreferendalnego wiecu prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w Białymstoku, nastąpiło oberwanie chmury. Politycy skryli się pod daszkiem, dziennikarze – w namiocie. Policjanci z zespołu ds. ochrony VIP-ów musieli wytrwać na swych posterunkach – w strugach deszczu i błocie po kolana.

– Jednym z trudniejszych zadań było również zabezpieczanie przedreferendalnej imprezy w Atenach – mówi nadkom. Wiesław Skiepko. – Przyjechało tam wiele osobistości – prezydent, szef MSZ, inni politycy, władze województwa. Były koncerty, dużo ludzi. Byli tam też przeciwnicy wstąpienia Polski do UE, trzeba było być bardzo czujnym.

Dlatego przed imprezą w Atenach policjanci pojechali do tej miejscowości poznać teren, opracować drogi ewakuacji oraz plan rozmieszczenia ochrony. Jej część zawsze znajduje się w strefie „zero", czyli w bezpośredniej bliskości ochranianych osób. Potem są kolejne, coraz dalsze strefy.

– Trudno też było w Jedwabnem, podczas wizyty prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego z żoną – mówi sierżant sztabowy Wojciech Burzyński. – Wiadomo jakie emocje budziła sprawa pomordowanych Żydów. Trzeba było mieć oczy ze wszystkich stron...

Kultura przy stole

Niełatwym zadaniem była też ochrona ambasadora USA, który gościł w Białymstoku podczas lipcowych obchodów Dni Kultury Amerykańskiej. Ambasador kilkakrotnie zmienił plan wizyty. Niespodziewanie postanowił pospacerować po parku, wysłuchać koncertu jazzowego w „Famie". Podczas wizyty w galerii w Arsenale poprosił, żeby nie było widać ochrony.

– W pewnym momencie sześciu anarchistów usiłowało rozrzucić ulotki i rozłożyć transparenty z wrogimi hasłami – mówi sierż. sztab. Grzegorz Marciszewski. – Szybko ich wyprowadziliśmy, ambasador się dziwił, skąd tak nagle się pojawiliśmy. Później już nie protestował, gdy byliśmy blisko niego.

Policjanci mówią, że najłatwiej jest chronić polityków, którzy zasiadają w Sejmie czy Senacie od wielu lat, piastowali wysokie funkcje państwowe. Są przyzwyczajeni do ochrony, nie irytuje ich ona, stwarzają najmniej problemów, trzymają się programu wizyty. Są uprzejmi, rozumieją procedury związane z ochroną. Trudniej jest chronić osoby, które nie przywykły do pewnych ograniczeń wynikających ze względów bezpieczeństwa.

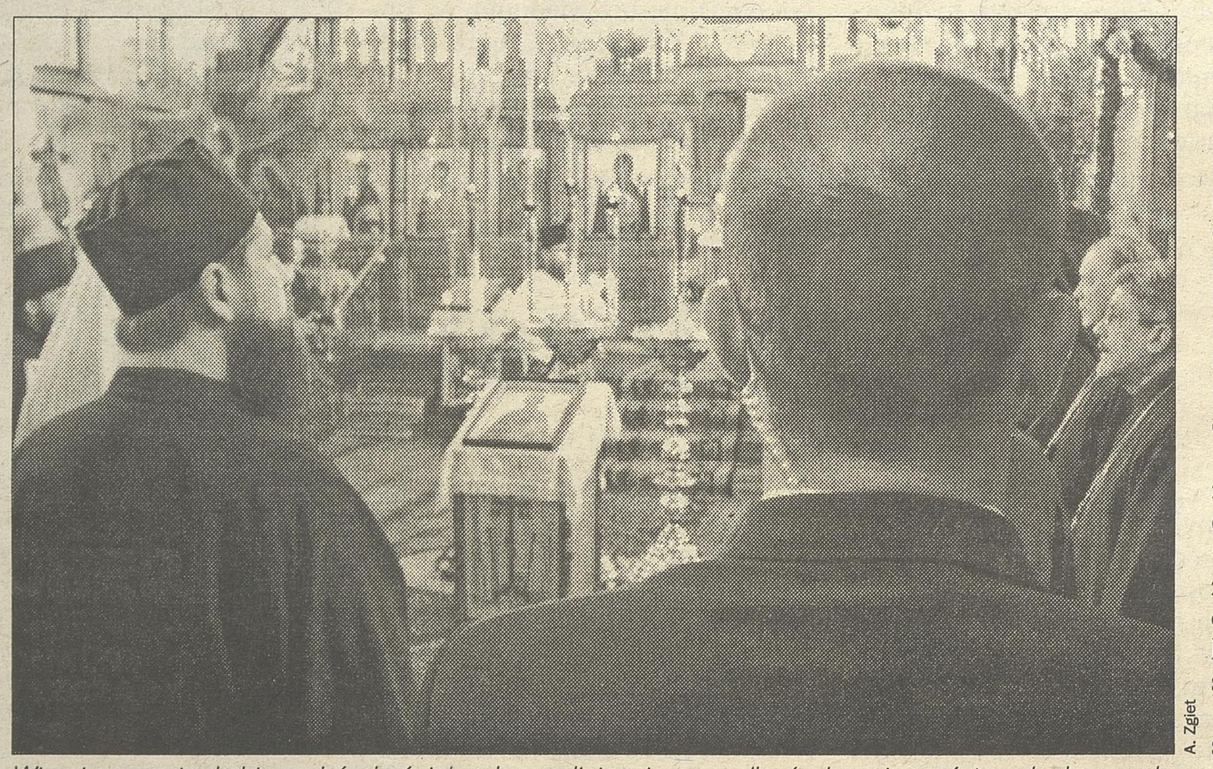
Jeden ze znanych polityków podczas wizyty w Łomży nie chciał, żeby towarzyszyła mu ochrona osobista.

– W takiej sytuacji oczywiście w strefie zerowej nas nie było, ale utrzymywana była tzw. ochrona prewencyjna na trasach przejazdu i wokół budynków, w których przebywał – mówi st. post. Marek Tywończuk.

Gdy VIP je obiad, policjant chroniący go stoi niedaleko stołu. Nie może gapić się politykowi w talerz, przysłuchiwać się rozmowie, lecz obserwować otoczenie. Musi być gotowy, żeby w razie potrzeby powstrzymać zamachowca, zasłonić swoim ciałem VIP-a.

Od momentu powstania zespołu w Oddziale Prewencji jego członkowie zabezpieczali już ok. 40 wizyt, imprez, spotkań z udziałem VIP-ów. Niektórzy z nich – np. prawosławny metropolita Albanii wysłał do Komendy Głównej Policji specjalne podziękowanie dla białostockich policjantów. Profesjonalizm funkcjonariuszy doceniło też Biuro Ochrony Rządu, które wie, że policjanci znacznie ich odciążą w obowiązkach...

– Podczas dotychczasowych naszych akcji nie doszło do żadnych zamachów, nie było niebezpiecznych sytuacji. Uważam to za sukces – mówi podinsp. Sidor.


A. Zgiet

Wierni garną się do hierarchów kościelnych, a policjanci muszą dbać o bezpieczeństwo duchownych. Zagrożenie polega nie tylko na tym, że jakiś szaleniec może usiłować zranić metropolitę. „Wierni z miłości zrobiliby krzywdę duchownemu, bo każdy chciałby go dotknąć" – mówią policjanci.

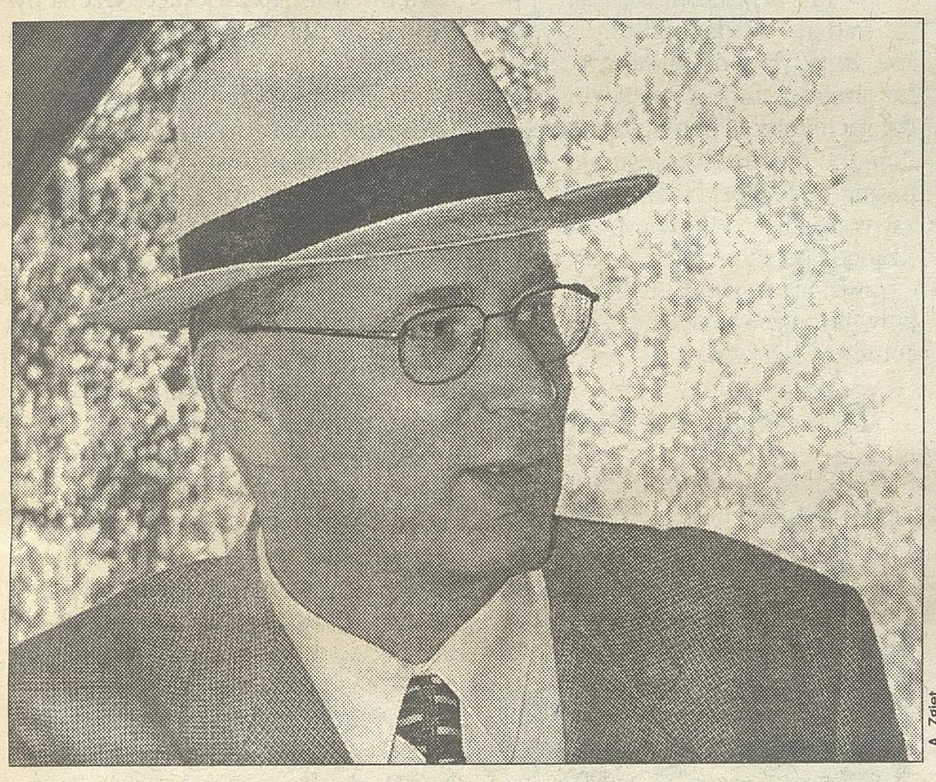
bm

Popularność na pstrym koniu...

Z **Janem Rokitą,** *posłem Platformy Obywatelskiej i najbardziej aktywnym członkiem sejmowej komisji śledczej rozmawia Agnieszka Kaszuba.*

Od momentu rozpoczęcia pracy w sejmowej komisji śledczej urósł pan do rangi nieoficjalnego, głównego „śledczego" kraju, który budzi strach u swoich rozmówców. Boją się pana znajomi?

– Nie, przeciwnie... W ciągu tego ostatniego pół roku spotkałem się ze świadectwami, niesłychanie licznymi, życzliwości ludzkiej i zaufania. Ludzie okazują mi niesłychanie wiele serdeczności na ulicach, w miejscach publicznych i to zaufanie sobie niesłychanie cenię, bo zbudować zaufanie dla polityka w czasach, kiedy zaufanie dla polityków jest dość małe w ogóle, jest niewątpliwie wielkim szczęściem dla polityka i wszystkim tym, którzy mi te zaufanie okazują jestem niesłychanie wdzięczny.



A. Zgiet

Nie da się ukryć, że również ostatnio wzrosła zauważalność pana osoby i pańska popularność...

– Popularność badają sondaże opinii publicznej. Pokazują, że przez pracę w komisji śledczej stałem się bardzo popularny w Polsce, to jest chyba oczywiste. Bardziej od popularności, która na pstrym koniu jeździ, cenię sobie zaufanie ludzi i nadzieje, jakie ludzie pokładają w mojej działalności; to, że ludzie wierzą, że jestem uczciwym i sprawiedliwym człowiekiem i chciałbym się takimiż okazać.

I wykorzystać to w wyborach prezydenckich...

– Nie myślałem o tym do tej pory, ale Platforma Obywatelska, mam nadzieję, że w porozumieniu z zaprzyjaźnioną partią Prawo i Sprawiedliwość, wystawi swojego kandydata do prezydentury, ale nie prowadziliśmy jeszcze żadnych debat na temat, kto miałby to być. Na pewno wystawimy takiego kandydata, który będzie w stanie, w przeciwieństwie do dotychczasowej prezydentury, skuteczniej naprawić państwo. Ale kto nim będzie, naprawdę nie wiem.

A gdyby pańskie środowisko zaproponowałoby taką misję właśnie panu?

– To nie jest kwestia propozycji. To wspólnie musimy ustalić, kto będzie robić to najlepiej i kto miałby największe szanse wyborcze w 2005 roku. Na dwa lata przed wyborami takie deklaracje są idiotyczne.

Jednym ze zjawisk ukazanym podczas prac komisji jest „towarzyskość" polityki, żeby nie powiedzieć kumoterstwo. Okazuje się, że wszyscy się znają nie tylko z gabinetów, ale również ze wspólnych imprez...

– Że ludzie mówią do siebie na ty, to w zasadzie mało mnie interesuje. Nie uważam tego za rzecz szczególnie doniosłą. Osobiście z pewną ostrożnością przechodzę na obyczaj wzajemnego tykania się imieniem. Uważam to za pewien akt przyjacielski. Ale wiem, że rozpowszechniony jest obyczaj dość łatwego i powszechnego przechodzenia na ty w krajach cywilizowanych, chociażby w krajach anglosaskich, gdzie formuła „ty" jest powszechnie obowiązująca i bynajmniej nie powoduje to faktu jakiejś głębokiej korupcji, więc nie dajmy się znowu zwariować. Problem nie polega na tym, że ludzie na wysokich stanowiskach mówią sobie na „ty", ale na tym właśnie, że kradną.

A jak pan ocenia skalę tego zjawiska?

– Korupcja jest nieszczęściem każdego kraju, w którym występuje, a jeśli korupcja sięga szczytów władzy, to takie kraje po prostu upadają. Jedną z istotnych przyczyn korupcji w państwie jest to, że dominują tak naprawdę motywy, procedury i sytuacje, jeśli można tak to nazwać, całkowicie nieoficjalne.

Już ma pan pomysł, kto tworzy „grupę trzymającą władzę"?

– Rywin przyszedł do Michnika mówiąc, że przychodzi w imieniu „grupy trzymającej władzę", że przychodzi w imieniu jakiejś nieformalnej sitwy, która jest w stanie za łapówkę załatwić jednej z firm tekst ważnej ustawy. Ta propozycja została wyliczona, opracowana i byli ludzie, którzy to zrobili. Będziemy się starali w raporcie bardzo precyzyjnie tę grupę zdefiniować i pociągnąć ją do odpowiedzialności, to nie ulega żadnej wątpliwości.

Jak napisał poniedziałkowy „Super Express", szef sejmowej komisji śledczej Tomasz Nałęcz „zataił fakt, że jego żona pisała część trefnej ustawy, z której wyrosła afera Rywina". Czy uważa pan, że ten fakt ma istotny związek z pracami komisji?

– Nie, to zupełnie bez związku... O tym, że szef Archiwów Państwowych z mocy ustawy jest zobowiązany konsultować przepisy dotyczące archiwów, które występowały w ustawie o radiofonii i telewizji, my wiemy przecież od dawna. Opinia w tej materii sporządzona przez panią Darię Nałęcz została przekazana komisji śledczej w marcu. Od ponad pięciu miesięcy te dokumenty są znane członkom komisji i nikt nie zgłaszał do nich żadnych zastrzeżeń, bo nie mają żadnego związku z aferą Rywina. Raczej mam wrażenie, że to jakaś dziwaczna „burza w szklance wody". Media często poszukują pozornych sensacji i chyba stało się tak również w tej sprawie.

Czy szefowa Archiwów Państwowych powinna stanąć przed komisją śledczą?

– Uważam, że nie ma powodów do podejmowania szczególnych kroków w tej sprawie. Nikt nie postawi wniosku w oparciu o notatkę pani Darii Nałęcz, bo byłby to wniosek groteskowy. Jeśli ktoś postawi wniosek, to znaczy, że coś więcej wie.

Czy długa jeszcze droga do wypracowania końcowego stanowiska sejmowej komisji śledczej?

– Dużo wniosków się nasuwa. Jesteśmy w tej chwili na etapie ich formułowania, redagowania... Wnioski muszą dotyczyć zarówno tego, jak wyglądała praca nad ustawą, a wyglądała ona – nie da się ukryć – w sposób zupełnie skandaliczny. Muszą dotyczyć okoliczności zawierania owego słynnego kompromisu z Agorą i propozycji łapówki. A w tej materii także daje się wyprowadzić wnioski, i muszą one dotyczyć odpowiedzialności poszczególnych osób za ukrywanie tej sprawy potem, po 22 lipca ubiegłego roku i będziemy formułować wnioski, będziemy opisywać stan rzeczy tak, jak on wyglądał w oparciu o to, co ustaliliśmy przez te pół roku i będziemy formułować wnioski zarówno dotyczące odpowiedzialności politycznej, konstytucyjnej, jak i karnej poszczególnych uczestników tamtej afery.

A jaką formę odpowiedzialności, pana zdaniem, ponosi premier Miller?

– Premier jest uczestnikiem zarówno tego skandalicznego procesu tworzenia ustawy o radiofonii i telewizji, ponieważ jako szef rządu miał na to jednak największy wpływ. Premier jest również uczestnikiem owego sławetnego kompromisu z Agorą i o owym kompromisie, zdaje się, bardzo dużo wiedział. I wreszcie premier uczestniczył w zatajaniu prawdy o całej sprawie potem, przez parę następnych miesięcy, więc odpowiedzialność premiera rysuje się na każdym z tych trzech pól, to dla mnie nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Czy jest pan zaskoczony politycznym postrzeganiem Jolanty Kwaśniewskiej? To aluzja do pierwszego miejsca pani prezydentowej w prezydenckim rankingu „Polityki".

– Faktem jest niekwestionowana w Polsce popularność Aleksandra Kwaśniewskiego, która jak widać przenosi się na jego żonę i wiemy o tym od dawna. Dla mnie nie ma w tym nic zaskakującego. Byłbym zdziwiony, gdyby Polacy nie lubili Jolanty Kwaśniewskiej.

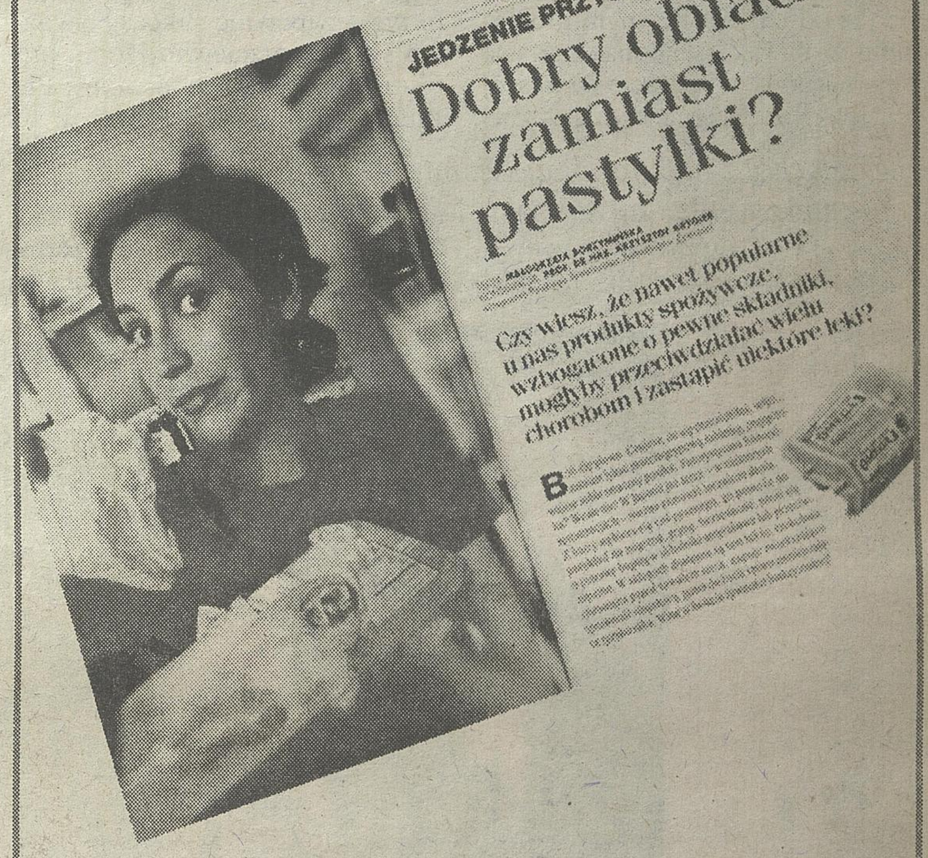
Tymczasem zbliżają się inne wybory: uzupełniające do Senatu. Skąd u Krakusa tak silne zaangażowanie w sprawy Podlasia?

– Podlasie nie ma żadnego posła, ani senatora z Platformy Obywatelskiej. Uważam, że powinno mieć swojego reprezentanta w Sejmie lub Senacie, bo wtedy byłoby łatwiej o prezentację problemów tego regionu w parlamencie. Jeśli PO ma coś tu robić poważnie, musi mieć swojego parlamentarzystę, a teraz jest na to szansa.

A może prenumerata?

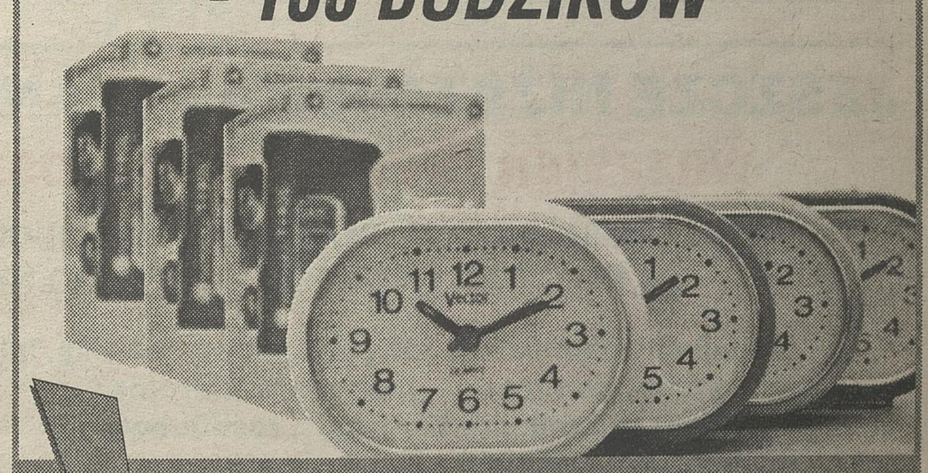
Zamów prenumeratę
na IV kwartał, co miesiąc
- zaVITA do Ciebie
miesięcznik o zdrowiu
a w nim na 132 stronach:

- porady lekarzy specjalistów i ekspertów od żywienia
- terapie medycyny naturalnej
- domowe recepty na drobne dolegliwości
- przepisy na potrawy działające jak leki



To nie wszystko!

W październiku nowy konkurs
„Co wiecie o gazecie?"
do wygrania:
- 3 ZESTAWY POP
- 100 BUDZIKÓW



Jak i gdzie zaprenumerować „Współczesną"?
Dzwoń i pytaj: (085) 748 74 22

* strony z magazynu Vita nr 9(60) wrzesień 2003

nie zaśpij
na decyzję masz czas
tylko do 20 września br.

„Stara baśń" to świat czarów, guseł, strachu przed otaczającą przyrodą, czas...

Kiedy słońce było bogiem

Ponad 70 proc. Polaków chciałoby zobaczyć film o najdawniejszych dziejach Polski – tak wynikło z sondaży przeprowadzonych w lutym 2002 r. To marzenie swoich rodaków postanowił spełnić Jerzy Hoffman i już w sierpniu ub.r. rozpoczął zdjęcia do „Starej baśni"... W piątek film ten wchodzi na ekrany kin.

DOROTA NAUMCZYK

– Gdybym nie był filmowcem, to najprawdopodobniej zostałbym historykiem – mówi reżyser Jerzy Hoffman. – Kocham historię, a przede wszystkim historię Polski.

Reżyser przyznaje, że z zamiarem ekranizacji „Starej baśni" nosił się już od dawna. Pewnym problemem wydawała się jednak narracja i dramaturgia tej najpoczytniejszej powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego.

– Kraszewski nie jest pisarzem klasy Sienkiewicza – wyjaśnia Hoffman. – Nie stworzył tak barwnych postaci jak autor „Trylogii", nie miał takiego jak on poczucia dramaturgii i umiejętności budowania wartkiej akcji.

Dlatego też scenariusz autorstwa Jerzego Hoffmana i Józefa Hena nie jest wierną adaptacją powieści Kraszewskiego. Jak twierdzą twórcy, motywy zaczerpnięte z powieści Kraszewskiego zostały przeplecione scenami zbudowanymi na kanwie podań i legend.

– Przenosimy widza w świat magii i guseł pogańszczyzny, w którym bogowie mają wpływ na ludzkie namiętności: miłość, nienawiść, żądzę władzy – mówią autorzy scenariusza.

Walka dobra ze złem

Akcja filmu „Stara baśń – kiedy słońce było bogiem" rozgrywa się w IX wieku. Na terenach zamieszkiwanych przez liczne plemiona słowiańskie panuje okrutny książę Popiel. Popiel chce – za pomocą licznych intryg – zapewnić sukcesję swojemu synowi, przeciwko czemu protestuje dowódca jego drużyny, Piastun, i opuszcza swego władcę...

Tymczasem młody myśliwy Zimowit zakochuje się w córce bogatego kmiecia – Dziwie. Chce się z nią ożenić, ona jednak została przeznaczona bogom i ma zostać kapłanką w pobliskiej świątyni. Kiedy Popiel morduje rodziców Dziwy, dziewczyna wierzy, że jest to zemsta bogów za to, że zakochała się w Ziemowicie. Toteż kiedy ukochany chce ją w noc kupały porwać, rani go i ucieka.

Kolejne zbrodnie Popiela wywołują bunt ludu. Piastun i Ziemowit stają więc na czele powstania przeciwko księciu-intrygantowi. Popiel wzywa na pomoc wikingów i dochodzi do bitwy... W efekcie Popiel musi chować się w wieży swego grodu, jego syn zostaje otruty, a księżna wpada w obłęd. Kmiecie obierają Piastuna na księcia, a Ziemowit dostaje Dziwę za żonę. Wtedy jednak jeszcze nie wiedzą, że staną się pradziadkami przyszłego księcia Polski – Mieszka I, który wprowadzi chrześcijaństwo...

– Ta historia jest baśnią, mitem – podkreśla Hoffman. – I jak w każdym micie toczy się tu walka dobra ze złem. I jak w każdej baśni dobro, choć z wielkim trudem, zwycięża.

Baśnie są nam potrzebne

– Ogromna popularność Harr`ego Pottera i Tolkiena utwierdziły mnie w przekonaniu, że ludzie tęsknią do bajki, baśni, legendy, czegoś niesamowitego – wyznaje Hoffman. – A przecież „Stara baśń" to pogańszczyzna, świat czarów, guseł, strachu przed otaczającą przyrodą.., czasu, kiedy słońce było bogiem, a bogowie brali bezpośredni udział w życiu ludzkim.

Zdaniem Daniela Olbrychskiego, który w filmie Hoffmana wcielił się w rolę Piastuna, baśnie potrzebne są i dzieciom, i dorosłym. I właśnie kino powinno ich ludziom dostarczać.

– Baśnie są niezbędne, żeby w tym zbłąkanym świecie, w którym panuje głównie przemoc, pokazać, że dobro też może zwyciężyć. To jest bardzo ważne – mówi Ewa Wiśniewska, filmowa Jarucha. – Z ogromnym sentymentem wspominam bajki z dzieciństwa: „Małego Księcia" i „Kubusia Puchatka".

Natomiast Maciej Kozłowski, który w „Starej baśni" zagrał Smerdę, potrzebę baśni wyjaśnia cytując wiersz Jacka Kaczmarskiego: „w baśniach śpią prawdziwe dzieje, woda życia nie istnieje, ale zawsze warto po nią iść..."

W lutym ub.r. firma Ipsos przeprowadziła sondaż, z którego wynikło, że aż 70 proc. Polaków chciałoby obejrzeć film o najdawniejszych dziejach Polski. Na pytanie, czy chcieliby obejrzeć filmową wersję „Starej baśni" aż 570 osób – spośród tysiąca zapytanych – odpowiedziało twierdząco. Okazało się też, że częściej ekranizacją powieści Kraszewskiego były zainteresowane osoby z wykształceniem wyższym.

Przygody na planie

Zdjęcia do filmu „Stara baśń – kiedy słońce było bogiem" rozpoczęły się 26 sierpnia 2002 r. i trwały 54 dni. Wszystkie obiekty zdjęciowe wybudowano na szlaku piastowskim w okolicach Biskupina i lasach Ziemi Pałuckiej. Dwór i wieża Popiela powstały zaś na terenie Muzeum Archeologicznego w Biskupinie. Kamienie do budowy tej 15-metrowej wieży odlewane były przez sztukatorów z gipsu.

– Wrocławska grupa sztukatorów i malarzy, używając technik dawno już zapomnianych ze względu na swą pracochłonność, dokonała tego, że ludzie spoza branży z niedowierzaniem dotykali kamieni z gipsu czy też skrobali omszałe belki – opowiada odpowiedzialny za scenografię Andrzej Haliński. – Mieszkający zaś w pobliskiej wsi rzeźbiarz-pasjonat przy pomocy zwykłej siekiery przemienił nam potężny pień topoli w doskonale pływającą łódź-dłubankę.

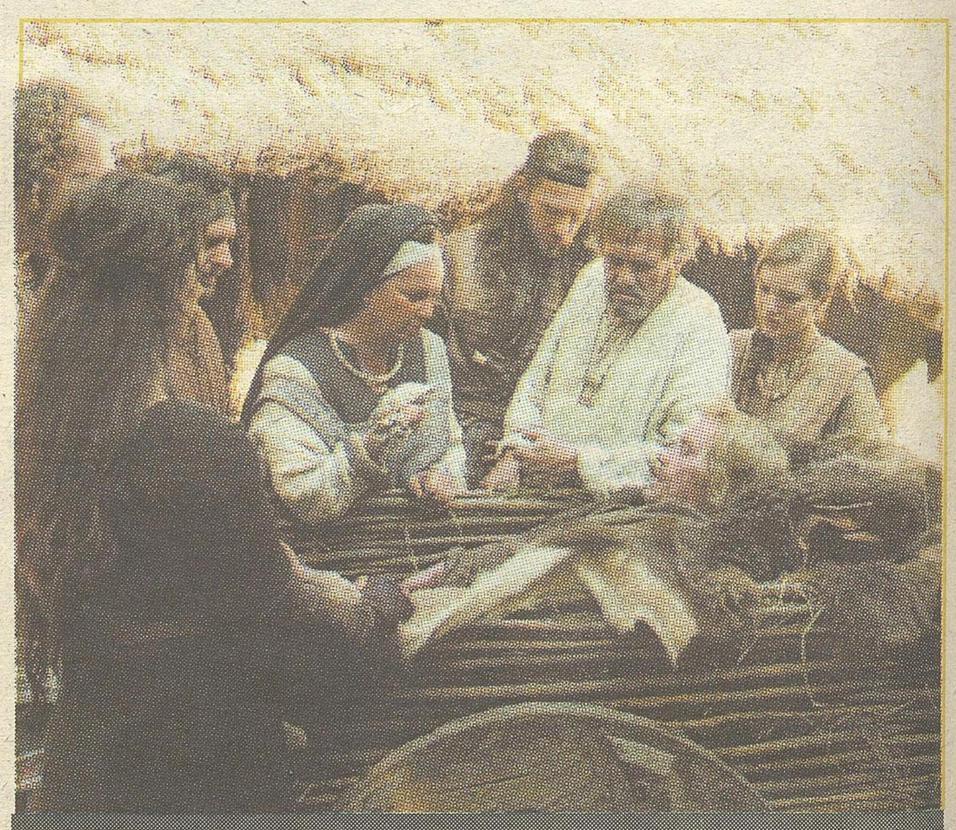
Najtrudniejszą rzeczą przy kręceniu „Starej baśni" nie była jednak – wbrew pozorom scenografia – tylko nagranie scen filmu z udziałem koni. W największej scenie grało bowiem około 40 zwierząt i trzeba było zmusić je do wejścia w... płonącą wieś.

– Trudne było też przygotowanie wierzchowców do sceny, kiedy szarżujący wikingowie wpadają w zasadzkę zastawioną przez kmieci – dodaje Tomasz Biernawski odpowiedzialny na planie za konie i militaria. – Z góry wykluczyliśmy prawdziwe wilcze doły jako zbyt niebezpieczne dla ludzi i koni.

Drogą prób i błędów opracowano metodę wprowadzania koni do specjalnie wyprofilowanych rowów, dzięki którym udało się uzyskać efekt „zapadania się" zwierząt. Scenę tę



Chram Świętowita – miejsce kultu jednego z ważniejszych bogów Słowian – wybudowano na półwyspie nad Jeziorem Oćwieckim. Jest to ogromna, ośmiokątna budowla o średnicy ponad 20 m i wysoka na 9 m. Wewnątrz chramu stoi siedmiometrowy posąg Świętowita wyciosany z jednego kawałka drewna .



Ranny Piastun (Daniel Olbrychski) w otoczeniu rodziny Wisza



Podstępny Popiel (Bohdan Stupka) z synem (Maciej Chorzelski) i żoną (Małgorzata Foremniak)

REKLAMA

JESZCZE NIŻSZA RATA - SZANSA DLA CIEBIE
WRZESIEŃ MIESIĄCEM DLA OSZCZĘDNYCH
SPRAWDŹ, PORÓWNAJ Z INNYMI OFERTAMI
A PO CHWILI NAMYSŁU WRÓĆ DO NAS, JEŚLI:
– planujesz dokończenie inwestycji (dom, działka, mieszkanie)
– chcesz zmodernizować gospodarstwo rolne
– planujesz remont, modernizację, rozbudowę
– myślisz o zmianie samochodu
4,8%
3,6%
0%
D743803gwbhc

KWOTA		RATA
50.000	lekka, przyjemna rata	167 zł
100.000	lekka, przyjemna rata	334 zł
150.000	lekka, przyjemna rata	500 zł
200.000	lekka, przyjemna rata	667 zł

SPÓJRZ NA TO, NIE PRZEGAP SZANSY, BĄDŹ OSZCZĘDNY
UWAGA! OFERTA WAŻNA TYLKO OD 18 DO 24 WRZEŚNIA
Białystok, ul. Legionowa 28, I piętro
tel. (085) 742-55-75, 742-55-76, 742-55-78
PRZYPOMINAMY, 24 WRZEŚNIA UPŁYWA JUŻ ZA 7 DNI
Z tym kuponem bezpłatny wniosek



Ziemek (Michał Żebrowski) i Piastun (Daniel Olbrychski) zwarli siły przeciwko podstępnemu Popielowi

udało się nagrać na tyle „gładko", że ani razu nie była potrzebna interwencja obecnego przez cały czas na planie lekarza weterynarii.

Natomiast dla odpowiedzialnego za efekty specjalne Janusza Króla największą trudnością było opracowanie takiej substancji, która miała wyglądać jak gorąca smoła i być kilkakrotnie wylewana na głowy aktorów.

– Opracowanie 700 litrów smoły, która nie mogła być szkodliwa ani dla ludzi, ani dla ich kostiumów wymagało ogromnej precyzji – przyznaje Król. – W dodatku substancji tej miało wystarczyć na trzy duble.

Kiedy w końcu nadszedł dzień kręcenia sceny szturmu na dwór Popiela, w której na głowy szturmujących miała zostać wylana „smoła", wydarzył się wypadek...

– Byłem doskonale przygotowany – wspomina Król. – W kadzi smoła, kamery ustawione, wszyscy na miejscach, atmosfera napięta. Przy kadzi ustawiono statystów-amatorów – przebranych w kostiumy członków bractwa starej broni. Gotowi w każdej chwili do wylania smoły, trzymali w rękach przymocowane do kadzi napięte liny... W tym momencie drugi reżyser wydał komendę: „robimy suchą próbę" i choć była to informacja tylko dla filmowców, „obsługa" kadzi zupełnie nieoczekiwanie zaczęła lać smołę...

Cała ekipa zamarła wtedy w przerażeniu. Kostiumy zaskoczonych aktorów zostały bowiem natychmiast zalane czarnym, oleistym płynem. Trzeba więc je było szybko uprać...

– A był to bardzo zimny dzień – wspomina Janusz Król. – Zanim więc aktorzy dostali uprane kostiumy – strasznie zmarzli... Na szczęście smoły wystarczyło na kolejny dubel i jeszcze tego samego dnia atak na dwór księcia Popiela został nakręcony.

na podst. materiałów dystrybutora



Dziwa (Marina Aleksandrowa) miała zostać kapłanką, ale zakochała się w myśliwym

REKLAMA



luc

JAK NIESIE PŁOTKA...

Kurza farma Salmy Hayek



Inne aspiracje niż tylko aktorskie ma również Salma Hayek. Aktorka zdradziła niemieckiemu magazynowi „TV Movie", że jej największym marzeniem jest posiadanie... farmy. „Chciałabym mieć farmę, hodować drób, gromadzić jajka i uprawiać warzywa" – powiedziała gwiazda. „Kariera filmowa nie jest moim priorytetem. Wybieram takie zajęcia, które sprawiają mi przyjemność." Do takich, zdaniem Salmy, należy karmienie kur.

Anna Przybylska znowu mamą



Znana jako policjantka Marylka z serialu „Złotopolscy" Anna Przybylska została okrzyknięta najseksowniejszą polską aktorką. A co w jej życiu rodzinnym? Jest mamą ośmiomiesięcznej córeczki i... spodziewa się drugiego dziecka.

Najlepsze ciała roku



Natomiast tytuł Najlepszego Ciała Roku 2003 otrzymała amerykańska aktorka Halle Berry. Jej oszałamiające kształty – zademonstrowane w filmach „Śmierć nadejdzie jutro" i „Kod dostępu" – zachwyciły zdecydowaną większość uczestników ankiety telewizyjnego programu E!. Drugie miejsce w „cielesnym" rankingu zdobył Brad Pitt, a trzecie – Jennifer Lopez.

Ślub się nie odbył



Tymczasem wspomniana Jennifer Lopez w ostatniej chwili odwołała swój zaplanowany na minioną niedzielę ślub z Benem Affleckiem. Powodem tej decyzji było ponoć to, że media – wbrew woli panny młodej – dowiedziały się i „zbyt dużo trąbiły" o miejscu wesela. Jennifer Lopez twierdzi, że tak się tym faktem zdenerwowała, że... na jakiś czas rozstała się z narzeczonym. Krążą też pogłoski, że to zapał Afflecka do żeniaczki osłabł, bo Lopez zażądała intercyzy.



Kylie Minogue chce wyjść za mąż

Natomiast australijska piosenkarka Kylie Minogue właśnie planuje zamążpójście! Zamierza ona poślubić swojego francuskiego kochanka Oliviera Martineza. Olivier oświadczył się jej podczas romantycznego rejsu wzdłuż Riwiery Francuskiej i w dowód swej miłości podarował jej brylantowy pierścionek wart 38 tysięcy dolarów. Przystojny aktor dokładał ostatnio wszelkich starań, aby udowodnić ukochanej, że plotki o jego romansie z Angeliną Jolie są nieprawdziwe, a oświadczyny były ukoronowaniem tych wysiłków.



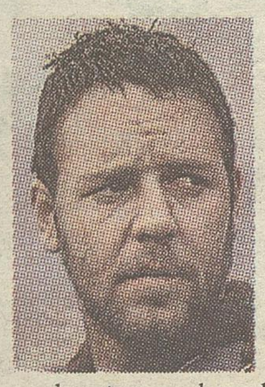
Obsesja Cameron Diaz

Amerykańska aktorka Cameron Diaz przyznaje się do swojej obsesji na punkcie bakterii. Jeżeli musi otworzyć jakieś drzwi – dotyka klamki tylko przez... chusteczkę. 31-letnia aktorka ma częste problemy ze skórą, które zaostrzają się, gdy żyje w stresie. Z tego powodu gwiazda musiała nawet opuścić londyńską premierę swojego filmu „Gangi Nowego Jorku". Cameron mówi: „Nawet ja mam słabe punkty. Moja skóra jest nadwrażliwa i pojawiają się na niej wypryski"...



Meg Ryan powiększyła usta?

Meg Ryan zaś postanowiła poprawić swoją urodę. 41-letnia aktorka promująca właśnie swój film „In the Cut" pojawiła się na Festiwalu Filmowym w Toronto z... powiększonymi ustami. „Nie wyglądała zbyt subtelnie" – podsumował pewien filmowiec. – „Ale gwiazdy żyją pod ciągłą presją i starają się wyglądać jak najlepiej".



Russel Crowe – kiepski rockman

Starania Russella Crowe o zdobycie uznania jako gwiazda rocka zakończyły się totalnym niepowodzeniem podczas koncertu w Kanadzie. Znany z „Gladiatora" aktor zrobił sobie przerwę od filmów i jest w trakcie trasy koncertowej ze swoim zespołem. Jednak, jak się okazało, ma problemy z poderwaniem koncertowej publiczności. Na jego koncert w Kanadzie sprzedano tylko 1,5 tys. z 4 tys. biletów.

(dona) na pods. Internetu i PAP

MODA

Dzieciaki chcą być modne!



Moda dziecięca rządzi się podobnymi prawami co moda ludzi dorosłych. Nowe fasony i kolory pojawiają się i znikają tak szybko, że trudno za nimi nadążyć. A dzieci chcą być modne! Wystarczy podsłuchać w sklepie rozmowy małych klientów z rodzicami, którzy usiłują kupić im nowe, ciepłe spodnie na jesień. Wygląda to mniej więcej tak:

Mama: – Asieńko, zobacz, te czerwone spodenki są prześliczne. Będziesz w nich pięknie wyglądała...

Asia (lat 10) tupiąc nogą: – Ja nie chcę wyglądać pięknie, tylko modnie! Kasia i Martyna mają zielone bojówki i ja chcę zielone bojówki, bo teraz nosi się takie spodnie!

I rzeczywiście, moda dziecięcia „ściąga" niektóre fasony z mody młodzieżowej. W związku z czym ubrania 10-latków często przypominają odzież noszoną przez nastolatków, a różnią się jedynie... rozmiarem. Najnowsze modele dziecięcych kolekcji można było obejrzeć podczas pokazu mody w białostockim sklepie „Bartek".

Tak jak w modzie młodzieżowej, tak i w modzie dziecięcej, tej jesieni będzie królował sztruks, jeans, ciepłe polary i aksamitne zamsze oraz wszechobecne dzianiny. Widoczne są wyraźne wpływy mody lat 70., co oznacza, że dzieci będą chodzić w rozszerzających się ku dołowi spodniach-dzwonach lub spodniach-szwedach, których nogawki sprawiają wrażenie za długich. Modne są też nogawki z rozporkami i fantazyjnymi sznurowaniami. Na topie pozostają „folklorystyczne", zdobione kwiatowymi i motylkowymi aplikacjami sweterki i kamizelki, których kaptury i kieszonki są często wykańczane sztucznymi, kolorowymi futerkami. Bardzo modne i wygodne są też dziecięce pikowane płaszczyki, które czasami są tak długie, że wyglądają jak zdjęte ze starszej siostry. Tak jednak ma być. W tym sezonie mają one być troszkę zbyt obszerne, „przydługie" i „przyduże". Po pierwsze bowiem tak jest modnie, a po drugie – za rok, kiedy nasza pociecha trochę podrośnie – okażą się w sam raz...

Najmodniejsze kolory lansowane przez projektantów dziecięcych kolekcji to: spokojne zielenie, wrzosy i niebieskości oraz ogniste pomarańcze i przyciągające wzrok borda.

DONA



A. Zglet

HOROSKOP

PANNA 24 VIII – 23 IX



Nawet z niezbyt udanego kontaktu z osobą spod znaku Bliźniąt, wyniesiesz coś istotnego. Upieraj się przy swoich planach, bo to Ty naprawdę wiesz, czego chcesz. Twoim utrapieniem nie będzie nadmiar wolnego czasu, ale raczej natłok obowiązków.

WAGA 24 IX – 23 X



Przemyślisz wszystkie za i przeciw. To, czy pozwolisz sobie na autentyczną szczerość zależy tylko od Ciebie. Jeśli chodzi o finanse, to masz powody do optymizmu. Wdzięczny okres dla sfery uczuciowej. Wkrótce spotkanie, którego od dawna wyczekujesz.

SKORPION 24 X – 22 XI



Niepotrzebnych słów możesz żałować. Naprawdę czasami lepiej powiedzieć mniej. Koniec materialnej zależności. Z nadzieją popatrzysz w przyszłość. Skorpion cały czas wiernie stoi przy Twoim boku. Zrobisz kilka dobrych rzeczy. Jakieś niespodziewane spotkanie.

STRZELEC 23 XI – 22 XII



Potrafisz naprawdę dużo. Masz przed sobą niełatwy okres, ale oprzesz się pokusie zbyt szybkiego zakończenia zawodowych spraw. W planowaniu różnych spotkań weźmiesz pod uwagę, że nie tylko Ty jesteś mocno zapracowany. Poczucie bezpieczeństwa i zaufanie w układach z Baranem.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I



Masz przed sobą dużą sprawę, a to może wiązać się z różnymi wątpliwościami. Od pomysłu do realizacji droga nie jest krótka, ale najistotniejsze jest podjęcie decyzji. Niestety czujesz, że przeziębienie wisi w powietrzu. Poratujesz się tradycyjnymi metodami.

WODNIK 21 I – 19 II



Nareszcie załatwisz sprawy, które już od dawna tego wymagały. Więcej czasu poświęcisz najbliższym ludziom. Bez wyrzutów sumienia pozwolisz sobie na chwile odpoczynku. Przyjaźnie i z wyczuciem popatrzysz na otaczających Cię ludzi.

RYBY 20 II – 20 III



Dopisze kondycja. Stresów prawdopodobnie nie unikniesz, zwłaszcza tych związanych z pewnym Lwem. Nie zmarnuj okazji, jaką niesie ze sobą kontakt z dawno nie widzianymi znajomymi. Z odpowiedzialnością unikniesz zbyt jednoznacznych opinii.

BARAN 21 III – 20 IV



Współdziałanie z fachowcami szczęśliwie masz już za sobą. Efekt jest zadowalający, a Tobie pozostało zaprowadzenie porządku. Zaplanujesz, a co więcej doprowadzisz do rodzinnego spotkania. Weekendowy wypoczynek przywróci nadwątlone siły.

BYK 21 IV – 21 V



Autentyczne oznaki uznania. Nic dziwnego, Twoja konsekwencja jest godna uwagi. Nowości w sferze uczuciowo-towarzyskiej. Niewykluczone, że dogadasz się z Koziorożcem. Twoja wrażliwość zostanie wystawiona na próbę. Uważaj na przeziębienie.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI



Zgoda z bliską osobą. Zdrowy rozsądek zwyciężył. Doskonale poradzisz sobie z zadumaniem pewnego Strzelca. Tydzień sprzyja ciekawej pracy i ożywionym spotkaniom. Zmienisz poglądy na jesienny wypoczynek. Odpowiedź nie tylko na ważne pytanie.

RAK 23 VI – 22 VII



Nowe pomysły i intensywne dni w życiu zawodowym. Zignorujesz uwagi zazdrosnego i niepoprawnego Wodnika. Dobrze wiesz, że fortuna kołem się toczy. Miła niespodzianka. Postarasz zadbać o właściwe odżywianie, wypoczynek i sen.

LEW 23 VII – 23 VIII



Nie zawsze masz ochotę na zabawę i przyznasz się do tego z zupełnym spokojem. Bliskie układy z Rybą w pewnym stopniu stracą na znaczeniu. Wydarzenia tego tygodnia mogą nieść ze sobą zapowiedź zmian. Będziesz trzymać się wytyczonej drogi.

luc

Giżycka ośmiornica

Bomby wybuchały nawet pod policyjnymi radiowozami. Strzelaniny też nie zabrakło. Właściciele sklepów dzielili się na tych, którzy już płacą haracz i na tych, którzy dopiero czekają na wizytę „inkasentów" z kijami baseballowymi. Prokuratura policzyła, że giżyccy gangsterzy popełnili w północno-wschodniej Polsce kilkaset przestępstw.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

Przez wiele lat niekwestionowanym bossem półświatka nad Niegocinem był Mieczysław O., popularnie zwany „Mietkiem". Specjalizował się w różnych branżach. Główny dochód przynosiły mu haracze, ale nie gardził też narkotykami czy sutenerstwem.

Biznes na obwodnicy

– „Mietek" już się nie liczy. Teraz my będziemy rządzić Giżyckiem – wiosną 1999 r. postanowili 25-letni (obecnie) Piotr B., pseudonim „Bortek", i starszy od niego o dwa lata Artur B.

Obaj wyszli z więzienia i potrzebowali gotówki. Do pomocy zwerbowali kilkunastu kompanów, w większości swoich rówieśników, przeważnie również z kryminalną przeszłością. W akcie oskarżenia przy większości nazwisk identyczna adnotacja: bez zawodu, bez majątku, nie pracujący, na utrzymaniu rodziców. Podobieństw fizycznych też można dopatrzyć się bez trudu – wystrzyżeni, z tatuażami, twarze nieskażone myśleniem.

Piotr B. i Artur B. doszli do wniosku, że pieniądze leżą, a właściwie stoją na ulicy. Zainteresowali się prostytutkami, dla których miejscem pracy była giżycka obwodnica. Propozycję nie do odrzucenia złożyli Annie M. i jej „opiekunowi". Co tydzień – 50 zł. W sumie zainkasowali ok. 4 tys. zł. Gorzej poszło z innymi przedstawicielkami najstarszego zawodu świata. Nie chciały płacić.

Bardziej intratne okazały się narkotykowe interesy. Marihuanę i amfetaminę bez problemu można było kupić na ulicy i pod giżyckimi szkołami. Siatką dealerów zawiadywała matka Artura B.

„Wołomin" nie lubi konkurencji

Giżyckiem od kilku lat interesowała się mafia wołomińska. Lokalnym jej „komisarzem" był Krzysztof K., pseudonim „Klajne", właściciel agencji towarzyskiej w Wilkasach. Czuł się mocny. Odważył się wyrzucić za kołnierz ze swego przybytku nawet samego „Mietka".

Niegdyś wszechwładny boss musiał prosić o pomoc Piotra B. Do Wilkas ruszyła silna ekipa. Było bicie i strzelanie na postrach z pistoletu maszynowego. Krzysztof K. poskarżył się swoim mocodawcom.

W czerwcu 2000 r. kilkudziesięciu osiłków z północno-wschodniej Polski zorganizowało zajazd na Giżycko. Koło jednej z knajp doszło do konfrontacji z Piotrem B. i Arturem B. Nie zabrakło przepychanek, ale przeważały słowne perswazje.

Wysłannicy „Wołomina" ostrzegli jednak, że dłużej nie będą tolerować konkurencji. Kilka dni później „Bortka" i Artura B. wezwano na dalsze rozmowy w Ełku. Pertraktacje odbywały się w hotelu Lega Inn. Głos decydujący mieli „Uchal" i „Małpa", przyjezdni spod Warszawy.

– Albo będziecie pracować dla nas, albo was załatwimy – usłyszeli giżyczczanie.

Piotr B. wolał nie ryzykować. Wykonał kilka zleceń dla nowych szefów. Spowodował eksplozję ładunku wybuchowego na posesji w Ełku, jednemu ze swoich „żołnierzy" nakazał postrzelenie ochroniarza w hotelowej dyskotece. Ten nie do końca wywiązał się z zadania. Zranił przypadkową osobę.

Zabić wójta

W Giżycku Piotr B. zyskał sławę człowieka od „mokrej roboty". Wiosną 2000 r. przez pośredników skontaktował się z nim Dariusz T., dyrektor Szkoły Podstawowej w Zelkach, późniejszy sekretarz gminy w Wydminach, członek zarządu powiatu i niedoszły poseł z listy Platformy Obywatelskiej. Zlecił ostrzelanie domu Eugeniusza P., mieszkającego w Gawlikach Wielkich, ówczesnego wójta Wydmin.

„Bortek" zainkasował honorarium i wywiązał się z zadania.

– A teraz trzeba zabić wójta – zadecydował Dariusz T., lecz zwlekał z zapłaceniem zaliczki.

– Zgodziłem się, bo T. obiecał, że będą kolejne zlecenia. On ma dużo przeciwników politycznych. A jak zrobi karierę i pójdzie do Warszawy, to mnie weźmie ze sobą. Zrozumiałem, że załatwi mi robotę w lepszej mafii – z rozbrajającą szczerością zeznawał w sądzie Piotr B.

Do zabójstwa nie doszło. Policja rozbiła giżycki gang, jego członkowie trafili do aresztu. Za zlecenie zbrodni nieprawomocnym wyrokiem Dariusz T. skazany został na siedem lat więzienia.

Bombardierzy znad Niegocina

Nie wiadomo, ilu właścicieli sklepów i lokali gastronomicznych w Giżycku płaciło haracze gangsterom. Na pewno znacznie więcej osób, niż ustalono w śledztwie. U opornych wybuchały bomby.

W sierpniu 2000 r. ładunek wybuchowy bandyci zdetonowali w giżyckim komisie samochodowym. Uznali, że właściciel zbyt mało płaci za „ochronę". Bomba eksplodowała przed sklepem przy ul. Warszawskiej. Właściciel nie rozliczył się z gangsterami za upozorowanie włamania. Wskutek podpalenia prawie całkowicie spłonęło mieszkanie Emilii i Krzysztofa M. Z broni maszynowej ostrzelano posesję Jarosława G., który nie chciał zapłacić 3 tys. zł haraczu. Prawdopodobnie bez żadnego powodu jeden z podwładnych „Bortka" na miejskim skwerze postrzelił dwóch mężczyzn.

„Mietkowi", Piotrowi B., Arturowi B. przybywało naśladowców. Rozpadały się dotychczasowe gangi, powstawały nowe. Rosła zuchwałość przestępców. Bombę podłożyli nawet pod radiowóz zaparkowany przed komendą.

Giżycką ośmiornicę zlikwidowali funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego. Postępowanie prowadziła Prokuratura Okręgowa w Białymstoku. Do różnych sądów trafiło kilkanaście aktów oskarżenia. Powtarzają się zarzuty: kierowanie lub udział w zbrojnej grupie przestępczej, napady, szantaże, sutenerstwo, nielegalne posiadanie broni, rozprowadzanie narkotyków, podkładanie ładunków wybuchowych. Jak dotąd, zapadł wyrok za zlecenie zabójstwa wójta Wydmin. Kolejny, dotyczący wyczynów gangsterów w Ełku, suwalski Sąd Okręgowy ogłosi w poniedziałek.



B. Kulewicz

Jedna z bomb wybuchła pod radiowozem zaparkowanym przy giżyckiej komendzie policji

REKLAMA



Wyprawa rzeką, nad którą splatają się tradycje sprzed setek lat z pięknem krajobrazu i dobrocią ludzi

Z nurtem Meko

Jedna z najbardziej tajemniczych rzek świata, przecinająca Chiny, Laos, Myanmar, Tajlandię, Kambodżę i Wietnam, tchnie historią i mitologią. Na przełomie czasów była świadkiem burzliwych przemian, upadku imperiów, końca dominiów kolonialnych, handlu narkotykami, ale także życiodajną drogą komunikacyjną oraz głównym źródłem utrzymania milionów ludzi.

JACEK PAŁKIEWICZ

Arteria wodna długości 4350 km stanowi także granicę między przeszłością i czasem dzisiejszym. Tajlandia, kraj konsumpcjonizmu, jeden z tygrysów Azji, sąsiaduje z Laosem, niedotkniętym śladem nowoczesności, i Myanmarem jeszcze dziś odizolowanym od wielkiego świata, Wietnam zaś, który doścignął kraje Pierwszego Świata, współżyje z tradycyjną atmosferą Kambodży.

Matka Wszystkich Rzek

Latem 2001 roku postanowiłem odbyć żeglugę z nurtem legendarnej Matki Wszystkich Rzek, jak nazywają ją Tajowie. Do tej pory nikomu nie udało się spłynąć nią na całej długości. W 1866 roku próbowała dokonać tego francuska ekspedycja kierowana przez kapitana Doudarta de Lagrée, której celem było ustalenie połączenia komunikacyjnego pomiędzy Wietnamem i Chinami. Po dwóch latach podróży, kaskady, choroby tropikalne, trudy i potyczki z rebeliantami zmusiły śmiałków do odwrotu.

W naszych czasach dostęp do Mekongu był początkowo ograniczony ze względu na toczące się w tym regionie wojny, w kolejnych latach rządy komunistyczne zamknęły granice dla cudzoziemców, w ostatnim zaś okresie odstraszała przybyszy działalność uzbrojonych band lokalnych.

Moim projektem zainteresowałem kilku przyjaciół. Reżyser Jan Jakub Kolski z operatorem Witkiem Chomińskim postanowili zrealizować film dokumentalny dla TVP, a Giorgio Fornoni podobny film dla Discovery Travel and Adventure. Do grupy dołączy jeszcze dwójka Rosjan i mój syn Maksy, którego zadaniem było utrzymywanie kontaktu internetowego, głównie z radiem RMF.

Wioska produkuje opium

Po całodziennej jeździe malowniczą górską drogą na północy Laosu osiągamy Luang Nam Tha, osadę graniczącą z Chinami, Myanmarem i Tajlandią, w której powietrzu niemalże dotykalnie można wyczuć zapach przemytu broni, opium i jeszcze innych ciemnych interesów, umykających spod kontroli stróżów prawa.

Odwiedzamy prymitywną wioskę Lentenów, utrzymujących luźną styczność ze światem zewnętrznym i żyjących nadal tak, jak przed wiekami żyli ich przodkowie. Nazywani są także Lao-Huay i należą do większej rodziny plemiennej Miao-Yao. Nikt nie wie dokładnie, ilu ich jeszcze pozostało, ale z pewnością nie więcej niż 4 tysiące osób rozrzuconych w 25 osadach. Są animistami i zachowali wielowiekowe obrzędy.

O sto kroków od chat na palach, między którymi w cuchnącej sadzawce wyleguje się stado bawołów, rozciąga się makowe pole, morze białych i fioletowych kwiatów, pośród których porusza się wolno kobieta i zakrzywionym nożykiem delikatnie nacina makówki, z których wypływa mleczny sok, nabierający wkrótce barwy bursztynu i tężejący w woskową masę.

Wioska licząca 300 mieszkańców produkuje rocznie około 50 kg opium i wygląda na to, że dwie trzecie tego produktu spożywa się na miejscu. Przede wszystkim pali się, ale także i używa w celach leczniczych czy też dla wzbogacenia codziennej diety. Laos, w którym według danych zebranych z kosmosu produkuje się 200 ton opium rocznie, zajmuje trzecie miejsce, po Afganistanie i Myanmarze. Miejscowi górale zarabiają na tym kilkaset dolarów, co wystarcza im na przeżycie, podczas gdy handlarze dorabiają się fortun. Rząd, ponaglany przez Organizację Narodów Zjednoczonych, próbuje nieśmiało zwalczać tę plagę, proponując uprawy zastępcze. Jednak wyniki tej akcji są mało widoczne i proceder kwitnie dalej, milcząco tolerowany przez funkcjonariuszy państwowych.

Mnisi w rzece

W chłodny poranek lokujemy się w speed boatcie. Odpłynięcie od brzegu przypomina start boeinga. Gdyby nie nauszniki, ogłuszający hałas silnika mógłby szybko rozsadzić głowę. Ponieważ w okresie niskiej wody na rzece nie brak kamiennych mielizn i podwodnych skał, zakładamy na siebie pasy ratunkowe oraz kaski ochronne.

Emocje rosną. Spływamy głębokim wąwozem, enklawą surowej, narkotycznie przyciągającej przyrody, nie tkniętej ręką człowieka, pośród której Mekong od pradziejów toczy swoje wody. Na brzegu ani śladu człowieka, tylko od czasu do czasu napotykamy jakąś łódź, potem mijamy zanurzoną po brzegi krypę z chińską banderą, załadowaną kartonami z proszkami do prania, zabawkami, sprzętem kuchennym i „być może także bronią" – zauważa nasz motorniczy.

W Huay Xai zamieniamy hałaśliwą łódź na tradycyjne czółno z trzymetrowym wałem silnikowym, który można unosić na płyciznach. Rejon staje się coraz częściej zamieszkany, a potwierdzają to nędzne wioski niektórych mniejszości narodowych. Tuż przed Luang Prabang, u stóp wysoko położonej nad wodą groty Pak Ou, grupa młodocianych mnichów porzuciła swoje szafranowe odzienia i hałaśliwie kąpie się w rzece.

W przyćmionym świetle zapierającej dech w piersiach jaskini widać setki pozłacanych posągów Buddy różnej wielkości i w różnych pozach – pozostawionych przez pielgrzymów – przed którymi grupa Laotańczyków modli się na kolanach. Miejsce tchnące sakralnością przypomina gigantyczny żłobek bożonarodzeniowy umiejscowiony w fantastycznym podziemnym świecie.

Królestwo Miliona Słoni

Przy bajecznym zachodzie słońca zalewającym niebo magicznym blaskiem złota różnych odcieni docieramy do Luang Prabang, które po dziś dzień zachowuje ślady niedoścignionego piękna dawnej stolicy „Królestwa Miliona Słoni". Niewiele zmieniło się od czasu mojej ostatniej wizyty przed dziesięcioma laty. Miasto wciąż pozostaje jednym z najbardziej romantycznych i niezwykłych miejsc Indochin, ostatnim zakątkiem dziewiętnastowiecznej Azji, tak bliskiej sercu Josepha Conrada czy Rudyarda Kiplinga, Azji, która wydawało się, że już dawno nie istnieje.

Khmerski uśmiech

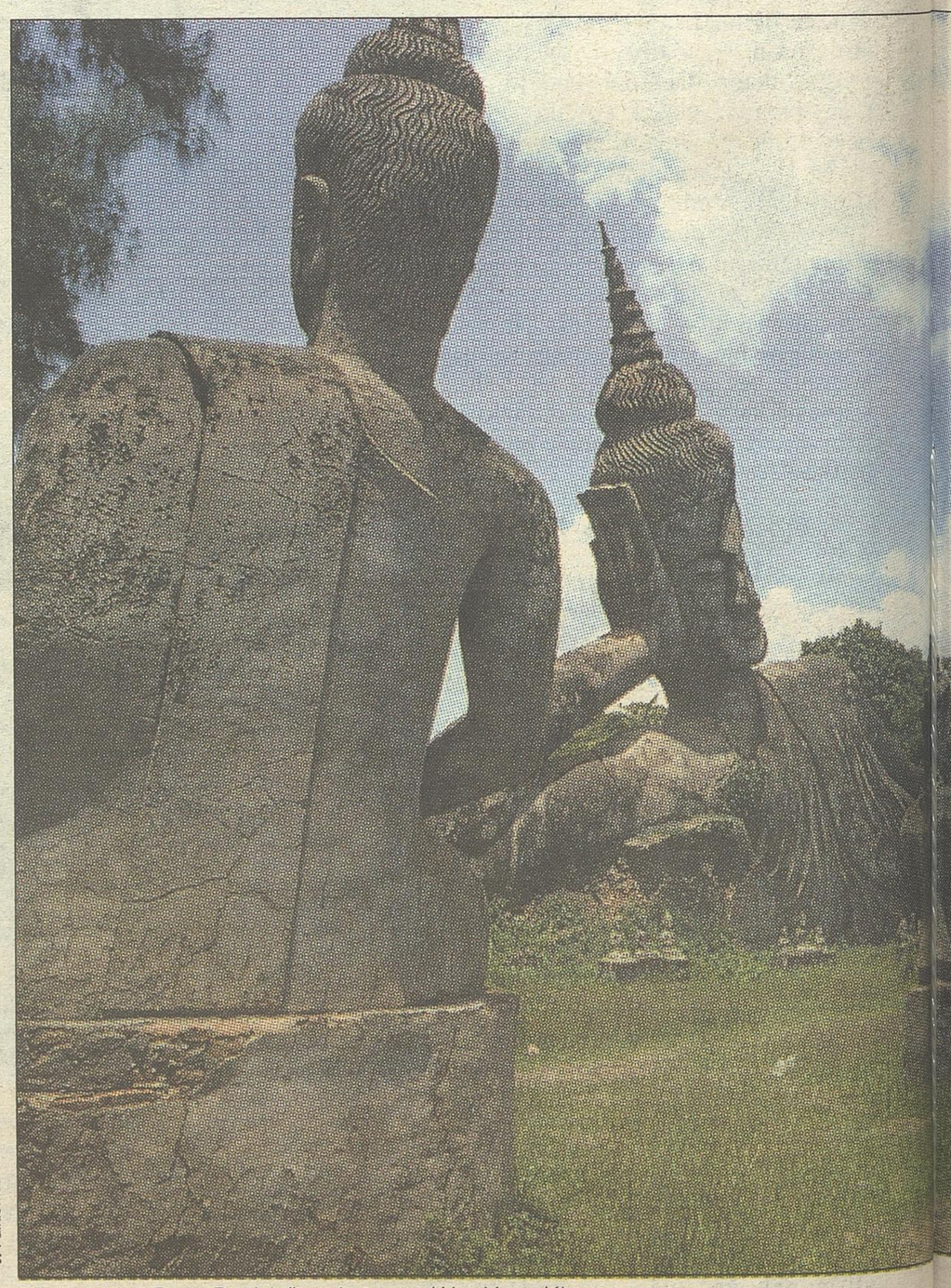
Do Kambodży możemy dolecieć tylko samolotem, bo na Mekongu nie ma punktu granicznego. W latach 1975-1979 w tym kraju Czerwoni Khmerzy wymordowali 1,5 miliona osób, prawie co czwartego mieszkańca kraju. Nikt na świecie nie zareagował wówczas na ten holocaust, a odpowiedzialny za to Pol Pot nigdy nie został pociągnięty do odpowiedzialności. Na nic też zdały się wysiłki ONZ, aby wprowadzić porządek w Kambodży. Do domów powróciło 26 tysięcy Błękitnych Hełmów, pozostawiając kraj na pastwę losu, bardziej skorumpowany, z galopująco rosnącą przestępczością i nikłą nadzieją na polityczną stabilność.

Ludzie zaczynają jednak nowe życie, starając się zapomnieć o strasznej przeszłości. Powraca tradycyjny khmerski uśmiech, nawet jeśli w stolicy na porządku dziennym są strzelaniny, napady i szerzy się prostytucja nieletnich oraz handel dziećmi. Nic więc dziwnego, że turyści zamierzający odwiedzić słynne świątynie Angkoru, powód dumy, a zarazem drogocenny klejnot wielowiekowej świetności Kambodży, romantyczny ślad zaginionej cywilizacji, omijają stolicę i lecą tam bezpośrednio z Bangkoku bądź z Sajgonu.



J. Pałkiewicz

Do tej pory nikomu nie udało się spłynąć rzeką Mekong na całej długości



Vientiane. „Park Buddy" w świątyni Wat Xieg Khan.

ię ludzi

ngu

Boski smak piekielna woń

Kontynuujemy podróż po gliniastożółtych wodach Bassaca, jednej z odnóg Mekongu. Po obu stronach rzeki ciągną się rzędy falujących palm i drzew mangowych pełnych dojrzewających owoców. Czasem pośród bujnej roślinności pojawia się jakaś kolorowa świątynia, żadnych mostów, tylko promy transportujące ludzi i pojazdy. Zatrzymujemy się w jednej z wiosek, gdzie właścicielka jednego ze straganów smaży nam złowione przy nas ryby. Z mieszanymi uczuciami zabieramy się do konsumpcji durianu, owocu o niezwykle przenikliwym i niesprecyzowanym zapachu, który wypełnia całą okolicę. Jednych przyciąga, drugich odraża. W Indochinach mówi się, że ma boski smak, ale piekielną woń.

Po sześciu godzinach żeglugi osiągamy granicę, ale ku naszemu zaskoczeniu żołnierze kambodżańscy nie chcą nas wypuścić. „Na wietnamskiej wizie brakuje adnotacji, że możecie się tu odprawić" – oświadcza kpiąco jeden z bosonogich oficerów w rozchełstanej koszuli. Jest to wyrafinowana złośliwość, bo nie dalej jak wczoraj wietnamski konsul zapewnił, że wiza jest ważna także na przejściu rzecznym. W piekielnie skwarnym upale wracamy do Phnom Penh, skąd następnego dnia wyjedziemy wynajętym samochodem.

Tekst i zdjęcia www.palkiewicz.com
Na podstawie książki „Pasja życia" świeżo wydanej przez wydawnictwo „Książka i Wiedza"



J. Palkiewicz

Na wschodzie Kambodży – ludzie zaczynają jednak nowe życie, starając się zapomnieć o strasznej przeszłości



J. Palkiewicz

Zbiór opium. Kobieta zakrzywionym nożykiem delikatnie nacina makówki.



J. Palkiewicz

REKLAMA

czy masz telefon

czy jeszcze go nie masz

nie spóźnij się na urodziny!
Aby nasze 7 urodziny mógł świętować naprawdę każdy, przygotowaliśmy dwie zupełnie nowe oferty.

Pierwsza specjalnie dla tych, którzy mają nieaktywny telefon
abonament już od 9,80 zł
(11,96 zł z VAT) miesięcznie.

PAKIET
17 dodatkowych godzin gratis
+

NOKIA 3510i
200 zł
(244 zł z VAT)

Druga oferta to pakiet składający się z 17 dodatkowych godzin bezpłatnych rozmów w naszej sieci i najnowocześniejszego telefonu.

Przyłącz się do nas!
7 urodziny

www.era.pl
informacja handlowa:
0 801 202 602
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.
Szczegóły oferty w cenniku i regulaminie promocji, dostępnych w punktach sprzedaży sieci Era.

era
Możesz więcej

D1949503gwbo

GOTUJ Z NAMI



Przedstawiamy do wypróbowania kolejne przepisy, które przekazali nam nasi Czytelnicy, przygotowując jednocześnie gotowe dania. Degustowali je z przyjemnością nasi dziennikarze.

Przepisy drukujemy co tydzień w wydaniu magazynowym, przedstawiając także osoby, które je polecają. Zwracamy się więc z prośbą o nadsyłanie nowych pomysłów na dobre, zdrowe i urozmaicone jedzenie, zaproszenie dziennikarzy do swojej kuchni i zademonstrowanie, jak przygotować proponowaną zupę, drugie danie, przystawkę, deser, ciasto – czyli wszystko, co można podać na stół. I jak to podać.

W tym miesiącu główną nagrodę – mikser kuchenny otrzymuje pani **Bogusława Bilewicz z Białegostoku**. Poniżej drukujemy jeszcze jeden przepis naszej zwyciężczyni.

Przypominamy, że nasz konkurs nadal trwa.

Autorzy najbardziej interesujących przepisów otrzymają nagrody, w postaci sprzętu gospodarstwa domowego (roboty kuchenne, czajniki elektryczne), zestawów naczyń itp. Przyznawać je będzie specjalnie powołane jury, wybierając przepis miesiąca. Prosimy o kontakt z redakcją „Gazety Współczesnej", listowny, telefoniczny, elektroniczny lub osobisty. Adres: ul. Suraska 1, 15-950 Białystok – z dopiskiem „Gotuj ze „WSpółczesną", tel. (085) 748-74-50, e-mail: gazeta@wspolczesna.pl.

W ubiegłym tygodniu z przyczyn technicznych zamienione zostały zdjęcia pani Joanny Hajduczeni i Barbary Lenart. Za zaistniałą pomyłkę przepraszamy. **(a)**

Dla niespodziewanych gości



Sałatka z selerem

porcja dla czterech osób
- puszka ananasa
- puszka kukurydzy
- słoik selera korzeniowego w zalewie
- 6 plastrów szynki lub polędwicy (pokrojone w kostkę)
- majonez, sól, pieprz

Warzywa wymieszać w salaterce, doprawić solą i pieprzem do smaku, podawać udekorowane ananasem.

Iwona Haponik bardzo lubi gotować. Wcale też nie konkuruje ze swoją teściową. Wręcz przeciwnie, obie panie doskonale rozumieją się nie tylko w kuchni, stanowiąc pewien ewenement w popularnych relacjach teściowa – synowa.

W kuchni Iwony dominuje chińszczyzna, owoce morza, kuchnia włoska. Podstawa zaś to sałatki. Iwona zaznacza, że to smaczne i doskonałe danie dla niespodziewanych gości. Poleca Czytelnikom „Współczesnej" sałatkę z selerem. Dodaje, ze sprawdzona jest sałatka grecka: feta, czarne oliwki, cebula pokrojona w krążki, papryka, ogórek. Wszystko w wymienionej kolejności wyłożyć na sałatę, polać octem winnym, oliwą, posypać solą i pieprzem. **(an)**

fot. A. Zamojska



Wykwintnie, szybko, smacznie



Pani **Maria Rozumiejew** z Białegostoku preferuje kuchnię tradycyjną, chociaż przyznaje, że ostatnio staje się coraz bardziej otwarta na eksperymenty kulinarne.

– Lubię zaskakiwać moją rodzinę wciąż nowymi potrawami. Dążę do tego, aby dania, które serwuję, były pożywne, zdrowe i oczywiście smaczne – mówi pani Maria.

Filet z kurczaka w połączeniu z pieczarkami, serem oraz nutką słodyczy, jakiej dodaje ananas to wyśmienite danie na każdą okazją. Autorka przepisu sugeruje, aby tak przyrządzoną potrawę podawać wraz z ryżem lub frytkami. Dodaje również, że mięso należy udekorować bukietem warzyw.

Dodaje, że pewnie w tym tkwi sekret smaku serwowanych przez nią dań. **(mb)**

fot. W. Zdanowicz



Filet z kurczaka z ananasem

porcja dla czterech osób
- pierś z kurczaka
- 25 dag pieczarek
- 10 dag sera żółtego
- 4 krążki ananasa
- majonez
- Vegeta

Pierś z kurczaka podzielić na 4 porcje, przyprawić Vegetą, posmarować majonezem, posypać pieczarkami (wcześniej usmażonymi), całość ułożyć na blaszce posmarowanej olejem, piec w piekarniku w temp. 180 st., po 20 min wyjąć, posypać serem tartym i piec do jego rozpuszczenia. Po wyjęciu z piekarnika udekorować krążkiem ananasa, zieloną pietruszką, papryką, sałatą, itp.

Tatar inaczej



Tatar z łososia

porcja dla czterech osób
- 1 filet z łososia
- mały słoiczek kaparów
- pęczek kopru
- 1 duża cebula
- sok z 1 cytryny
- sól, pieprz

Pokroić filet ze świeżego łososia (Uwaga! Nie należy ułatwiać sobie zadania i skręcać rybę w maszynce). Skropić sokiem z cytryny, posypać solą i bezpośrednio zmielonym pieprzem. Tak przyrządzony łosoś powinien stać ok. 5 godzin w lodówce, aby nabrał odpowiedniego smaku. Następnie dodać kapary (zamiast kaparów można dodać ogórek), koper i cebulę. Wszystko ładnie ułożyć na talerzu.

Pani **Bogusława Bilewicz** – laureatka pierwszej edycji naszego konkursu przygotowała dla nas smakowitego tatara z łososia.

Pomysł na tak przyrządzonego tatara wziął się ze szczególnej sympatii, jaką nasza Czytelniczka darzy ryby.

– Lubię ryby. Mięso jest zbyt ciężkostrawne – przyznaje pani Bogusława.

Przepis na tę potrawę wyczytała w jakimś periodyku kulinarnym, ale udoskonaliła go na swój sposób, dodając zamiast wędzonego łososia filet ze świeżej ryby. Modyfikacje wypróbowanych przepisów to sekret kuchni naszej Czytelniczki, która podczas naszego spotkania pomysłami na nowe potrawy sypała jak z rękawa.

Pani Bogusława radzi, aby do tak przyrządzonej ryby podać białe wino. **(kom)**

fot. A. Zgiet



Lubię coś przypitrasić

Szarlotka z kremem francuskim



- **Spód:** 30 dkg mąki, 10 dkg cukru pudru, 10 dkg masła, 2 żółtka, 3 łyżeczki śmietany wymieszanej z 2 łyżeczkami proszku do pieczenia.
- **Nadzienie z jabłek:** 1 kg jabłek, 15 dkg cukru, 5 dkg migdałów, 5 dkg rodzynek, 1 cukier waniliowy.
- **Krem francuski:** 1,5 szklanki przegotowanego mleka, 10 dkg cukru, 5 dkg mąki, 10 dkg masła, 3 żółtka.

Składniki na spód wymieszać, zagnieść i uformować ciasto, zapiec ok. 30-40 minut. Trochę ciasta zostawić do dekoracji.

Jabłka obrać, pokroić i zagotować z resztą składników na nadzienie na jednolitą masę.

Wszystkie składniki na krem francuski podgrzewać na małym ogniu ciągle mieszając, by nie było grudek.

Na zapieczony spód wyłożyć jabłka, na to krem. Na wierzch uformować kratkę z ciasta. Zapiekać ok. 15-20 minut.



Pani **Eulalia Haponik** z Grajewa nie przepada za gotowaniem, woli piec ciasta. Poleca więc Czytelnikom „Współczesnej" sprawdzony przez siebie przepis na szarlotkę z kremem francuskim. W jej kuchni nie ma wymyślnych potraw, chociaż od czasu do czasu „lubi coś przypitrasić" – przyznaje się grajewianka. Jako że prowadzi księgarnię, to ma stały dostęp do nowych przepisów. Chętnie wykorzystuje te zwłaszcza z „Kuchni Polskiej" wydawnictw Exlibris i PWE. Zauważa, że klienci korzystają często z Biblioteczki Poradnika Domowego, gdzie zamieszczono niedrogie i sprawdzone przepisy. **(an)**

fot. A. Zamojska

Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 35

Cześć! Co słychać w szkole? Pewnie wpadłszy w wir zajęć lekcyjnych powoli zapominacie już o wakacjach. Nie martwcie się! Kolejne wakacje przyjdą szybciej, niż się spodziewacie. Wystarczy trochę poczekać. A żebyście się nie nudzili czekając i żeby czas Wam się nie dłużył, proponuję ruszyć głową i rozwiązać kilka łamigłowek, które specjalnie dla Was przygotowałem.

*Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 32. otrzymują: **Anna Maria Suhak z Czarnej Białostockiej, Karolina Kacprowska z Prostek oraz Paulina Girejko z Białegostoku.***

Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.

Marek



W CO SIĘ BAWIĆ...

Dziś proponuję Wam ulubioną rozrywkę, a zarazem atrakcję turystyczną hiszpańskiej Catalunyi. Otóż mieszkańcy tego miasta słyną z budowania najwyższych wież. Jako budulca nie używają jednak cegły, ani też innych materiałów typowo budowlanych. Za budulec służą im... ludzie. Żeby zbudować „ludzką wieżę" trzeba zebrać około setki ochotników, którzy utworzą coś w rodzaju fundamentu. Dopiero na tej bazie ustawiają się akrobaci tworząc kolejne piętra. Ponoć jest to wyśmienita zabawa, ale uważajcie – można się trochę potłuc, albo zostać przygniecionym, jeśli fundament nie wytrzyma i budowla zacznie się zachowywać jak słynna wieża w Pizie... Fot. PAP

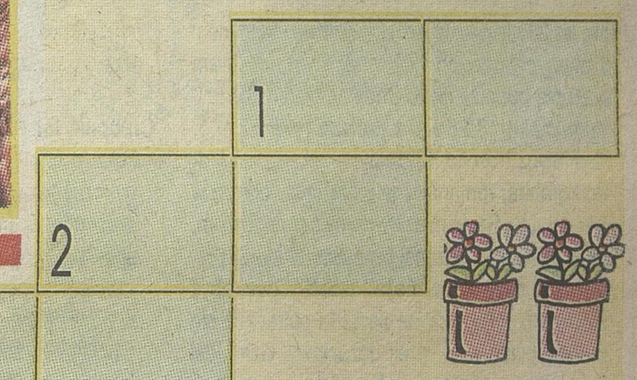
ELIMINATKA

W rzędach pionowych diagramu wykreśl lub zamaluj litery składające się na poszczególne rozwiązania. Z pozostałych liter, czytanych poziomo, ułóż hasło będące rozwiązaniem eliminatki. Oto znaczenia wyrazów: 1. Między wiosną a jesienią. 2. Wśród rodzeństwa. 3. Część obiadu. 4. Drapieżne zwierzę z rodziny łasicowatych, inaczej tumak. 5. Polecony lub zwykły. 6. Jest w kuchni i w łazience. 7. Kiedyś bartnik hodował w niej pszczoły.

1	2	3	4	5	6	7
L	S	Z	Ł	L	K	O
N	B	U	E	C	R	B
A	Z	K	K	I	O	A
N	R	P	A	S	S	Z
E	A	R	U	O	A	Z
T	C	H	N	M	U	R
R	T	A	Z	T	B	Ć
O	U	Z	A	I	N	Ę

SYLABÓWKA

Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery, a sylaby kolejnych rozwiązań. POZIOMO: 1. W szkole, może być pedagogiczna. 2. Powróz, sznur. 3. Szkło powiększające. 4. Podmorska skała. PIONOWO: 1. Skaleczone miejsce. 2. Drzewo liściaste. 3. Część broni palnej.



UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1. Warcaby albo Chińczyk. 2. Mały mur. 3. Inaczej strach. 4. Miewają ją aktorzy przed przedstawieniem. 6. Obchodzi imieniny 5 lutego. 8. Rudy wielbiciel drobiu. 9. Sklep samoobsługowy w skrócie.

LEWOSKOŚNIE: 1. Piłka w bramce. 2. Mama bardziej poważnie. 5. Np. Missisipi. 7. Pomieszczenie do prowadzenia lekcji. 10. Duża ryba słodkowodna.



KWADRATY MAGICZNE

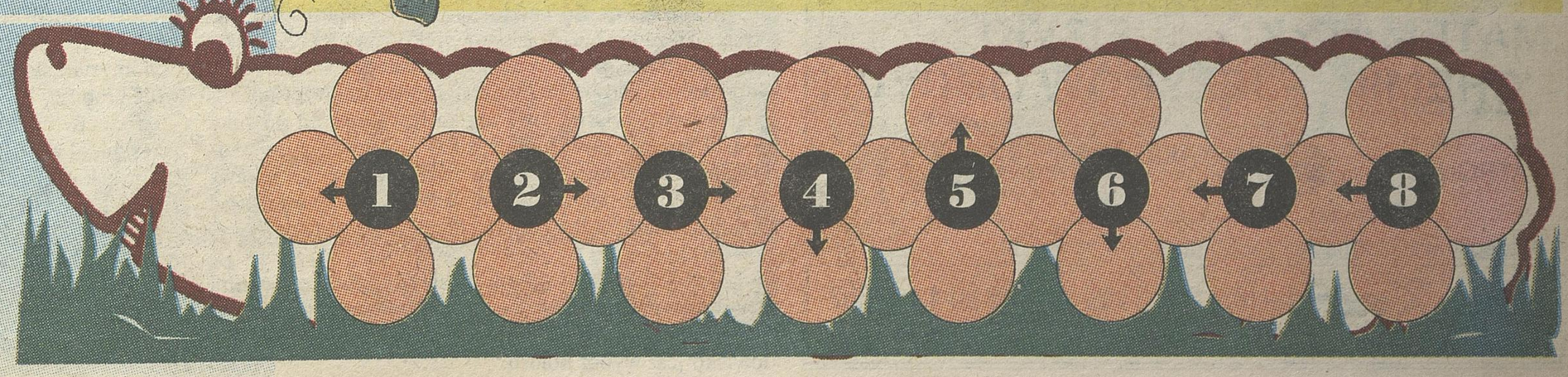
1. Coś na nogę. 2. Urszula dla koleżanek. 3. Przeciwieństwo „nie". 4. Chytrus z rudym ogonem. 5. Izabela mniej poważnie. 6. W nim drzewa owocowe.

1	2	3
2		
3		

4	5	6
5		
6		

WIROBACZEK

Czteroliterowe wyrazy-rozwiązania wpisz do diagramu zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Pierwsze litery rozwiązań wpisuj do pól ze strzałką. 1. Pora roku. 2. Przyszyta do dziurawych spodni. 3. Rysujesz je cyrklem. 4. Ryba słodkowodna. 5. Wielki ssak z trąbą. 6. Duży młotek. 7. Zapora na rzece. 8. Poszukuje jej i rozbraja saper.



Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej"

– napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wyślij do redakcji – nie zapomnij podać swego adresu zwrotnego (do wiadomości redakcji), to jeden z warunków zamieszczenia anonsu. Anonsów bez adresu nadawcy nie zamieszczamy. Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku Samotnych Serc", napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) – np. Lucyna lat 23 – 7588. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik Samotnych Serc". Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 115.

Korespondencję osobom spoza Białegostoku wysyłać będziemy pocztą, pozostali po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9.00-16.00 do redakcji, pok. 115.

Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.



KĄCIK SAMOTNYCH SERC



Kochani!

Osoby samotne bywają niecierpliwe. Rozumiem to. Właściwie nawet nie mam pretensji do tych, którzy posądzają mnie o lekceważenie problemu ich samotności. Gdyby autorzy listów krytycznych o kolumnie „Kącik Samotnych Serc" czytali każdego tygodnia dziesiątki listów zdesperowanych Czytelników, pewnie zmieniliby swoje zdanie. Zdarza się, że lektura jednego listu zabiera mi kilka godzin, bo przecież nie mam sumienia wyrzucić zapisanych nieczytelnie, z dziesiątkami błędów refleksji, próśb, błagań korespondentów będących u granicy wytrzymałości. Wielokrotnie podkreślałem, że wiem jakim bólem jest samotność. Wiele lat temu sam takie momenty przeżywałem. Wkładam wiele wysiłku by ludziom, którzy tracą nadzieję na zmianę swojego losu pomóc, ale od czasu do czasu podziękowaniem bywają co najwyżej listy, jak ten z Kętrzyna od samotnej Ireny. Jest zbulwersowana, że korespondencję otrzymała z dużym opóźnieniem. Wielokrotnie informowałem, że „działkę" osób samotnych serc otrzymałem w spadku z olbrzymimi zaległościami. Mogłem po prostu listy wyrzucić, bo nadeszły kilka miesięcy wcześniej. Dużym wysiłkiem pracy udało mi się przekazać zaległą korespondencję adresatom. Spotkało się to z oburzeniem niektórych Czytelników. Pani Irena z Kętrzyna poczuła się zlekceważona. Odebrałem to jako dowód egoizmu, czegoś co boli nie mniej jak samotność. Niechaj tak pozostanie. Pozwalam na subiektywną ocenę działalności „Kącika Samotnych Serc". Z przyjemnością opublikuję wszystkie opinie na temat tej kolumny. Zachęcam do dyskusji. To od Was zależy, jak nasza kolumna będzie wyglądać.

Kochani! Wciąż otrzymuję listy z prośbą o podanie adresu autorów anonsów publikowanych w „GW". Nie podaję adresów naszych korespondentów. Zasada działania „Kącika Samotnych Serc" polega na tym, że korespondencję nadesłaną na konkretny anons przekazuję bezpośrednio autorowi tego ogłoszenia. Jeśli na kopercie oprócz adresu redakcji umieszczono kod cyfrowy anonsu, to nie rozpakowuję listów, nie czytam ich, tylko wysyłam do osoby, której anons opatrzony jest tym numerem. Wciąż czekam na Wasze listy. Nie tylko od osób samotnych. Może właśnie teraz napiszą Ci, którym udało się zerwać z samotnością. Jak to zrobiliście? Gdzie i w jaki sposób poznaliście swoją partnerkę (partnera). Być może Wasze doświadczenia pomogą tym, którzy nie potrafią „wskoczyć" na tor, jaki wiedzie do ludzi, do samotnych, do czekających na przyjazny gest.

Listy należy adresować: Redakcja „Gazety Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Kącik Samotnych Serc" – dla Emila. Korespondencję można też przekazywać za pośrednictwem Internetu. Oto adres poczty emailowej: buziaczek@wspolczesna.pl

Wszystkie listy, jakie nadeszły ostatnio na Wasze anonsy, zostały Wam przesłane bez zbędnej zwłoki. ***Emil***

Samotny, lat 46: Jestem kawalerem. Poznam miłą, puszystą wdowę. Najchętniej z okolic Białegostoku. (7918)

Kawaler po 40-tce: Mam 180 cm. Poznam Panią do 45 lat bez zobowiązań. (7919)

Andrzej, lat 40: Interesuję się komputerami i piłką nożną. Nie palę i nie piję. Jestem wyznania prawosławnego. Poznam Panią do lat 41, może być z małym dzieckiem. Najlepiej z okolic Białegostoku. (7920)

Piotr, lat 23: Jestem wysokim ciemnym blondynem o piwnych oczach i ciemnej karnacji. Mam szczupłą budowę ciała. Chcę poznać dziewczynę w wieku 18-25 lat, z Bielska Podlaskiego, Siemiatycz i okolic. Chciałbym, żebyś była ładna, zgrabna, romantyczna, delikatna i odrobinę kokieteryjna. Szukam dziewczyny z charakterem, poważnie podchodzącej do życia, w której planach jest miejsce na męża i dzieci. Chcę, abyś była wyrozumiała, pełna zapału i potrafiąca się zaangażować w związek uczuciowy. Czas jest nieubłagany, a mnie coraz bardziej męczy samotność. Bez Ciebie mija kolejny dzień. Chcę wierzyć, że już wkrótce będziesz ze mną dzień i noc. Może wreszcie się odnajdziemy? (7921)

Janina, lat 30: Jestem szczupłą osobą, średniego wzrostu. Lubię podróże, długie spacery w blasku księżyca i dobrą muzykę. Cenię szczerość i zaufanie. Chętnie poznam Pana, który ma ciekawy sposób na życie w wieku 30-35 lat z Suwałk lub okolic. Mile widziane zdjęcie. (7922)

Grzegorz, lat 34: Jestem rozwiedziony. Mam ośmioletniego syna, którego wychowuję. Pracuję i mam mieszkanie w Ełku. Jestem wysoki, szczupły, bez nałogów. Poznam odpowiednią Panią, która zamieszka ze mną na pięknych Mazurach. (7923)

Strzelec, lat 24: Jestem spokojnym, wysokim kawalerem. Mam wyższe wykształcenie. Interesuję się sportem, muzyką i motoryzacją. W życiu cenię szczerość i wzajemne zrozumienie. Chętnie poznam miłą, sympatyczną dziewczynę, która tak jak ja ma dość samotności. Odpowiem na każdy list. (7924)

Marek, lat 40: Jestem wdowcem od 5 lat. Z zawodu jestem muzykiem. Chciałbym poznać kobietę uczciwą, szczerą, z poczuciem humoru. Mieszkam w pięknej miejscowości turystycznej. Ale brakuje mi drugiej połowy. Jeżeli chciałabyś mnie poznać, napisz. Odpiszę na każdy list. Zdjęcie mile widziane. (7925)

Chłopak, lat 19: Mam 190 cm wzrostu, włosy w kolorze ciemny blond i brązowe oczy. Jestem tymczasowo zamieszkały w Bydgoszczy, ale na stałe mieszkam na Mazurach. Nawiążę korespondencyjny kontakt z Panią do lat 25, z poczuciem humoru, lubiącą muzykę. Może być pani z dzieckiem. Miejsce zamieszkania nieistotne. Chciałbym, żebyś zaakceptowała mnie takim, jaki jestem. Odpiszę na każdy list, mile widziane zdjęcie. (7926)

Jurek, lat 49: Jestem średniego wzrostu kawalerem z wyższym wykształceniem. Wyznaję prawosławie. Lubię wycieczki, wyjazdy krajowe i zagraniczne, interesuję się humanistyką. Mam własne mieszkanie, dom i działki. Samemu trudno z tym wszystkim radzić. Poznam Panią na dobre i na złe w stosownym wieku i wykształceniem bez zobowiązań. (7927)

Niepoprawna romantyczka: Jestem szczupłą, zadbaną blondynką średniego wzrostu, młodą duchem i młodo wyglądającą. Optymistycznie patrzę w przyszłość, jestem wolna, niezależna finansowo, z własnym M. Mam ciepłe usposobienie, jestem wrażliwa, bez nałogów. Z przyjemnością poznam Pana, którego interesuje związek partnerski, oparty na wzajemnym zaufaniu i wierności. Chciałabym, żeby Pan był opiekuńczy, zadbany, z poczuciem humoru, bez nałogu alkoholowego, z wykształceniem co najmniej średnim, do 56 lat. Każdy z nas nosi w sobie miłość. Trzeba ją tylko w odpowiedniej chwili obudzić. To nie jest łatwe, ale można spróbować. Spróbuj. (7928)

Samotny, lat 21: Mieszkam i uczę się w Białymstoku. Wolne chwile spędzam jeżdżąc rowerem, chętnie wypoczywam na łonie natury. Nie mam nałogów. Jeśli jesteś praktykującą katoliczką, osobą z wysoką kulturą i dużym poczuciem humoru, napisz do mnie. (7929)

Pani Skorpion, lat 29: Jestem średniego wzrostu brunetką o niebieskich oczach. Pracuję, jestem zaradna życiowo. Lubię marzyć, nie brak mi optymizmu. Poznam Pana do lat 35, pracującego i zmotoryzowanego, który byłby wesoły i odważny. Najlepiej z Suwałk lub okolic. Zdjęcie mile widziane. (7930)

Marek, lat 16: Jestem szczupłym chłopakiem o ciemnoblond włosach i piwnych oczach. Interesuję się muzyką, filmem i sportem. Lubię romantyczne spacery w blasku księżyca. Poznam dziewczynę o zbliżonych zainteresowaniach. Mile widziane zdjęcie. Odpiszę na każdy list. (7931)

Samotna osiemnastka: Jestem zakręconą, wieczną optymistką z dużym poczuciem humoru, szukającą poważnego związku z mężczyzną w wieku 18-26 lat. Odpiszę na pewno. Mile widziany ktoś z Ełku lub okolic. Jeszcze milej widziane zdjęcie. (7932)

Samotna, lat 50: Jestem niebieskooką blondynką, mam 162 cm wzrostu i ważę 64 kg. Jestem rozwódką, bez zobowiązań i nałogów. Wyznaję katolicyzm. Moje zainteresowania są wszechstronne. Mam dom i wszystko, co jest potrzebne do życia. Poznam Pana do lat 55, bez nałogów, wiernego, uczciwego, wyrozumiałego i zadbanego. Jeśli jesteś samotny i poważnie myślisz o życiu we dwoje, napisz. (7933)

Marcin, lat 23: Jestem wysokim brunetem o piwnych oczach, szczerym, uczciwym i z poczuciem humoru. Poznam miłą dziewczynę w wieku od 20 do 24 lat. Mile widziane zdjęcie. (7934)

Sanchez: Mam 27 lat i 182 cm wzrostu. Jestem brunetem o szarozielonych oczach. Rozwiodłem się 3 lata temu i czuję się bardzo samotny. Najbardziej w życiu cenię szczerość, partnerstwo, zaufanie i szacunek. Nie szukam przygód, lecz trwałego związku na dobre i na złe. Foto mile widziane. (7935)

NASZE SPRAWY

– „To dobrze, że jest w „Gazecie Współczesnej" nasz Kącik" – pisze w liście do redakcji Paweł z Podlasia. – „To szansa dla wielu zagubionych na zmianę swojego życia. Jestem młodym mężczyzną, mam 23 lata. Pochodzę z rodziny rolniczej, sam jestem rolnikiem. Nie jestem bogaty ani wykształcony, chociaż chciałbym mieć ukończoną jakąś dobrą uczelnię. Nie mogłem się uczyć z powodów finansowych, nie było mnie na to stać. Nie czuję się szczęśliwy, bo wielu rzeczy mi brak. Najbardziej jednak miłości. Bardzo boję się samotności. Staram się by ten stan jak najszybciej zmienić. M.in. chodzę na dyskoteki. Mam jednak wrażenie, że dziewczyny mnie unikają. Próbowałem też poznać kogoś na ulicy. Proponowałem lody, kawę albo spacer. Spotykałem się prawie zawsze z dziwnymi spojrzeniami, uśmieszkami itp. Często zastanawiam się nad tym, czy robię coś „nie tak". Sam nie wiem dlaczego nie udaje mi się znaleźć dziewczyny. Boję się, że jak tak dalej będzie, mogę zostać starym kawalerem. Próbowałem też poznać kogoś za pośrednictwem „Kącika Samotnych Serc" Dziewczyny, które w ten sposób poznałem, nie były w moim guście. Wprawdzie wygląd to nie wszystko, ale jak się przytulić do kogoś, kogo na pierwszy rzut oka nie akceptuje się? Mam dość samotności, pustych dni, samotnych wieczorów i smutnych niedziel i świąt. Proszę Cię, Emilu, abyś udzielił mi dobrych rad co mam robić by nie zostać na całe życie samym, jak palec".

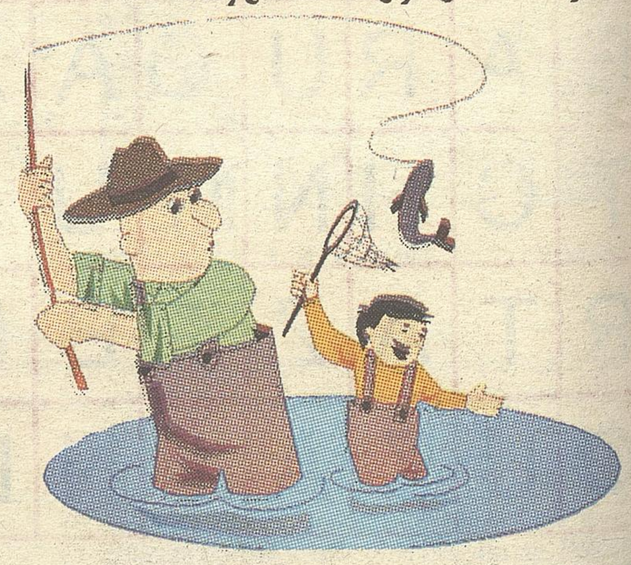
Emil: To nie pech! Koniecznie powinieneś dokładnie przeanalizować swoje postępowanie. Pewnie popełniasz podstawowe błędy. Może nie potrafisz niczym zaimponować swoim partnerkom? Może nie umiesz czytać z ich gestów, z oczu – nie odbierasz sygnałów, jakie do Ciebie przesyłają. Pewnie zbyt pospiesznie chcesz osiągnąć swój cel albo jesteś natrętny. Może nie dbasz o swój wygląd albo nie znasz oczekiwań kobiet, nie chcesz się do ich wymagań dostosować? Masz dopiero 23 lata i jestem przekonany, że wszystkiego się jeszcze nauczysz. Do tematu wracać będę w najbliższych odcinkach „Kącika". Mam nadzieję, że Czytelnicy nie pozostawią Twojego listu bez odpowiedzi. Ich rady mogą okazać się dla Ciebie lekiem na wszystko. Obiecuję, że jeśli taka korespondencja nadejdzie – natychmiast Ci ją przekażę. Ciekawsze fragmenty listów opublikuję.

REKLAMA

MATURA
Profesjonalne przygotowanie przez
NAUCZYCIELI AKADEMICKICH
KURS
PRZYGOTOWAWCZY
organizowany przez
Politechnikę Białostocką
Prowadzony będzie z następujących przedmiotów:
MATEMATYKI FIZYKI
CHEMII JĘZYKÓW OBCYCH
PATRONAT radio AKADERA 87,7 FM
Fundacja na rzecz rozwoju Politechniki Białostockiej
Szczegółowe informacje i zapisy do 26 września:
Biuro Karier Tel.(85) 742 33 22 lub 742 20 41 w. 557
ul. Zwierzyniecka 6 e-mail: kariera@pb.bialystok.pl
D773903gwbh

Ozdoby, kolory i bajery

wędkarstwo
najzdrowszy z nałogów



Można próbować łowić na spinning tylko jednym typem błystki, w jednym kolorze i z jedną ozdobą, ale taka błystka–maskotka jest skuteczna jedynie w dni, kiedy jej charakterystyka pasuje do warunków aktywności poszukiwanych drapieżników.

W inne dni mamy niepowodzenia lub sukces połowiczny, podczas gdy można było mieć wspaniały połów zmieniając jedynie barwę skrzydełka lub kolor bajerka.

Chodzi jednak o to, aby poszukiwanie i zmiany odbywało się jak najszybciej. Trzeba zatem bezbłędnie rejestrować wszelkie drobne znaki świadczące o tym, że ryba reaguje na przejście przynęty, ale jej nie atakuje: widok świetlistego błysku, lub ciemnej smugi za błystką, poruszenie na powierzchni, małe rybki lub narybek wyskakujące nad wodę, nieznaczne, drobne skubnięcia błyskawki.

Wtedy właśnie należy wybrać tę samą błyskawkę, ale o innej barwie lub z innym bajerkiem.

Wszystko to wymaga pełnej koncentracji. Jeżeli jest się roztargnionym i jeżeli łowi po omacku, mechanicznie patrząc gdzie indziej, traci się czas, a tym samym opóźnia odkrywanie rozwiązania. Może ono pojawić się wtedy dopiero po wielu długich godzinach albo i dniach.

Aby mieć szansę na złowienie ryby drapieżnej nie wystarczy zatem wziąć jakąkolwiek błyskawkę ze swojego pojemnika i przywiązać ją do końca zestawu. W doborze istnieje pewna logika, zgodnie z którą należy postępować i właśnie owa logika jest kluczem do sukcesu. I właśnie owej logiki należy nauczyć się, by znaleźć, poprzez kolejne próby jak najszybciej ową błyskawkę, która danego dnia i w danym miejscu potrafi sprowokować do ataku drapieżnika będącego celem naszej wyprawy.

Jaki kolor?

Złoty czy srebrny, gumka biała czy brokatowa, żółta czy pomarańczowa?

Pierwszą próbą którą należy podjąć przy wejściu na łowisko jest wybór koloru.

Powszechną i naturalną tendencją jest rozpoczynanie od koloru białego, szczególnie kiedy natężenie światła nie jest zbyt duże (rano i wieczorem lub przy zasłoniętym słońcu) i kiedy woda nie jest zbyt czysta, a wręcz mętna.

Przeciwnie, kiedy słońce jest ostre (środek dnia, jasne słońce) warto rozpoczynać od próby z błyskawką brokatową, której odblask jest mniej intensywny w tych warunkach niż barwa biała czy srebrna.

Podkreślić jednak trzeba, że są to jedynie zalecenia postawy wyjścia, a więc w przypadku niepowodzenia lub stwierdzenia niebyt pewnych brań ryb, nie należy wahać się przed odwróceniem zestawień barw i stworzenia własnych, czasem szokujących bajerów.

Antoni Remiesz

PAW



Przedsiębiorstwo Prywatne B. Nowik, AGRIKUR PARTNER ul. Składowa 10 Białystok
ALBA sp.j. Podlaskie Centrum Mięsne Żuraw i Gryko, ul. Swobodna 25A Białystok
FRANKO Frankowscy & Kowalewicz sp.j., ul. 1000-lecia P.P. 4 Białystok
Hurtownia Patronacka Zakł. Mięsnych J. Chomiczewski, ul. Aleja Jana Pawła II 39 Białystok
BRUNNO TASSI Zbigniew Dworakowski Sp. z o.o., ul. Gen. St. Maczka 80 Białystok-Zawady

Bobrowa Dolina
serdecznie zaprasza na
"Festę Rodzinną"
Pożegnanie Lata
(niedziela 21 września od godz. 11.00)
- przeloty balonem, loty na motolotni
- przejazdy bryczką
- twórczość ludowa
- jazdy próbne samochodami znanych marek
- gry i zabawy dla dzieci: "HAPPY CENTER"

Kompleks Konferencyjno-Wypoczynkowy
16-040 Bobrowa, Wieś Bobrowa 25
tel. (085) 71 77 014, tel./fax 71 77 137
12 km od Białegostoku na trasie Białystok-Bobrowniki

TOYOTA
Tydzień z
TOYOTĄ BANK POLSKA S.A.

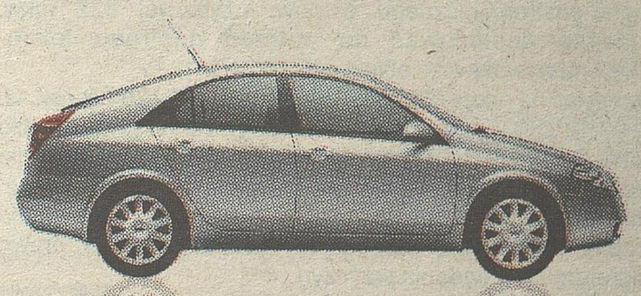
Tylko w dniach 22-30 września
SPECJALNA OFERTA KREDYTOWA
Oprocentowanie od 9,9%
SZCZEGÓŁY U DEALERA:
G.P. AUTO, UL. ŁUKASIEWICZA 1D, EŁK
TEL. (087) 621-07-70



PW REMEX
ul. Białostocka 108
Białystok/Wasilków
tel. 085 653 88 08

PW REMEX
ul. 27-lipca 67
Białystok
tel. 653 85 43

Renault Minkiewicz
Suwałki, ul. Gałaja 39
tel. 087 566 24 24
087 566 39 86

HELIX
Tego diesla mógłbyś kupić w ciemno.
Ale my zapraszamy Cię na Dni Testów od 12 do 21 września.

NOWY SILNIK 1.9 dCi
www.nissan.com.pl
Od 12 do 21 września nasze salony będą czynne do godz. 20.00. Przyjdź i przekonaj się, jak bardzo dynamiczny i ekonomiczny jest nowy silnik **Primery turbodiesel 1.9 dCi**. Sprawdź, jak wygodne staje się parkowanie dzięki tylnej kamerze.
NISSAN
79 900 zł za nowego Nissana Primerę 1.9 dCi
Autoryzowany Dealer Nissan Poland
Krzysztof Musiński
15-124 Białystok, ul. gen. Andersa 87
tel. (0 85) 653-97-47, faks (0 85) 652-50-50



Przyjdź i sprawdź naszą ofertę:
- dla rozpoczynających działalność
- finansowanie budowy rozbudowy
- spłata zobowiązań-oferta dla zadłużonych
- dla Firm bez zaświadczeń ZUS i US
afp
ALTER FINANS POLSKA
30 000 rata 234 Pln
50 000 rata 388 Pln
70 000 rata 543 Pln
Nasze biuro:
Białystok
Ul. Świętego Mikołaja 1 biuro 36
koło Hotelu CRISTAL
742 46 22

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ
OFERUJE: ODZIEŻ SORTOWANĄ I ORYGINAŁ NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PO NAJNIŻSZYCH CENACH
- posiadamy ponad 100 asortymentów
- odzież pakujemy w worki 10-20 kg
- zapewniamy stałe i regularne dostawy
- rabaty od 10-50%
SPECJALNA OFERTA:
ODZIEŻ JESIENNO-ZIMOWA Z 50% RABATEM
ŁOMŻA, AL. J. PIŁSUDSKIEGO 56 TEL. (086) 219-87-99
BIAŁYSTOK, UL. TRAUGUTTA 2c TEL. (085) 676-03-99
Zapraszamy: pon.-piątek 9.00-16.00, sobota 9.00-13.00

Nie tylko dla profesjonalistów



D2149702gwbog

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz serwis prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 22 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - 1 Maja 6, tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

STIHL®

www.stihl.pl

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

zaprasza na kursy językowe

- **The European Language Certificates (TELC)** - *system egzaminów stworzonych w oparciu o program ramowy Common Framework of Reference Rady Europy. TELC* ***są powszechnie uznawane i honorowane we wszystkich krajach Unii Europejskiej.***
- **Cambridge** : First Certificate in English – **FCE**
  Certificate in Advanced English – **CAE**
- Przygotowujące do nowej i starej **matury**

Szczegółowe informacje i zapisy: Centrum Edukacji WSE, ul. Choroszczańska 31, pok. 47, tel. (85) **65 20 925**, poniedziałek środa, piątek w godz. 8-15.30, wtorek, czwartek w godz. 9-17.00

e-mail:ce@wse.edu.pl,

www.wse.edu.pl

D774503gwbhb

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

zaprasza na roczne
studia podyplomowe:

Informatyka dla nauczycieli
Rachunkowość i finanse przedsiębiorstw
Zarządzanie publiczne
Handel zagraniczny
Ekonomika turystyki
Edukacja europejska

Przedsiębiorstwo w postępowaniu upadłościowym i naprawczym (skierowane do syndyków, nadzorców sądowych, zarządców i kandydatów do pełnienia tych funkcji).

Szczegółowe informacje i zapisy: Centrum Edukacji WSE
ul. Choroszczańska 31, pok. 47, tel. (85) **65 20 925**
poniedziałek, środa, piątek w godz. 8-15.30,
wtorek, czwartek w godz. 9-17.00, e-mail:ce@wse.edu.pl,

www.wse.edu.pl

D774503gwbhh

ABW SUPERBRUK Sp. z o.o.

zatrudni:

ROBOTNIKÓW DROGOWYCH Z DOŚWIADCZENIEM

tel. (085) 745-40-28
0693 278-173

D773803gwbh

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

D7347038wbh

W związku z intensywnym rozwojem, autoryzowany przedstawiciel sieci IDEA poszukuje kandydatów na stanowisko:

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY W REJONIE

Łomża
Ostrołęka
Zambrów

WYMAGANIA:
wykształcenie średnie, prawo jazdy kat-B, wiek 25-35 lat, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV oraz list motywacyjny ze zdjęciem prosimy przesyłać na adres:

FHU LUX 15-092 Białystok ul. Sienkiewicza 26

IDEA

D278203glbl

SPECJALNA OFERTA
reklamy z
GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
w
10 MIASTACH W POLSCE

KATOWICE	KRAKÓW
LUBLIN	WROCŁAW
POZNAŃ	SZCZECIN
GDAŃSK	ŁÓDŹ
KIELCE	WARSZAWA

94-77
Informacja Gospodarcza
www.tai.pl
www.9477.pl

Telefoniczna Agencja Informacyjna

Gminna Spółdzielnia "SCh" w Brańsku
ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na sprzedaż:

- Nieruchomości położonej w Brańsku przy ul. Rynek 8, składającej się z działki o pow. ok. 600 mkw. (wieczyste użytkowanie) oraz budynku administracyjno-gastronomicznego o pow. użytkowej 822 mkw. Budynek można dostosować do potrzeb gastronomiczno-hotelarskich. Cena wywoławcza obiektu 400.000 zł.

Oferty należy przesyłać na adres GS "SCh" w Brańsku, 17-120 Brańsk, ul. Rynek 8 do dnia 03.10.2003 r. z dopiskiem "Przetarg". Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 06.10.2003 r. o godz. 11.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do kasy Spółdzielni, najpóźniej do dnia przetargu na godzinę przed otwarciem ofert. Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Spółdzielni. Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

M1964403gwbo

Mathem Correct

MATURZYSTO!
dr matematyki Zofia Leszczyńska
organizuje
KURS PRZYGOTOWAWCZY Z MATEMATYKI I FIZYKI
do matury i egzaminów wstępnych na uczelnie techniczne i uniwersyteckie

Zajęcia trwać będą od dnia 04.10.2003r. do 24.04.2004r.

Zgłoszenia i zapisy:
WSMiIU,Białystok, ul. Kamienna 17, w godz.8^{00} - 16^{00} tel. 732-3091; w godz. 16^{00} - 21^{00} tel. 744-0602, 744-0491

D742903gwbh

PRACA

ZATRUDNIĘ

10 osób do handlu. ☎(085)67-63-888. 019543A

AGENTÓW Ubezpieczeniowych. Profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki, szerokie możliwości awansu! ☎(0-87)567-60-67, ☎0503-045-509. 002525A

AGENTÓW, akwizytorów OFE, najwyższe prowizje. ☎(085)74-55-787. 015068A

AKADEMIA Startu zatrudni do sprzątania. ☎(0-85)732-89-44. 019111B

ANGLIA - budowa, szklarnia. ☎0692-987-986. 018854B

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. Victoria - GA, Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice. 018317A

CHAŁUPNICTWO. ☎(0-42)650-70-94. 019243A

DODATKOWA na giełdzie - Białystok, Ełk, sprzedaż bezpośrednia. ☎0609-112-666. 000828A

DOMOWA, 1.500, umowa. ☎0606-665-886 (7,53 zł /min). 019018A

FIRMA budowlana natychmiast zatrudni w Warszawie młodych (do lat 27) pomocników, bez nałogów, niekaranych. Praca stała, zapewniamy zakwaterowanie. ☎0-609-45-77-91. 019585A

FIRMA Handlowa zatrudni młode ambitne osoby do promocji i reklamy oraz ekspedentki do 27. roku życia: Łomża, godz. 8-16, ☎216-94-71. 002738A

GABINET Kosmetyki Lekarskiej Bio-Uroda w Ostrołęce zatrudni kosmetyczkę. ☎(029)760-20-84. 000145A

GRAFIK komputerowy
(Corel, Photoshop),
przygotowanie do druku.
KURSOR, Octowa 2B. 019287A

HOSTESSY zatrudni firma japońska, kontrakt 3-6 m-cy, wysokie zarobki, casting: mediapol@wp.pl, ☎0-506-44-89-02. 019601A

HOSTESSY, mpg@oficce.net.pl CV i dwa zdjęcia (twarz, sylwetka). ☎0501-203-888. 019427A

HURTOWNIA spożywcza w Łomży zatrudni: kierownika magazynu - wymagane wykształcenie minimum średnie oraz doświadczenie, ekonomistę - wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe, staż pracy minimum 3 lata. Kontakt: tel. 216-02-11. 002785A

KIEROWCĘ z praktyką do przewozów Polska - Rosja. ☎(085)742-99-99. 019658A

KIEROWCĘ z uprawnieniami do wywozu drewna. ☎0606-74-39-10. 019655A

KOBIETĘ do dojenia krów. ☎(085)716-82-63. 019372A

KOBIETOM - opieka - Włochy. ☎0039-3473384149. 015660A

KOSMETYKI „Oriflame" bezpłatne wpisowe. ☎0605-459-165. 019267A

KRETA - zbiór oliwek. ☎(0-85)664-08-94. 019399A

MAGISTRA farmacji. ☎0-608-84-00-71. 019318A

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów. ☎0501-664-419 7,58/ min. 018307B

PLATFORMY -wynagrodzenie 3700 EUR. Żary. ☎0604-850-636. 018372A

POSZUKUJĘ pracowników do działu sprzedaży, magazynu i biura. ☎(087)563-16-70. 002655A

PRACA w Łomży: ☎0693-035-271. 002730A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia-odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18. 000218A

PRODUCENT da natychmiast rzetelnym chałupnictwo. Tel. 0608-399-111. (7,63 zł /min.) 019621A

PRYWATNA Szkoła Językowa zatrudni nauczycieli języka angielskiego. Kontakt: Neil Patterson. ☎0600-346-958. 019409A

PRZY dociepleniach z doświadczeniem. ☎0-604-191-240. 000804A

PRZYJMĘ bezdzietne małżeństwo. Grajewo. Ełcka 89. ☎(086)273-89-38. 000848A

PRZYJMĘ ucznia do nauki zawodu mechanik samochodowy: do lat 18. Zambrów, ☎0603-389-893. 002778A

RODZINA włoska zatrudni do opieki oraz prac domowych Polkę do lat 50. ☎(087)621-65-85, 621-52-38. 000605A

RZETELNYM domową pracę, 900 miesięcznie. Umowa. ☎0-602-39-49-31 (7,58 zł/min.). 018165A

SKŁADANIE długopisów. ☎060-695-79-28 7,58/ min. 018307A

SPRZEDAM zezwolenia na pracę w USA. ☎(087)641-24-75. 019571A

STUDENTKĘ. ☎0-503-302-919. 019256A

USA - Loteria Wizowa. ☎(042)659-77-07, www.konsul.pl 018223A

WŁOCHY, Grecja - kobiety, mężczyźni - opieka. ☎0608-891-070. 018856A

ZATRUDNIĘ tynkarza gipsowego. ☎0604-233-283. 002766A

ZATRUDNIMY MŁODYCH MĘŻCZYZN DO PRZYUCZENIA PRZY PRODUKCJI STOLARKI PCV. SUWAŁKI, PLATYNOWA 5, ☎(087)565-49-01. 002653A

ZEZWOLENIA - praca: Europa, inne kraje. Biuro (075)717-40-37, 0602-618-747, 0600-437-548. 019487A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422. 012567A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709. 012586A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359. 012598A

****ABSOLUTNIE auta powypadkowe. ☎(0-85)711-71-54. 019629A

******ABSOLUTNIE AUTA POWYPADKOWE. ☎0603-050-603.** 000144A

******ABSOLUTNIE POWYPADKOWE, ZNISZCZONE. ☎0-606-814-679.** 019632A

******AUTA POWYPADKOWE. ☎(0-29)769-42-37.** 000144C

****AUTA rozbite. ☎(0-29)7-604-603. 000144B

****NAJDROŻEJ powypadkowe. ☎0602-666-111.

****POWYPADKOWE. ☎0-604-228-214.

AUTA rozbite - najdrożej. ☎(085)716-48-16.

CITROEN berlingo, Peugeot partner, Renault kangoo. ☎0502-538-478.

JELCZ, star, kamaz, do 2.000 zł. 3(085)718-62-62, ☎0502-047-942.

KAŻDY DOSTAWCZY. ☎0602-251-654.

KUPIĘ AUTA SALONOWE. ☎0602-888-230.

LUBLIN II lub III 2, 9 Izoterma, rok 1999, wzwyż. ☎(085)718-14-84.

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0-501-43-82-82.

POWYPADKOWE i skorodowane - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

POWYPADKOWE zniszczone. ☎(0-25)781-06-41.

POWYPADKOWE, najdrożej skupuję. ☎0609-832-438.

PROWADZENIE księgowości, książka - ☎(086)217-57-24, 0602-524-490.

STAR 1142. ☎(085)716-50-93.

STARA 1142. ☎(087)516-52-95, ☎0604-190-168.

SZYBA przednia do nissana „cheery" (1986). ☎(087)566-55-27 po 18.00.

SPRZEDAM

ŻUK skrzyniowy. ☎0505-168-534.

ACCORD 2.0 ILS salon, klima, 4x airbag, el.szyby, 49.500 zł. ☎0502-640-900.

ALFA romeo 33 1.7E, z salonu, zadbany (1992) wspomaganie, elektryka, welur, radio, alufelgi. 8.200 zł. ☎0506-451-701.

AUTO części, samochody zachodnie. ☎(086)218-29-74.

BUS isuzu 2,2d (1989), 3.500 zł. ☎(085)715-55-10.

CZĘŚCI używane do BMW stare i nowe modele. ☎0503-987-304.

FIAT palio-weekend (1998) 1,4, 16.500 zł. ☎0502-158-444.

FIAT SIENA (1997/98), 1,6B +gaz. ☎0600-87-90-64.

FIAT uno (1994), gaz. ☎(0-85)664-13-13, ☎0-601-922-087.

FORD fiesta 1,3 (1996/97), 14.700 zł. ☎0502-158-444.

FORD fiesta 1.3 (1996). ☎(086)272-21-90.

FORD ka, salonowy (1997), 17.000 zł. ☎(085)715-33-73.

FORD sierra 1.8TD. ☎(087)619-74-02.

FORD transit 2.5D (1990) niski, krótki, stan bdb. 13.500 zł. ☎(085)833-14-63 po 20.00, ☎0600-133-261.

GOLF III 1.9TDI (1995), 5-drzwiowy, full opcja. ☎0-696-216-495.

KAMAZ (1987) HDS -lub na części. ☎(086)272-37-56, 0600-216-559.

KAMAZ 5320 (1990) oplandekowany tachograf, stan dobry, cena 7000. ☎(086)271-13-04, 0604-138-314.

KAMAZ z naczepą do przewozu drewna, stan bardzo dobry. ☎0602-449-270 po 20.00.

KÄRCHER

PROFESJONALNY SPRZĘT CZYSZCZĄCY

Sprzedaż, serwis

- urządzenia czyszczące, myjnie
- chemia samochodowa
- czyściwa przemysłowe

PUH EFEKT Sp. z o.o.
BIAŁYSTOK, ul. I Armii Wojska Polskiego 6
tel. (085) 654-98-14, 654-98-10

N745103gwbh

LUBLIN II 2,5TD (1997), mikrobus. ☎0605-567-579.

MATIZ (2000), gaz. ☎0600-87-90-67.

MERCEDES 410, izoterma (1994), ☎(085)651-61-85.

MERCEDES 609D; (1992), 4000 kontener 5,5x2,4x2,4; stan dobry. 38.000,- ☎(087)566-52-82.

MERCEDES sprinter 3.0 (1995) podwyższony, przedłużony, dodatkowe wyposażenie. 35.000 zł. ☎0604-550-708.

NACZEPA burtowa FRUEHAUF (1989) 6.000. ☎0604-796-946.

NOWE.modele Peugeot: 206, Partner Husky, 307 Class w nowych niższych cenach. Poznański Auto; ☎(085)675-57-21.

OKAZJA! Peugeot 307 w pełnej wersji 2002r., przebieg 5800 km. Poznański Auto; ☎(085)675-57-21.

OKAZJA! Star 200 wywrot (zużycie opon 10%) - stan bardzo dobry; żuk skrzyniowy (+ gaz). ☎(086)219-30-11.

OPEL astra 1,6 szyberdach, obrotomierz, alufelgi (1996), c.zamek, 18.300 zł. ☎0609-142-152.

OPEL astra kombi 1.7TDi (1997) biała, 137.000 km. 23.500 zł. ☎(085)656-05-35, ☎0600-839-741.

PEUGEOT 2,0 DHI (2000). ☎0601-182-706, (087)621-35-61.

PEUGEOT 406 1.8 16V (1996), ABS, wspomaganie, el.szyby, nowe opony, amortyzatory, instalacja gazowa, 22.500 zł. ☎0-606-886-140.

PRIMERA 2D (1995), srebrna -17.900 zł. ☎602-423-529.

PRZYCZEPA Koehler -Elmshorn PP9-DMC1100, ładowność 7650 kg, długość 7,2 (1982), sprawna, badania ADR. ☎0603-378-863.

PRZYCZEPKA samochodowa 210x120. ☎(087)566-55-27 po 18.00.

RABATY do 10%. Wszystkie modele. Poznański Auto; ☎(085)675-57-21.

RENAULT 6x4 z dźwigiem do drewna stosowego. 32.000 zł. ☎0602-449-270 po 20.00.

RENAULT laguna 2.2TD (1997). ☎0608-421-996.

RENAULT megane 1,6 RTI (1996) czarna perła, bogate wyposażenie, stan b. dobry, 19.500 zł. ☎0501-265-816, (085)662-43-01.

SCANIA (1986) pacton (1987). ☎0602-338-302.

SEAT ibiza 1.4 MPi (2001) 3-d, klimatronic, ABS, elektryka 19.000 km, idealny. 31.000 zł. ☎0607-986-823.

SKODA felicia 1,6 (1999), 50.000 km. Ciągnik C-360. ☎(087)569-32-92.

TALBOT na części Żerdzie, stemple 1 zł/mb. Mońki. ☎0608-441-917.

TOYOTA corolla 1.4 (1998) salon, serwisowany, bezwypadkowy, ABS, 2xairbag. 27.800 zł. ☎0601-082-156.

VECTRA 1,6i benzyna (1991). Pług 4-skibowy. ☎(087)569-32-99.

VECTRA 1.6 (1995), stan bdb. ☎0503-109-274.

VOLKSWAGEN passat (1999) 1.6B. ☎0507-048-413.

VOLVO S40 (1997), czarna perła, bogata wersja, ☎0600-588-666.

VW golf II (1991) alufelgi, centralny zamek +alarm, idealny. 11.000 zł. ☎0609-142-152.

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎ (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

„AVANT" -skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10, Białystok, ☎(085)744-19-21.

„DOBRZYNIEWO" k.Fast TVBiałystok 636. ☎(0-85)749-19-96.

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)654-70-65, www.takada.pl

ZAKUPY

HURTOWNIE

ODZIEŻ używana, sort-niesort, Holandia, Niemcy, Handlowa 7, ☎(085)868-18-72, 0602-870-530

SKLEPY

SKLEP z tkaninami - Białystok, Piasta 16. ☎(0-85)732-29-08.

JUNKERS

KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY

TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

D743203gwbhd

PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY - DOWOLNA DŁUGOŚĆ, 11,50 ZŁ/MB - CENA Z VAT-EM. ☎(0-85)712-17-04.

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(085)747-49-80.

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

PARKIET. ☎(085)653-75-04.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI - TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

KUPIĘ

LAS. ☎0502-368-651.

MIESZKANIE hipoteczne w bloku, na wsi, małe, do remontu, do 10 tys. zł. ☎0691-098-799.

SPRZEDAM

1 ha 156 mkw., Suwałki, Szwajcaria - pilnie sprzedam. ☎(087)569-43-32.

1-POKOJOWE, 41 mkw., Suwałki. ☎(087)565-33-53.

2-POKOJOWE, Białystok - Warszawska. ☎0-602-806-146.

3-POKOJOWE w Czarnej Białostockiej. 48 mkw. ☎(0-85)710-20-97, ☎0-506-820-518.

46,5 mkw. I piętro, cegła. ☎(085)651-38-35, ☎(085)651-93-33.

4-POKOJOWE 69 mkw., Suwałki, 1 Maja. ☎(087)566-44-26, ☎0608-118-887.

67 mkw. Suwałki. ☎(087)567-15-76 wieczorem.

BUDOWLANA - 44 ary w Piątnicy. ☎(086)212-51-44.

DOM jednorodzinny w Łomży. ☎278-41-15.

DOM murowany, stan surowy, działka. ☎0-605-35-26-24.

DOM stan surowy, Bakałarzewo. ☎(087)569-42-08.

DWIE działki budowlane w Białymstoku. ☎0601-397-141.

DZIAŁKA budowlana 0,5 ha: Kupiski Stare k.Łomży, ☎0691-368-512.

DZIAŁKA nad jeziorem Żubrowo. ☎(087)516-45-43.

DZIAŁKA uzbrojona nad Narwią 0,8 h 5 zł/mkw. ☎0-609-470-599.

DZIAŁKĘ na Mazurach z dostępem do jeziora, 12 zł/mkw. ☎0-502-389-112.

DZIAŁKĘ w Łapach-Osse. ☎(0-86)476-19-42.

DZIAŁKI nad jeziorem Dybowo. ☎0602-660-216.

EŁK. Lokal 14 mkw. ☎(087)610-06-01.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Transport, montaż w cenie! ☎(089)513-97-78; ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

GARAŻE, blaszaki. Najniższe ceny! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎(089)741-38-75, ☎0505-036-609.

GOSPODARSTWO agroturystyczne (nowa stajnia) przy lesie k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0600-989-388.

GOSPODARSTWO rolne ok. 15 ha, wraz z zabudowaniami- k.Augustowa . ☎(087)643-69-49, ☎0606-789-175.

GRAJEWO -Targowa, mieszkanie 54,7 mkw. ☎(086)272-86-71.

GRAJEWO -Wyzwolenia, dom piętrowy. ☎(086)273-87-95.

GRAJEWO. Dom piętrowy. ☎(086)272-73-07.

GRAJEWO. Topolowa. Dom, garaż, budynki gospodarcze. Działka 700 mkw. ☎0692-022-375.

KOMFORTOWE 3-pokojowe 65,5 mkw. parter, nowe budownictwo, Gruntowa. ☎(0-85)652-47-86, ☎651-45-97.

KUP dom, mieszkanie, wyremontuj - atrakcyjna oferta kredytowa. ☎(0-85)742-62-36.

M-3 60 mkw. + budynek gospodarczy, ogródek. Bez czynszu, 25.000 zł. ☎0600-516-422.

M-3 61 mkw. I p. 90.000 zł, Zielone Wzgórza, Storczykowa. ☎(0-85)661-45-66, ☎0-604-475-503.

M-5, garaż, Suwałki, centrum. ☎0507-830-066.

MIESZKANIE 38 mkw. IV p. Białystok, Wygoda. ☎0507-807-912.

MIESZKANIE 45 mkw. - Czarna Białostocka. ☎(085)718-33-06.

MIESZKANIE 4-pokojowe 77,3 mkw., II p., centrum Olecka. ☎(087)520-28-55, ☎0693-199-526.

MIESZKANIE 53 mkw. 3-pokojowe, II p. Białystok, Skrajna 12. ☎(085)65-25-170, ☎(085)737-53-74.

MIESZKANIE dwupoziomowe 136 mkw. + taras. Białystok, Kręta. ☎(085)746-31-56, ☎0602-355-866.

MIESZKANIE w Giżycku 52,44 mkw. z możliwością adaptacji, na biuro. ☎0-507-634-285.

MIKOŁAJKI - dom - pensjonat, stan surowy, 100 m do jeziora. ☎(086)216-64-22, 0507-869-000.

RAJGRÓD. Dom 250 mkw., działka 700 mkw. - nad jeziorem. ☎0507-615-234, ☎(086)272-17-77.

TANIO! Lokal - piwnica. Czarna Białostocka - centrum. ☎(085)741-94-03 po 20.00, ☎0604-640-612.

POSZUKUJĘ

WSPÓŁLOKATORKI - studentki - kawalerka w Olsztynie. ☎0505-910-006.

WYNAJMĘ, kupię lokal na sklep spożywczy, około 100 mkw. powierzchni użytkowej, powiat wysokomazowiecki lub okolice. ☎0504-140-677.

WYNAJMĘ

ŁOMŻA. Centrum -mieszkanie do wynajęcia. ☎0603-695-247.

3-POKOJOWE, Białystok. ☎0-507-181-334.

4-POKOJOWE, centrum, telefon, meble. ☎0-502-018-744.

DO wynajęcia kawalerka: Łomża, ☎(086)270-59-57.

DO wynajęcia M-4, częściowo umeblowane, Suwałki, Północ - tanio! ☎0605-789-145.

DO wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane, Suwałki, Korczaka. 0600-815-599.

KAWALERKĘ wynajmę. ☎(087)621-56-99.

LOKAL (parter) do wynajęcia- centrum Suwałk. ☎0608-226-705.

LOKAL do wynajecia - Centrum Augustowa, 3 Maja 27, 33 mkw. ☎(087)64-12-065, (087)64-12-207 - wieczorem.

LOKAL handlowy 70 mkw. Sokółka. ☎(0-85)711-86-75.

LOKAL użytkowy 40 mkw. Upalna 1 lp. 500 zł z możliwością zakupu w 2004. ☎(0-85)744-72-26, ☎0-602-423-939.

LUB sprzedam kiosk spożywczy. ☎(085)653-08-89, ☎0606-302-232.

M-2 w centrum Warszawy. ☎0-608-123-724.

M-3 do wynajęcia- Suwałki. ☎(0-85)662-04-89, ☎749-88-44, ☎0-608-192-509.

MAŁŻEŃSTWU. ☎0502-069-078.

MAGAZYN 138 mkw., biuro 51 mkw. Białystok - Handlowa. ☎0603-060-998.

MIESZKANIE k.Ełku wynajmę lub sprzedam. ☎(087)619-75-86.

MIESZKANIE M-3 małżeństwu. ☎(085)743-41-86.

MIESZKANIE, Sowlańska 9. ☎(085)743-30-51 po 16.00.

POKÓJ uczniowi. ☎(0-85)675-56-34.

POMIESZCZENIE na działalność: Łomża, ☎216-75-60.

POSZUKUJĘ gabinetu kosmetycznego, zakładu fryzjerskiego lub minibaru. ☎(0-85)732-64-62, ☎0-603-44-55-92.

WYDZIERŻAWIĘ 900mkw.- centrum Suwałk, minimum 10 lat. ☎(087)567-54-18, ☎0600-989-388.

WYNAJMĘ - STAROBOJARSKA. ☎-602-888-230.

WYNAJMĘ w Warszawie (Bródno) studentom mieszkanie po remoncie. ☎0604-493-260.

STANCJE

CHŁOPCOM, tanio! ☎(085)744-63-70, ☎(085)662-71-95.

DWÓM uczniom. ☎(085)653-58-55.

MIESZKANIE dla 2 osób, ul. Cementowa. ☎(0-85)716-74-29.

POKÓJ dziewczynie - Suwałki, ☎(087)566-26-41.

UMEBLOWANY pokój uczennicy lub studentce. ☎(085)741-94-03 po 20.00, ☎0604-640-612.

NAUKA

(085)65-13-494, ul. Radzymińska 11; POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE.

ANGIELSKI dla zaawansowanych - Anglik zamieszkały w Szczuczynie. ☎(086)272-59-76.

SPONSORING!!!
I semestr
BEZ CZESNEGO!
tylko w
Policealnym Studium Zawodowym Zaocznym PWG:

- *rachunkowość i finanse*
- *żywienie zbiorowe i dietetyka*
- *turystyka i hotelarstwo*

INFORMACJE: Białystok
ul. Bema 105, tel. (085) 744-08-34
ul. Knyszyńska 12, tel. (085) 651-34-05

ANGIELSKI początkującemu metodą szkutnika, 30 zł/60 min. ☎(0-85)744-35-60.

ARCHIWISTYKA, EKONOMIA - ZAOCZNIE, BOHATERÓW MONTE CASSINO 25, ☎(085) 745-13-73.

TWP
Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
oferuje naukę
NA KURSACH JĘZYKA
● angielskiego ● niemieckiego
● francuskiego ● włoskiego
● rosyjskiego
120 godz.- 1.140 zł
60 godz. - 570 zł
ZNIŻKI DO 30% - RATY
NA KURSACH ZAWODOWYCH
- PODSTAWY OBSŁUGI KOMPUTERA 40 godz. - 200 zł
- OBSŁUGA KAS FISKALNYCH 12 godz. - 160 zł
- PODSTAWOWE ZASADY HIGIENY 10 godz. - 150 zł (łącznie z egzaminem)
- TWORZENIE STRON WWW 16 godz. - 160 zł
- SPECJALISTA DO SPRAW KADR 70 godz. - 560 zł

ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 74-35-106, 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

D774003gwbh

AUDYTOR wewnętrzny, kurs, egzamin państwowy, praca. Agent celny, kurs, licencja państwowa, praca. ☎(0-85)745-50-22.

BRITISH SCHOOL
SZKOŁA JĘZYKOWA
• angielski
• niemiecki
• hiszpański
• francuski
wszystkie poziomy
FCE
matura 2004
6 nieoprocentowanych rat
Podręczniki gratis!!

15-427 Białystok
ul. Lipowa 4
tel. 085 732 64 74
tel.fax 085 732 67 90

16-400 Suwałki
ul. Utrata 2C DH. „Alfa"
tel. 085 566 48 12

16-300 Augustów
ul. Żabia 3
tel. 087 644 59 00

17-100 Bielsk Podlaski
ul. Mickiewicza 58
tel. 085 730 31 01

D774303gwbh

AUTOMOBILKLUB - kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

EGZAMINY - prawo, historia. ☎(085)742-72-52.

JĘZ. angielski - korepetycje. ☎0-602-377-855.

JĘZYKI **Świata- nowoczesna, profesjonalna szkoła językowa, Warszawska 6.** ☎(085)653-73-83.

KORESPONDENCYJNE Liceum, matura, raty. ☎(085)654-19-60.

LICEUM DLA DOROSŁYCH, BOHATERÓW MONTE CASSINO 25, ☎(085) 745-13-73.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 17, ☎(085) 730-23-57.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej proponuje naukę w:

- **Policealnym Studium Zawodowym TWP**
(po szkole średniej)
- technik ekonomista
- technik informatyk
- **Zaocznym Liceum Handlowym TWP**
(po zasadniczej szkole zawodowej, wymagany zawód: sprzedawca)
- **Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych Zaocznym TWP**
(po zasadniczej szkole zawodowej, gimnazjum i szkole podstawowej)
- **Liceum Ekonomicznym dla Dorosłych Zaocznym TWP**
(po szkole podstawowej; nabór do kl. II, III, IV)

Każda ze szkół posiada uprawnienia szkoły publicznej.
KONKURENCYJNE CENY, ZNIŻKI, UBEZPIECZENIE NNW - gratis

ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 74-35-106, 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

D751503gwbh

LICEUM Ogólnokształcące dla Dorosłych dokonuje naboru. Zwycięstwa 8 (budynek MADRO). ☎(0-85)652-65-02, ☎652-65-03.

MATEMATYKA. ☎(085)711-45-01 wieczorem.

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony i Informatyki - nabór do szkoły. Kursy do licencji i samoobrony. Białystok, ul. Brukowa 2, ☎(085)742-04-69.

POLICEALNE Studium Ekonomii i Informatyki-kierunek informatyka. Bielsk Podlaski, Hołowieska 18. ☎(0-85)730-22-41.

POLICEALNE Studium Zawodowe: spedytor logista, technik administracji celnej, specjalista handlu zagranicznego, agent celny. Zawody poszukiwane UE, licencja państwowa, praktyki zawodowe, materiały gratis. Octowa 3, pok. 26/27. ☎(0-85)742-19-20, Młynowa 76/4, ☎(0-85)745-13-48.

POLSKI cudzoziemcom, słowo, rachunki, 35 zł/60 min. ☎(0-85)744-35-60.

PROMOCJA! Zaoczne: Liceum Ekonomiczne, Liceum Handlowe, Policealne Studium: informatyka, organizacja reklamy, administracja, agent celny, rachunkowość i finanse, żywienie zbiorowe i dietetyka, turystyka, opiekun i terapeuta zajęciowy. ☎(085)744-08-34 lub 651-34-05.

WYŻSZA Szkoła Menedżerska przyjmuje zapisy na I semestr turystyka i rekreacja. ☎(0-85)732-89-44.

ZAOCZNE Liceum Ogólnokształcące „Pegaz" zaprasza. Białystok, Stołeczna 21. ☎(0-85)742-66-36, ☎719-34-026.

ZAOCZNE LO zapisy. ☎(0-85)732-89-44.

ZAOCZNE Studium Ekonomiczne dokonuje naboru - kierunek: technik ekonomista, technik informatyk, technik rachunkowości. Zwycięstwa 8 (budynek MADRO). ☎(0-85)652-65-02, ☎652-65-03.

ZAOCZNE Studium Hotelarstwa i Turystyki zapisy. ☎(0-85)732-89-44.

TURYSTYKA

****WTOREK,** sobota- Belgia, sprinter. ☎(0-85)663-56-24.

***SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek-Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375.

BELGIA- czwartek, środa, Niemcy, Holandia. ☎(085)719-13-26.

BELGIA- czwartek, środa, poniedziałek. ☎(0-85)676-36-27.

BELGIA- środa, czwartek. Niemcy, Holandia. ☎(0-85)718-74-89.

BELGIA -środa. ☎(085)654-77-54, 0602-45-27-34.

BELGIA Sprinterem -niedziela, poniedziałek. ☎(085)716-91-84, ☎0604-737-891.

BELGIA, Holandia -środa, czwartek. Sprinter. ☎(085)718-75-23.

BELGIA, Holandia, Niemcy- czwartek, środa. ☎(085)719-24-52.

BELGIA, Holandia, Niemcy -piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.

BELGIA, Holandia, Niemcy. Grajewo- wtorek, sobota. ☎(0-86)272-83-90, ☎0-692-514-184.

BELGIA, Niemcy, Holandia- środa, czwartek. ☎(085)663-56-16, ☎(085)741-32-46.

BUSEM, kraj, niedrogo. ☎0602-423-529.

CZWARTEK- Belgia. ☎(085)676-05-24, ☎0608-121-304.

E-KRAKÓW:WWW.HOTELSYSTEM.PL

HAMBURG, Bremen -niedziela. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.

NIEMCY- tanio! ☎(0-87)643-46-63.

NIEMCY -wtorek, sobota. Odbiór i dowóz pod adres. ☎(087)643-16-82, 0601-386-034.

PRZEWÓZ osób Polska-Włochy. ☎(0-29)644-09-77, ☎0-694-998-628.

USA wyjazdy. ☎0-603-400-277.

WTOREK, niedziela -Belgia. ☎(085)654-77-54, ☎0602-452-734.

MATRYMONIALNE

BIURO „ORIENT" zaprasza. ☎(085)742-72-73, ☎0604-633-840.

ROLNIK /zam. pow. ełcki/ pozna dziewczynę do lat 30. ☎0507-177-391.

ZDROWIE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

***RZUĆ** PALENIE. PROMOCJA. ☎(085)744-97-97.

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

ARCISZEWSKI Krzysztof dr n. med. NOWA KLINIKA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, OŚRODEK INTERNISTYCZNO-DIABETOLOGICZNY, USG, KTG, EKG. Białystok, ul. Zamenhofa 19, tel.(085)732-32-02.

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10, lok. 202, ☎(085) 744-97-97.

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

BEZSENNOŚĆ. ☎(085)654-34-77.

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.

BIOENERGOTERAPIA. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE - ALKOHOLOWE ODTRUCIA (WSZCZEPIANIE ESPERALU PRZEZ CHIRURGA), NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA SEKSUALNE, ZABURZENIA PSYCHICZNE, KURACJE KROPLÓWKAMI (10-20-DNIOWE). CODZIENNIE (9.00-18.00). DR E., A. CHOROSZUCHA. PSYCHOLOG. INTERNISTA. FACHOWOŚĆ I RZETELNOŚĆ. UL.PODLEŚNA 16 LOK. 2, ☎(085)732-77-35.

CHIRURGIA PLASTYCZNA - prof.dr hab. Józef Jethon. DENT PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14.

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, biżuteria zębowa, dr n.med. Grażyna Szpak.

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73, www.gastrologia.bialystok.pl

GINEKOLOG - kompleksowo. ☎0605-551-930.

KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Test alergiczny na 1500 alergenów o wartości 100 zł za darmo!!! Starobojarska 8, lok. 2, ☎743-23-29.

MASAŻ wyszczuplająco-relaksujący (cellulit). ☎0-507-610-869.

NOWOŚĆ! Trwała depilacja laserowa -lek. dermatolog: ☎0505-099-069, (029)7668-178.

RZUĆ PALENIE - gwarantowane efekty. PROMOCJA!!! ☎(085)743-23-29.

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz - Ostrołęka, Łęczysk 54a, ☎(029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

STOMATOLOGIA -codziennie. ☎(085)748-21-41, Słonimska 21.

TLENOTERAPIA. Masaż. Wyszyńskiego 2 lok. 99. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

ZWIERZĘTA

DWIE klacze konika polskiego. ☎(085)68-12-435.

KLACZ ze źrebakiem. ☎(087)611-26-00.

KLACZE, kucyki szetlandzkie, Fiord - sprzedam. ☎(087)567-54-18, ☎0600-989-388.

KNURY, lochy skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.

KUCE i pinczery sprzedam. ☎(086)216-26-44.

LABRADOR retriever szczenięta po championie. ☎(087)429-26-53, ☎0600-902-276.

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26.

LOSZKI, knury, warchlaki, jałowice hodowlane. Wybitne parametry, wysoka zdrowotność. ☎(052)327-00-61, ☎0694-818-122.

OWCZARKI niemieckie 8-tygodniowe 270 zł, suka 9-miesięczna -sprzedam. ☎(085)654-15-61.

OWCZARKI niemieckie rodowodowe. ☎0607-326-073.

SPRZEDAM konie zimnokrwiste z rodowodem. ☎(086)217-73-18.

SPRZEDAM owczarka niemieckiego szkolonego - pies uniwersalny. ☎(0-86)272-18-20.

SPRZEDAM szczeniaki Amstafa. ☎(085)67-62-494.

SZCZENIĘTA labrador biszkoptowe. ☎0601-89-48-43.

BIZNES

ELEMENTY z papierówki sosnowej kupię. ☎0601-87-91-44.

KOMPLETNE 4-letnie wyposażenie salonu fryzjerskiego - 5 stanowisk fryzjerskich i 2 kosmetyczne. ☎0600-076-682.

KREDYTY ekspresowe, hipoteczne, gospodarcze, rolnicze. Kredyty bez sprawdzania zadłużeń. Prowadzącym działalność gospodarczą ZUS 80% taniej!. ☎(87)563-14-54.

LOMBARD- Lipowa 4. ☎(0-85)732-97-79.

ORIFLAME BIURO ŁOMŻA zaprasza! Wrzesień rejestracja 9 zł. ☎ 0606-641-643, ☎(086)216-54-51 w. 31.

PATTSON Kancelaria Patentowa. ☎(0-85)742-44-11.

POŻYCZKI, (zastaw), samochody- skup. ☎0-606-176-088.

POMOC dla zadłużonych. ☎0604-27-27-27.

PRACOWAŁEŚ w Niemczech- odbierz podatek. Infolinia: ☎0-801-63-43-95.

SKLEP z odzieżą używaną -odstąpię. ☎(085)74-230-46.

STACJĘ paliw w Jedwabnem. ☎0609-570-467.

SZUKAM wspólnika lub odstąpię lokal gastronomiczno-rozrywkowy. ☎0609-614-100.

ROLNICTWO

KUPIĘ

ŻYTO z dopłatą agencyjną. ☎(085)721-94-45.

BYDŁO padłe. ☎0602-344-614.

KUKURYDZĘ mokrą lub wynajmę suszarnię Pedrotti 25 ton. ☎0604-083-921.

OWIES 100 ton. ☎(087)642-10-55.

PAPIERÓWKA, sosna, brzoza, las. ☎0504-277-793.

SIANO w belach. ☎(0-85)716-13-73 po 20.00.

SKUP ciągników, pras. ☎0501-128-587.

SPRZEDAM 15 szt. krów. Łacha, ☎606-382-132.

ZBIORNIK do szamba. ☎0506-55-81-99.

ZIEMNIAKI. ☎0609-524-396.

SPRZEDAM

ŁADOWACZ Cyklop. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

200 ha gruntów rolnych. ☎0691-698-592.

AGROTECHNIKA - zbiorniki do mleka 100 - 5000 l, prasy, przyczepy do sianokiszonki, orkany do kukurydzy. Transport gratis. RATY. Pisz -Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0-601-595-703.

ALFA laval 330, 400, 650, 850, 1200 l - zamiana. ☎(0-87)423-41-39.

BECZKA asenizacyjna, STAR (1986), cena 4500 zł. ☎(086)217-62-56.

BECZKOWOZY, kombajny, ciągniki, paszowóz 8 msześc., ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.

BECZKOWOZY, sieczkarnie „Mengele" transport. ☎0608-771-201.

BECZKOWOZY, wycinaki, siewniki, prasy kostkujące, pługi, inne. ☎(086)272-41-65, ☎(086)272-24-54.

BELE sianokiszonki /80 szt./, mieszanka, zbiornik mleka 1000l, dojarka. ☎(086)273-80-78.

C-330, C-360, C-385, T-25, U-914, U-1014, U-1222, U-1224, Zetory -7245, 7711. Przyczepy, cyklopy, prasy. Raty, zamiana. Toczyłowo k/Grajewa. ☎0502-387-992.

CHŁODZIARKĘ do mleka 530-litrową Alfa Laval. ☎(086)279-14-95.

CIĄGNIK C-355, T25. ☎(087)619-74-02.

CIĄGNIK C-360, gmina Jaświły. ☎(085)716-82-69.

CIĄGNIK gąsienicowy DET-75 (rocznik 1993). ☎(086)214-18-61: Cieciory 41 (Banach Krzysztof).

CIĄGNIK rolnicze ZETOR -URSUS. ☎(086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ-różne typy. Pługi „Krewland". Kombajny, prasy, oraz inne maszyny. Zamiana! ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

CIĄGNIKI Ursus- Zetor, kombajny Bizon i maszyny rolnicze. ☎(0-86)278-51-84, ☎0-606-947-028.

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

DOJARKI PRZEWODOWE, HALE UDOJOWE, SCHŁADZALNIKI MLEKA NOWE I UŻYWANE, AGREGATY PRADOTWÓRCZE, MATY LEGOWISKOWE. RATY BEZ ODSETEK I PORĘCZYCIELI. Z.H.U AGRO-SERWIS KOŁAKI KOŚCIELNE, UL. KOŚCIELNA 16. TEL.(086)270-30-99, 0602-742-928.

DOJARKI przewodowe, hale udojowe, schładzalniki mleka. ☎0605-295-444, 0606-403-800 Autoryzowany dealer Westfalia.

FOLIA do sianokiszonki. 175 zł. ☎0600-229-477.

HURTOWNIA Farmerska: pasze, nawozy, premixy LNB, sprzęt weterynaryjny, wyposażenie budynków inwentarskich. Nowy Młyn 1. ☎0604-083-921.

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, oferuje Przedsiębiorstwo Bis Poznań. ☎(065)572-73-36, fax(065)573-86-31, 0602-666-198, (086)476-16-91.

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE. Import: Holandia, Niemcy, Dania; krajowe. Ubezpieczenie; dostawa. Pytaj o nasienie buhajów - import z Włoch i Danii! PH „KONRAD" Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15.

JAŁOWICE wysokocielne w ciągłej sprzedaży - AGRISERWIS Bydgoszcz - baza Przytuły; tel.: (086)472-10-32, (052)321-61-55, 0606-330-324.

JAŁÓWKI do zacielenia, cyklop. ☎(086)272-27-20.

KACZKI fruwające. ☎(0-87)644-58-50.

KOMBAJN Bizon - tanio! ☎0506-813-806.

KOMBAJN Claas Dominator 80, pasy do Claasa Merkatora 70. ☎(0-87)423-01-78, ☎0-692-679-751.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej

SMS-em

MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 2800

Po wysłaniu sms-a otrzymasz dwa sms-y zwrotne
- **pierwszy z instrukcją i numerem telefonu**
- **drugi z kodem aktywacyjnym**

Kod aktywacyjny wyślij (poprzez funkcję PRZEKAŻ) na numer podany w instrukcji

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków,** Cena SMS - 10,98 PLN (z VAT-em).

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl**

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:



Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię	**15** Turystyka
02 Automoto/sprzedam	**16** Rolnictwo/kupię
03 Automoto/naprawy	**17** Rolnictwo/sprzedam
04 Automoto/autoalarmy	**18** Zdrowie
05 Automoto/inne	**19** Nauka
06 Nieruchomości/kupię	**20** Weterynaria
07 Nieruchomości/sprzedam	**21** Zwierzęta
08 Nieruchomości/wynajmę	**22** Różne/kupię
09 Nieruchomości/poszukuję	**23** Różne/sprzedam
10 Praca/zatrudnię	**24** Różne/inne
11 Praca/szukam pracy	**25** Komputery/kupię
12 Usługi/budowa, remont	**26** Komputery/sprzedam
13 Usługi/transport	**28** Maszyny/urządzenia
14 Usługi/inne	**29** Biznes

PO STRUNACH

WIĘKSI O DĘCIAKI

O wcześniejszych doświadczeniach muzycznych, radosnej pokorze oraz znaczeniu słowa „stauros" w mitologii greckiej rozmowa z Danusią KUCHTĄ, wokalistką zespołu STAUROS.

Pierwsza Wasza płyta była bardzo „franciszkańska". Świadczy o tym choćby jedna z piosenek „Jaki tu spokój".
To prawda. Gramy muzykę raczej pogodną, radosną i bardzo optymistyczną. Staramy się nie wpędzać naszego słuchacza w psychiczny dołek.
Skąd taki optymizm?
Doświadczenia nauczyły nas pokory i szczerości wobec słuchaczy. I stąd bierze się to radosne nastawienie do świata. Teksty i muzyka są przejawem tego, w jaki sposób odbieramy świat. Poza tym każdy z nas ma jakieś doświadczenia muzyczne. Niektórzy grali z innymi zespołami. Ja byłam związana z zespołem **HOPSA**, założonym przez basistę **WILKÓW**. Damian **MAGOŃ** oraz mój brat Sylwester przez trzy lata byli członkami grupy **STACHURSKY**. Jednak to, co robimy teraz w **STAUROSIE**, cieszy nas bardziej i jednocześnie inaczej. Mamy nadzieją, że długo się to nie zmieni.
A jak do tego optymizmu ma się nazwa zespołu STAUROS?
Kiedyś, sześć lat temu, kiedy powstał zespół, przyszedł do nas na próbę nasz kolega i zaproponował kilka nazw. Nam spodobała się nazwa **STAUROS** i tak zostało. Dopiero później dowiedzieliśmy się, że słowo „stauros" w mitologii greckiej tłumaczone jest jako krzyż.
A jak zaczynaliście?
Na początku, kilka dobrych lat temu – bo w roku 1998 koncertowaliśmy w różnych klubach na południu Polski. Początkowo graliśmy głównie covery np. **THE POLICE** i innych. Wachlarz był bardzo szeroki – od popu do rocka. A później przyszedł czas, że postanowiliśmy zrobić coś absolutnie swojego, jednak do tego trzeba dojrzeć. Mamy wrażenie, że dojrzeliśmy.
A czy pamiętasz, kto wpadł na pomysł stworzenia zespołu?
Trudno powiedzieć. Po prostu spotkaliśmy się i zaczęliśmy grać.
W październiku wychodzi Wasza druga płyta o znamiennym tytule „Jesteśmy". Czy macie coś nowego dla swoich fanów?
Płyta jest przede wszystkim bardziej dojrzała. Powiem nieskromnie – to słychać. Tym bardziej, że nasz dotychczas sześciosobowy skład powiększył się o sekcję dętą, która nadaje muzyce charakteru. Może na rynku muzycznym to w tej chwili żadna nowość, ale ta grupa zasiliła zespół i dobrze nam się współpracuje.
Wasza pierwsza płyta nie odniosła wielkiego sukcesu. Nie obawiacie się, że również teraz będziecie mieli problem z przebiciem się na rynku?



Zawsze istnieje takie prawdopodobieństwo. Teraz chcielibyśmy się bardziej zapromować, bo nie oszukujmy się: dobra promocja jest bardzo ważna w branży muzycznej. Jest wiele nowych zespołów, które podobnie jak my grają rocka, reggae czy szeroko pojęty pop. Jednak optymistycznie nastawiają nas koncerty, podczas których czujemy fajną jazdą, bawimy się od początku do końca.
Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anna Perkowska

Trzy pierwsze osoby, które dziś, 19 września jako pierwsze przyjdą do Biura Gry „Gazety Współczesnej" z aktualnym egzemplarzem gazety otrzymają nowy singiel grupy STAUROS – „Jesteśmy".

Metal Hours IV

W sobotę, 27 września w białostockim klubie „Fabryka" odbędzie się kolejna impreza z cyklu „Metal Hours". W jej trakcie wystąpią trzy białostockie zespoły. Jako pierwszy zagra death/grind`owy GROWLING STONES. Następnie wystąpi, grająca gothic metal, VIA MISTICA, która niedawno wydała swoją debiutancką płytę „In Hora Mortis Nostre". Gwiazdą imprezy będzie również białostocki, progressive death metalowy zespół DOMINIUM, promujący czwarty album „The Mohocks Club".

Bilety (8 zł w przedsprzedaży, 10 zł w dniu koncertu) są do nabycia w sklepie płytowym Tango oraz pubach „Fabryka" i „Gryf".

Bez litości

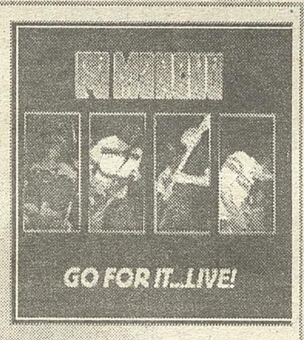
Zadałem sam sobie pytanie: czym są moje religie? Jedna muzyką, następna to miłość – miłość romantyczna, miłość seksualna. To są dwa sposoby osiągania wieczności, nieskończoności – tak niemożliwych rzeczy, że my tego nie możemy pojąć. Miłość i muzyka otwierają nam okno na to – i obie te rzeczy stworzył Bóg!
Sting

Czasami czuję się związany z takimi postaciami jak Oscar Wilde – im więcej rzeczy zrobił, tym bardziej ludzie chcieli go za nie ukarać.
Marilyn Manson

Jeśli uprawiam hazard to tylko czasami w terenie, na motocyklu. Natomiast, jeśli chodzi o hazard w normalnym pojęciu – nie wchodzę w to. Kiedyś parę razy spróbowałem i za każdym razem wychodziłem goły.
Andrzej Nowak (TSA, ZŁE PSY)

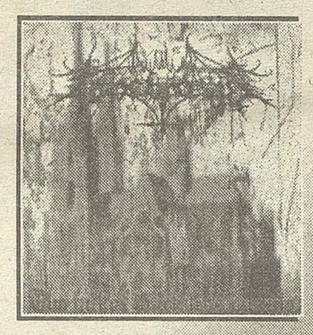
Dzieci uczą nas pokory, dzięki nim stąpamy mocniej po ziemi. Jako ojciec stajesz się kimś bardziej rozsądnym, bo musisz zawsze pamiętać, że one są zdane na twoją opiekę. I myślę, że to jest bardzo ważna lekcja dla każdego. To uczy cię, że nie możesz być beztroską gwiazdą rock`n`rolla w wieku 47 lat.
Joe Elliot (DEF LEPPARD)

FU MANCU „Go For It... Live"



Steamhammer/Mystic (3+1/2 $truny)

„Go For It... Live" to zapis ubiegłorocznej trasy koncertowej grupy FU MANCU i jednocześnie podsumowanie jej dwunastoletniej działalności. Album ten jest kolejnym potwierdzeniem starej prawdy, że brudny, bezkompromisowy i do bólu szczery rock najlepiej sprawdza się na koncertach. Słuchając tego koncertu, czuje się wielką energię i radość grania. Po odgłosach z sali nietrudno sobie wyobrazić, co działo się pod sceną. Ale nie ma się co dziwić, nie sposób przecież pozostać obojętnym na dźwięki FU MANCU – szczere i proste gitarowe łojenie oparte na sabbathowych riffach i charakterystycznym, brudnym, grunge`owym brzmieniu. Jest to granie raczej oszczędne niż wirtuozerskie i bez zapędów na jakieś specjalne przeboje, ale nie brakuje w tym wszystkim kopa i żywiołowości. Ostre, chropowate gitary, prosty rytm perkusji, pulsujący bas i niczym szczególnym nie wyróżniający się głos to najkrótsza charakterystyka muzyki grupy. Momentami słychać w niej echa punk rocka, a innym razem grają narkotyczne i brudne dźwięki, przywołujące skojarzenia z KYUSS. Ale nic w tym dziwnego, skoro muzycy KYUSS także garściami czerpali z dokonań BLACK SABBATH. I tu się zamyka koło muzycznych inspiracji. Myślę, że w momencie, kiedy wraca zainteresowanie żywym gitarowym łojeniem, FU MANCU ma duże szanse zyskać jeszcze większą popularność. Wprawdzie stylistycznie muzyka grupy nie przypomina np. tak popularnego dziś PLACEBO, ale świeżością i bezkompromisowością grania z pewnością dorównuje. Oby więcej takich koncertowych albumów. **Man**

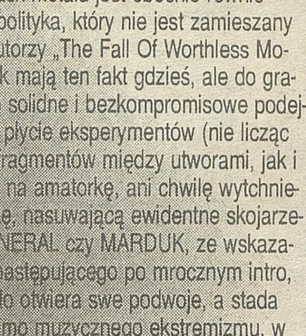


TENEBROSUS „The Fall Of Worthless Morals"

Metal Mind Rec. (mocne 3 $truny)

Bycie oryginalnym w black metalu jest obecnie równie trudne, jak znalezienie polityka, który nie jest zamieszany w tzw. aferę Rywina. Autorzy „The Fall Of Worthless Morals" najwyraźniej jednak mają ten fakt gdzieś, ale do granej muzyki mają bardzo solidne i bezkompromisowe podejście. Nie ma więc na tej płycie eksperymentów (nie licząc wcale nie tak krótkich, elektronicznych, dark ambientowych fragmentów między utworami, jak i będących ich integralną częścią), ale też nie ma miejsca ani na amatorkę, ani chwilę wytchnienia. TENEBROSUS gra szybką, jadowitą i opętańczą muzykę, nasuwającą ewidentne skojarzenia ze „szkołą szwedzkiego black metalu" w styl DARK FUNERAL czy MARDUK, ze wskazaniem na pierwszy z tych zespołów. Od pierwszych sekund, następującego po mrocznym intro, kawałka „In The Name Of Christ" ziemię ogarnia ogień, piekło otwiera swe podwoje, a stada uwolnionych demonów sieją śmierć i zniszczenie. Jednak mimo muzycznego ekstremizmu, w muzyce TENEBROSUS pojawiają się – dobrze świadczące o kompetencjach obsługującego bębny Hadesa – ciekawe rozwiązania rytmiczne oraz – fakt, że nieliczne – zwolnienia. Te ostatnie sprawiają jednak, że każdy kolejny cios w postaci „The True Ending" czy „The Seed Of Truth" wydaje się jeszcze bardziej morderczy. „The Fall..." urozmaicają utwory „Red Tears On The Face Of Saviour", będący groźnym, instrumentalnym marszem wojennym, ujętym w dark ambientowe ramy oraz nawiązujący do bardziej „przystępnych" kawałków MARDUK – „New Age Will Come" z częstymi zwolnieniami i melodyjnym riffem. O ile więc pod względem intensywności i zaangażowania TENEBROSUS może równać się z mistrzami gatunku, to nie da się tego powiedzieć o brzmieniu, które – choć w miarę selektywne – pozostawia nieco do życzenia, jeśli idzie o proporcje ustawień głośności instrumentów. Czasem też można odnieść wrażenie, że Worm Tongue ma do wyplucia z siebie za dużo tekstu. Np. w „Puryfing Flames" bezlitośnie drze paszczę niemal przez cały czas trwania utworu, za co z jednej strony należy mu się szacunek, z drugiej zaś uwaga, że warto popracować nad urozmaiceniem wokali. Żeby już nie wychodzić poza krąg wymienianych wcześniej kapel: wystarczy posłuchać, jak robi to Emperor Magus Caligula. Jako całość „The Fall..." jawi się jednak jako godne uzupełnienie zbiorów każdego fana ekstremalnego black metalu. **DJ Bęben**

KASIA STANKIEWICZ „Extrapop"



BMG Entertainment (3 + 1/2 $truny)

Dzięki Robertowi JANSONOWI polski rynek muzyczny ma dwie wokalistki, które pierwsze szlify zdobywały w VARIUS MANX. O ile Anita LIPNICKA wciąż wydaje na świat piosenki cokolwiek infantylne, o tyle Kasia STANKIEWICZ nie stara się za wszelką cenę przypodobać publiczności. Cztery lata minęły od wydania jej debiutanckiej płyty, dość dobrze przyjętej zarówno przez słuchaczy, jak i krytykę. Tym bardziej więc „Extrapop" może okazać się sporym zaskoczeniem. Szczególnie zdziwią się ci, którzy kupią krążek „w ciemno", po wysłuchaniu singlowego „Schyłku lata". Ta ballada, przyzwoita zresztą, różni się zdecydowanie od pozostałych utworów. Płyta wypełniona jest bowiem elektroniką, przesiąknięta ambientem. Sprawcą muzyki, a raczej technologiem do spraw dźwięków, jest ktoś ukrywający się pod pseudonimem LUKA. Album kryje kilka perełek. Nieźle wypada przede wszystkim przebojowe „Saint Etienne" i transowa „Pani muzyka". Kołyszące „Lato 2002" i balladowa „Sri Lanka" (Grzegorz SKAWIŃSKI na gitarze) mieszczą się w stanach średnich. Poniżej przeciętnej plasują się natomiast zbyt techniczna „Urodzinowa" oraz „Francuzeczka", przypominająca solowe dokonania Katarzyny NOSOWSKIEJ. Cała płyta zasługuje więc na trzy i pół $truny (połówka za odwagę – gwiazdki pop raczej niechętnie eksperymentują). **Pit**

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl 14.09.2003 r.

1. KRISIUN „In League With Satan"
2. VITAL REMAINS „Rush Of Deliverance"
3. RISE UP „Daj mi szanse"
4. GORTHAUR „Treasury Of Stars"
5. VIA MISTICA „Valley Of Fear"
6. DOMINIUM „Koba"
7. THE AGONY SCENE „Nausea"
8. THE AGONY SCENE „Shotgun Wedding"
9. CONTRA „Ducha nie gaście"
10. IN SPITE OF „Fists Of Fury"
11. ALIENT ANT FARM „These Days"
12. MOONSPELL „In And Above Men"



ARKA NOEGO „Daj na zgodę"

GM Records (bez $trun)

ARKA NOEGO wyrobiła sobie nieopodważalną pozycję w branży. Trudno w prosty sposób sklasyfikować muzykę zespołu. Twórca całego projektu, Robert FRIEDRICH był niegdyś związany ze środowiskiem rockowych rozrabiaków, do których zaliczano przecież ACID DRINKERS. Powróciwszy do chrześcijaństwa, skrzyknął dzieci swoje oraz przyjaciół i zaangażował się w przedsięwzięcie, które mogło okazać się niewypałem: połączenie świeżości twórczej maluchów z nienachalną ewangelizacją i rockowym „powerem". Sukces ARKI NOEGO był zaskoczeniem także dla samej grupy. Szum medialny nie przewrócił na szczęście zespołowi w głowie. Nowa płyta „Daj na zgodę" trzyma wciąż wysoki poziom, jest łatwo „przyswajalna", a jednocześnie krzewi pozytywne podejście do życia i bliźnich. Muzycznie jest to wyprawa w rejony spokojnego rocka, ska i funky ze świetnymi partiami dęciaków. Na przeboje nadają się szczególnie „Słońce zza chmury" – znakomite reggae z westernowymi wstawkami oraz pogodne „Chciałem dobrze". Łatwo wpadają też w ucho „Nie lękaj się" i „Niedziella". Krążek zamyka patetyczny hymn „O Stworzycielu Duchu przyjdź" w mniej podniosłej, acz poprawnej interpretacji. Muzyka ARKI NOEGO wymyka się wszelkim ocenom, stąd też brak $trun i prób klasyfikacji. **Pit**

Znani ze swego proantykryptoultraeuropejskiego nastawienia redaktorzy „Po $trunach" udali się w ubiegłym tygodniu na wycieczkę po Europie. W Szwecji opowiedzieli się zdecydowanie przeciwko przyjęciu waluty euro, proponując w zamian rupie indyjskie. Natomiast na Łotwie gorąco optowali za wstąpieniem do Unii Europejskiej, jednocześnie sugerując, że „mariaż" z Mozambikiem i Górną Wołtą też jest godny przemyślenia. Po powrocie do Polski ujrzeli zaś rodzinę Adamsów, opuszczającą kraj na wieść o przybyciu prawdziwego europejczyka. Tak ich to zdegustowało, że losowanie pozostawili Sierotce. Ta wywiązała się z obowiązków bezbłędnie, dzięki czemu nagrody trafią do Kasi Bielkiewicz z Czyż oraz Przemka Suhaka z Czarnej Białostockiej, którzy słusznie odpowiedzieli, że zespół **KANGAROZ** nagrał na swojej najnowszej płycie „Mazurka Dąbrowskiego". Nagrody wyślemy pocztą.

Dziś natomiast pytamy o to, jaką muzykę gra zespół **TENEBROSUS**. Jest to:

a) szwedzki black metal
b) irlandzki folk
c) jamajskie reggae?

Na kartki z odpowiedziami i talonikiem czekamy przez dwa tygodnie.

WIELKA WYGRANA
TALONIK NR 327

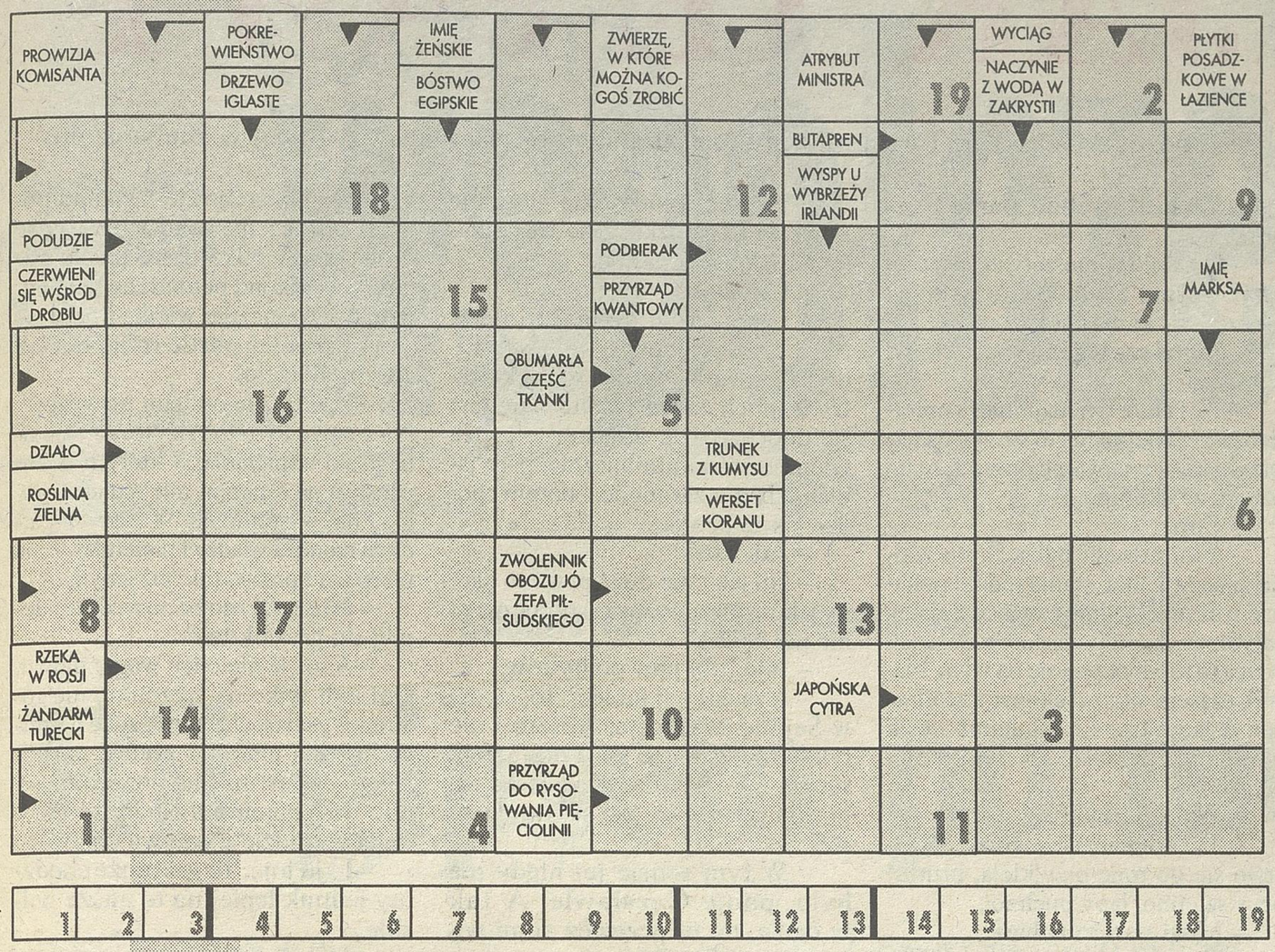
bm

OD DESKI DO DESKI

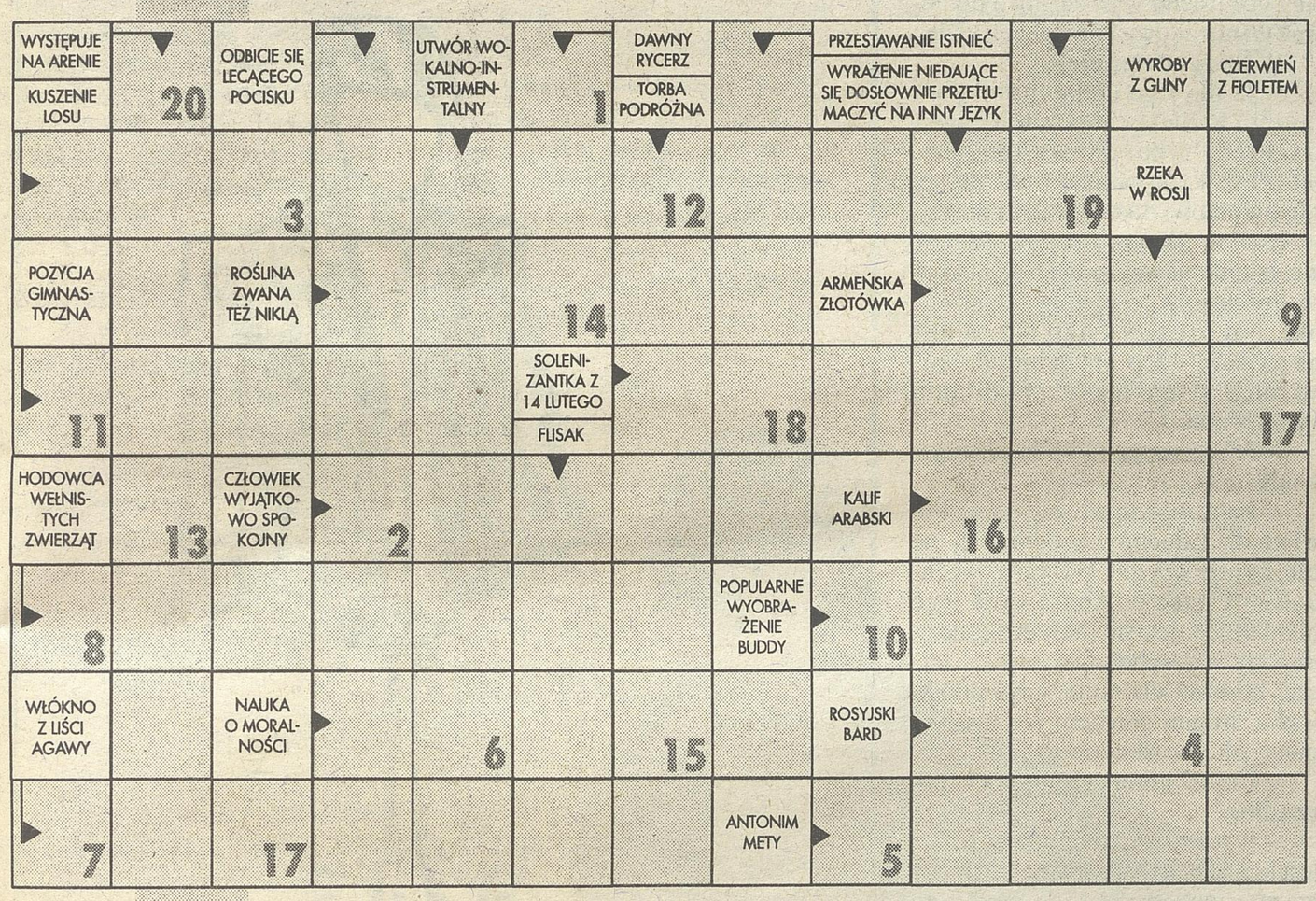
Wojna wielokrotnie narysowana


WRZESIEŃ
PATRZCIE! KACZKA SIĘ WYCHYLIŁA!
BĘDZIE MAŁA KOLONIZACJA
NO ALE W KOŃCU NIE?
DAM, DAM, DAM,

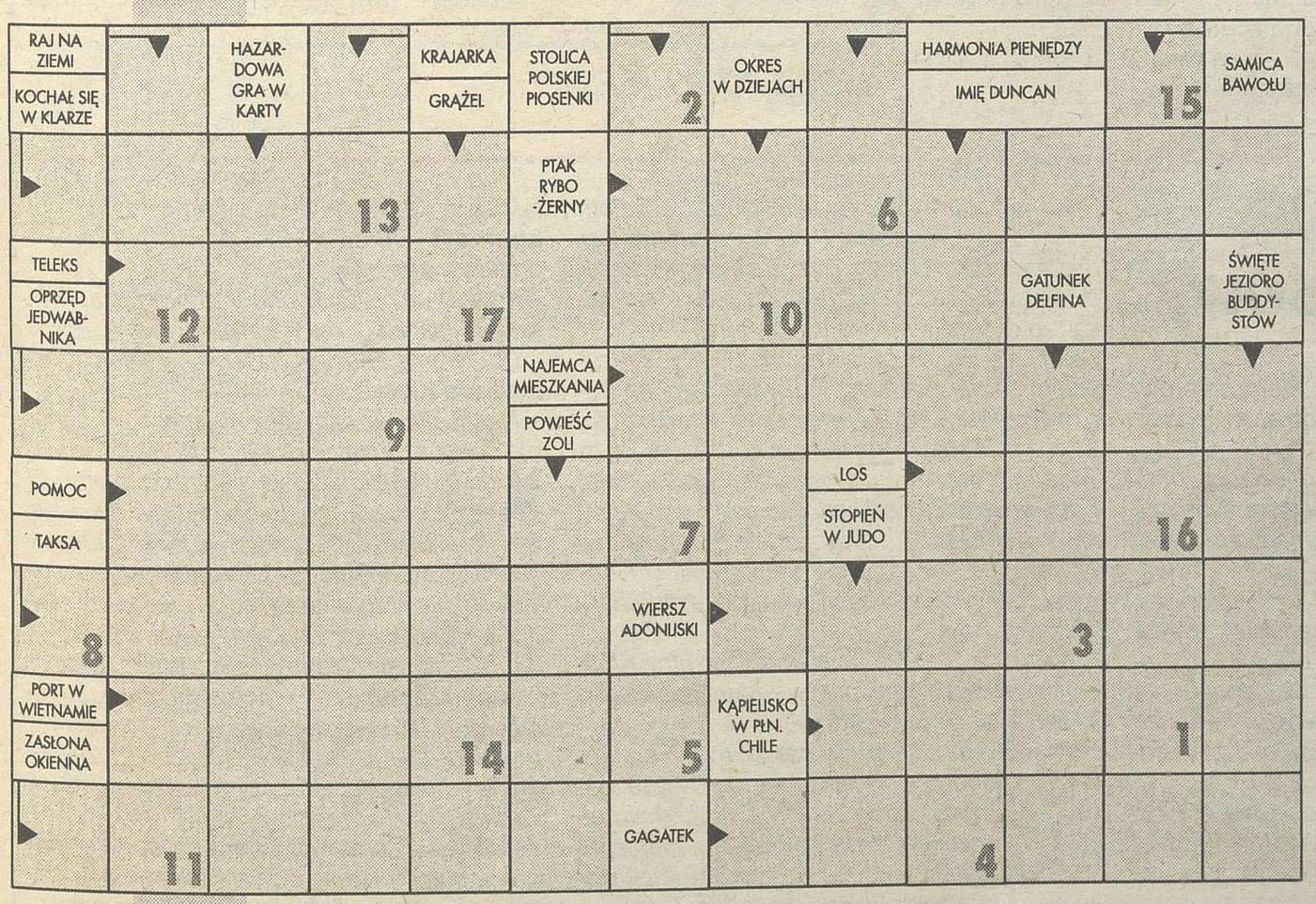
KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE



1. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie



2. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie



3. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – aforyzm Wacława Potockiego

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 38. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 38 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 36 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

Czesław SUPIŃSKI – Grajewo
Stanisław GRODZKI – Białystok
Paweł KALISZEWICZ – Boćki

Gratulujemy!

UWAGA

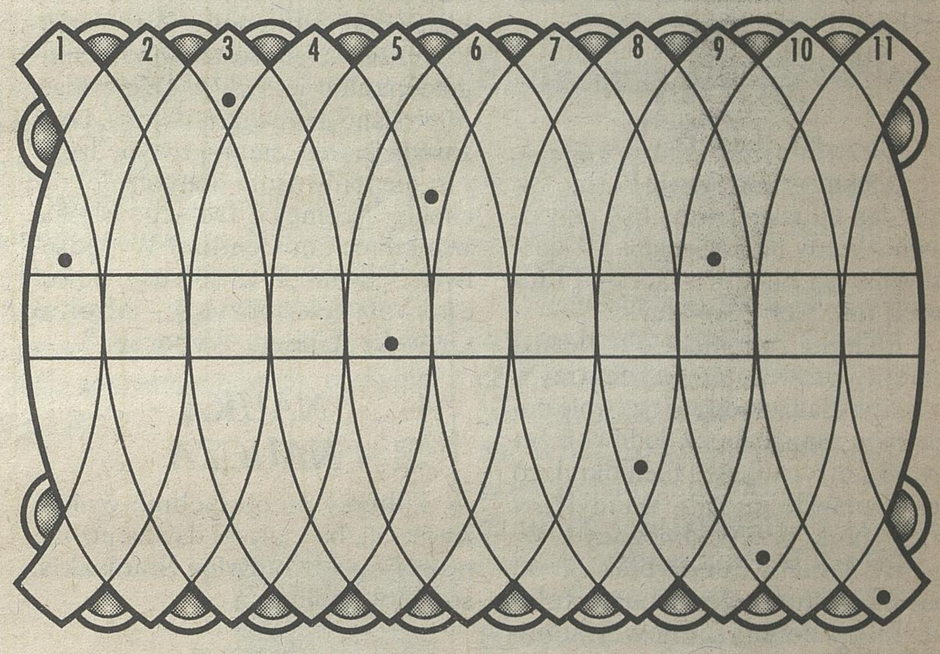
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(cr)**

4. SKRĘTNIK

Litery w polach zaznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) zabobon, 2) rozprawa naukowa, 3) kamyk, z którego można wykrzesać iskry, 4) łączy gardło z żołądkiem, 5) przybycie drogą powietrzną, 6) wyraz kojarzący się z innym ze względu na wspólność rdzenia, 7) krzewinka leśna o jadalnych jagodach, 8) siodło wojskowe, 9) coś z dziczyzny, 10) używana do umacniania nasypów, budowli grobli itp.

LEWOSKRĘTNIE: 2) „małżeńsko-muzyczna" figura geometryczna, 3) rodzaj noża ogrodniczego, 4) antonim teoretyka, 5) kontrabanda, 6) miejsce, w którym Dunajec przedziera się przez Pieniny, 7) roślina przyprawowa, 8) trzecia część różańca, 9) warzywna albo wielkopiecowa, 10) marszczona ozdoba odzieży, firanek itp., 11) krzew ciernisty.

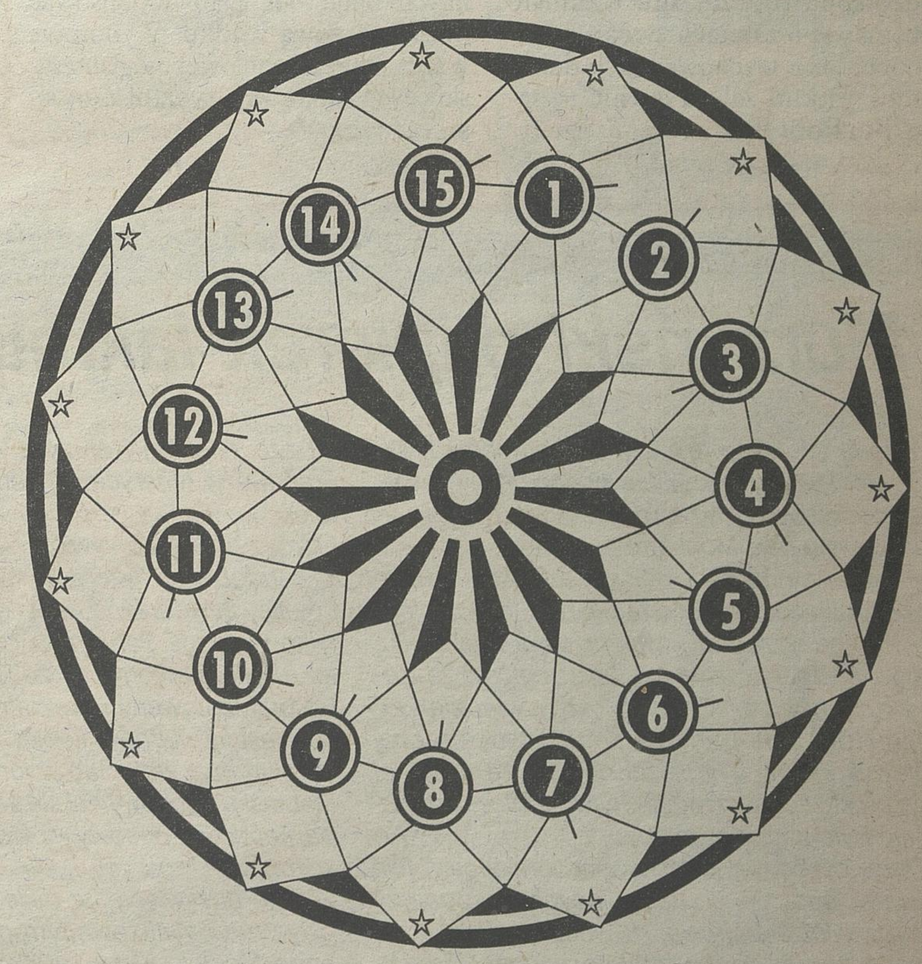


5. WIRÓWKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane prawoskrętnie, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) latem wieje od oceanu, zimą - od lądu, 2) znawca budowy organizmu, 3) bywa także żywym towarem, 4) złoty - jest symbolem bogactwa, 5) pożyczanie pieniędzy na bardzo wysoki procent, 6) przybranie kapelusza damskiego, 7) kochanka Samsona, 8) osocze krwi, 9) plan, zamysł, 10) w dawnej Polsce: żołnierz obcego autoramentu, 11) w parze z praktyką, 12) warsztat tkacki, 13) twarde tworzywo sztuczne, 14) gwiazda spadająca, 15) ośrodek wypoczynkowy nad Wisłą (jak dawniejsze określenie zacisza).

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 36.

1. Czas łagodzi cierpienia. 2. Co minęło, nie wróci. 3. Do czasu dzban wodę nosi. 4. Kontrabas. 5. Czarownica.



Rys. M. Gryś-Wysocka

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Kosmetyki oryginalne okazja – Wg tajemnej receptury pradawnych mistrzów francuskich!!!

MÓWIĄ POLITYCY

Niektórzy członkowie PO mówią: tnij pan od razu, trzeba być odważnym. Wtedy odpowiadam: już dość odważnych idiotów – **Jerzy Hausner, minister gospodarki.**

Polityka zmieniła się w beznadziejny prowincjonalny teatrzyk, w którym ludzie zostawiają swoje poglądy w zamrażalniku lodówki, żeby nikt przypadkowo nie odkrył, co tak naprawdę myślą – **Władysław Frasyniuk, przewodniczący UW.**

Do Jamesa Bonda brakuje mi jeszcze postury – **Jan Maria Rokita, PO, członek sejmowej komisji śledczej.**

W GAZETACH PISZĄ

Filozofka Bożena Umińska odnotowała w „Przeglądzie", iż w języku angielskim pojawiło się nowe słowo, w dodatku o polskim rodowodzie: „It was very michnik of him", mówi moja anglojęzyczna znajoma, używając nazwiska redaktora naczelnego jako czasownika: on bardzo michnikuje. To znaczy, że ktoś, chowając głowę w piasek, jeszcze spod tego piasku wzniośle przemawia o zaletach swojej pozycji oraz jako wychowawca ludzkości wszystkim zaleca czynić to samo" – **„Polityka".**

Niemcy szukają winnych tego, że w 1945 roku ktoś do nich znienacka przyszedł i ich wysiedlił. Istotnie, jak mogło do tego oburzającego postępowania dojść: gdzie były jakieś ich wojska, które by obywateli niemieckich przed tym broniły? Ano okazuje się, że różnie: zostały pod Stalingradem albo w Afryce. Dziś widać, że wysłano je trochę za daleko. I one zostały jednak stamtąd wypędzone i to nieporównanie drastyczniej niż choćby Niemcy z Dolnego Śląska; w niemieckim Centrum Wypędzonych będą mogły zająć z tego powodu swoją (eks)pozycję – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

NAUKA NAUCZA

Politycy niepotrzebnie wrócili z wakacji, bo i tak od dawna już nie rządzą – **prof. Jadwiga Staniszkis, socjolog, politolog.**

ŻYCIE RODZINNE

Zostawia buty wszędzie. Środek pokoju jest świetnym miejscem, żeby je zdjąć. Zawsze para leży w kuchni. Są też w samochodzie, w garderobie i rano zaczyna się wielkie szukanie – **Piotr Kraśko, dziennikarz o swojej żonie.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Polska ze swą reputacją związaną z alkoholem mogłaby wylansować bezalkoholową wódkę. Wyborowa w wersji bezalkoholowej mogłaby zaskoczyć Europę – **Krzysztof Zanussi, reżyser.**

CHORA SPRAWA

JAK TE PAWY

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Głównie to niestety, że ostatnio grzyby sypli, a w dodatku na moje nieszczenscie maśluki.

– Jakoś szczególnie pan ich nie lubi?

– Weś i lub. Oni najmniej szmierdzo jak ich dejmy na to suszyć na ten przykład, ale najwienc przy ich mam roboty ze skórko.

– Pan?

– A ktoż drugi? Baba... moja żonka znaczy, Lilka, srania jedzie pekaesem aż pod Żednie czy dzie indziej, cały boży dzień po lasie chodzi i jak wraca to zaodraz wali się na wyro. Nawet czasem nie przekonsi i zaodraz spi. A ja walcze z maslukami, niech ich licho, znaczysie ze skórko maśluczno.

– Walczę czyli?...

– Toż obieram oczewiscie. Swinstwo sie do ronc przyjkleja, brudzi, oczy szlepno, łapy puchno...

– Musi pan to robić?

– Toż wyrzucić ich na szmietnik nie wyrzuce a ktoż drugi zrobi take cóś? Baba, mója Lilka znaczy, musi sie choć trochu wyspać, gdyż ponieważ srania znowuś na pekaes idzie.

– Tak codziennie?

– Ja dla jego chiba mówił pare razy, że kobieta chora jest na grzyba. Kiedy tylko oni wystempujo, ona źbiera jak szalona i nik dla jej nie przemówi do rozumu. Ja probuje czasem dla jej cóś powiedzieć, ale szkoda nawet mówić. Jeśli skoro oni so, nu to trzeba ich wycinać. Nu i patrzy tylko jak to jest na swiacie – żep przyjemnosć jedne mieli, druge muszo pokutniczo sie zarzynać.

– A nie może się pan zbuntować?

– Niby jak, że sie zapytam? Powiem dla Liluchny, że od dzisiej już nie bende czyscił grzybów, wtenczas ona mnie do konca życia tego nie daruje... Jak sie maśluk skonczy, aby jak najszybciej, wtenczas letczej bendzie dla mnie, gdyż ponieważ z drugim grzybem nie ma tyle pracy jak z maślukiem.

– Coś tu jednak chyba nie w porządku.

– A toż ja to samo mówie. Swiat jest kiepsko urzondzony, bo kto z czego ma przyjemnosć ten powinien zaiwaniać nie ten drugi, co niżadnej przyjemnosci nie ma a wyłoncznie same jedne tylko te harówke... tak nie tylko jest z grzyboma, ale też tak samo i ze wszystkim. Weźniem dejmy na to naszych polytyków na ten przykład.

– Pan uważa, że ich praca jest przyjemna?

– Powiem krótko: nic nie robić i brać za to cienżke forse jest przyjemnosc obsolutna.

– Czyżby?

– Oczewiscie dla niektórych. Nu a tak wyglonda, że te nasze polityki prawie wszystke so niektóre. Główne ich zadanie polityczne jest sie dopchać dzie do jakej telewiźi. Giembe swojo upublicznić, pare jakichśćc bzdur zasunońć... potem chodzo jak te pawy...

– Jak kto?

– Nu jak take duże ptaki co ogony jak rozłożo, wtenczas oprócz jego nic nie widać.

– Nie lubi pan polityków.

– A za coż ich lubieć? To, co oni w Sejmie wyrabiajo, zreszto i nie tylko, to o pomste woła do niebiosów. A my wszystke cienżko na ich musim tyrać. I co, jest sprawidliwość?

– W tym sensie jej nigdy nie było, panie Czesławie. A tak w ogóle, no to przecież sami polityków wybieramy...

– On chiba żartuje. Dokond pokond ludzi ich nie bendziem zgłaszać do wyborów tylko nasze parcie polytyczne, dotond potond zawsze bendzie to wyłoncznie wielka lipa.

– Przecież partie robią tak na całym świecie!

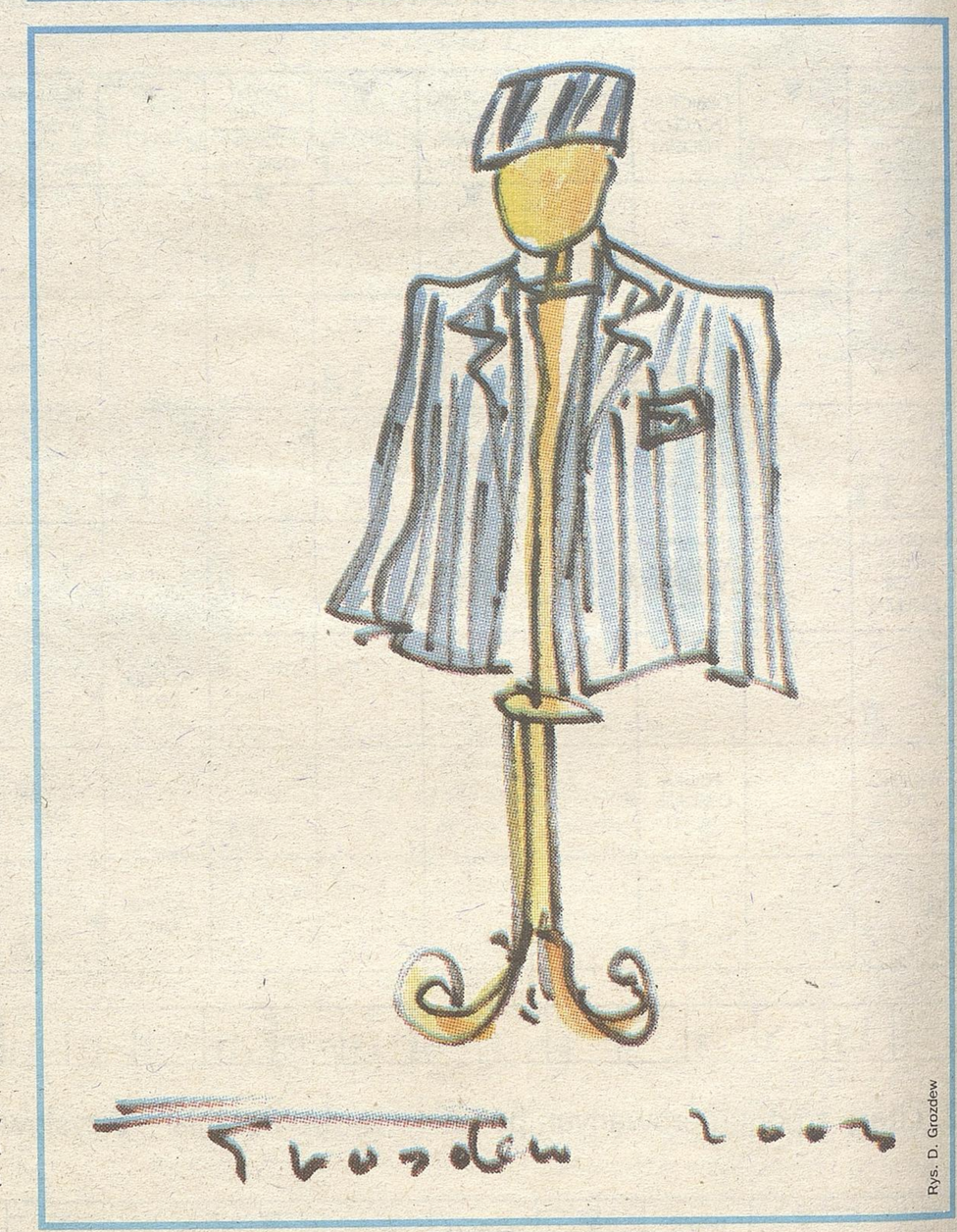
– Zgoda. Ale oni tam prawdziwe. Nu a nasze to so towarzystwa wzajemnego sie wśpierania, w których dobro panstwa na ostatnim miejscu albo wogle i nie wystempuje. W naszych parciach rzondza władzy i piniondzy so na pierszym i przeważnie już jedynym.

– Nie no... może powróćmy lepiej do grzybków?

– A toż ja nie o ich wogle mówił. Oni byli tylko na zaczopke, nie rozumie? Ja dziś chciał pogadać o sprawidliwosci braku w życiu... czemu chłop, dopuśćmy, ma przyjemniosć, nu a baba potem w bólu rodzi i dzieciaka w trudzie wychowuje?

– U ju juj... To już może chodźmy jednak lepiej na te nasze polskie...

– Dobra. Daje idziem.



Rys. D. Grozdew

MODA 2003 – „SEJM"

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Murzyński papierek lakmusowy

Historia ta znana jest z wielu regionów kraju i z wielu wariantów. My ją przytoczymy w wersji podlaskiej, gdyż zakładamy, że mogła wydarzyć się pod Mońkami.

Mieszkańcy podmonieckiej wsi zostali zaskoczeni takim oto widokiem: Zenek L. ganiał z batem między zabudowaniami za swoją żonką Kryśką. Żonka darła się wniebogłosy, że Zenek chce ją zabić, choć każdy wiedział, że zamordowanie baby batem to sztuka raczej niewykonalna. Wyglądało na to, że chce jej po prostu spuścić regularny wpiernicz. I to właśnie było zastanawiające...

Zenek był bowiem wioskowym odmieńcem. Nie bił swojej żonki, co na tle innych gospodarzy wypadało co najmniej dziwacznie. Przestrzegano zatem Zenka lojalnie: uważaj Zenuś, baba niećwiczona staje się narowista, jak kobyła. Zacznie chodzić na boki...

Tak się złożyło, że Zenuś powziął zamiar spuszczenia lania Kryśce dzień po tym, jak wrócił zza Wielkiej Kałuży z workiem dolarów. Pracował w Ameryce, tej ziemi obiecanej, przez rok.

Oprócz dolarów przywiózł niespodziankę – małą karafeczkę z czerwonym płynem. Nabył ją na ulicy od Murzyna, ale nie amerykańskiego, tylko jakiegoś Senegalczyka. Czarny obywatel Afryki przekonywał, że jest to niezawodny, bo przetestowany przez afrykańskich szamanów test na wierność kobiet. W przypadku zdrady płyn miał zmieniać kolor z czerwonego na niebieski. Zachowywał się zatem prawie tak jak papierek lakmusowy w środowisku zasadowym...

Zenek, oczywiście, w takie gusła nie wierzył, gdyż był cywilizowanym obywatelem, choć spod Moniek. Kupił karafkę Kryśce, żeby się razem pośmiać. Taki żarcik, bo kobieta przecież wierna i kochająca.

Pośmiali się zatem razem z murzyńskich przesądów, by w końcu postawić karafeczkę w eksponowanym miejscu na telewizorze. A potem Zenek zaprosił kolegów, bo tak wypada, kiedy się wraca z Ameryki. Trzeba się swoim szczęściem podzielić z innymi. I szczęściem, i wódką, bo powrót musowo trzeba opić.

Dzielił się Zenek z koleżkami wódką, szczęściem i amerykańskimi opowieściami aż doszedł w nich do karafeczki z czerwonym płynem stojącej na telewizorze. Ta opowieść najbardziej się wszystkim podobała, gdyż pozwalała podworować sobie z murzyńskiej ciemnoty. A kiedy już się z Afrykanów ponabijali, rozeszli się szczęśliwi do domów. Tylko Kazik został – największy jajcarz we wsi.

– Wiesz co Zenuś – powiada. – Zróbmy Kryśce kawał. Wymieńmy płyn w karafeczce na niebieski. Ale się baba zdziwi!

Perspektywa zdziwienia baby bardzo się Zenkowi spodobała. Wylali zatem czerwone murzyńskie świństwo do zlewu, a karafkę napełnili rozcieńczonym wodą atramentem. Niebieską karafkę postawili na telewizorze. Rano okazało się, że najbardziej zdziwiony był Zenek.

Obudził się na sporym kacu. Podszedł do telewizora, patrzy. Co za czort! Karafka stoi, ale czerwona!!! A przecież, mimo kaca, pamiętał, że z Kazikiem wlewał tam rozcieńczony atrament. Oj, za dużo człowiek wypił! Ma omamy wzrokowe.

– Kryśka! – woła do kuchni – chodź no tu. Przyszła. – Jaki kolor ma karafka?

– Czerwony, a jaki ma mieć? – pytaniem odpowiada Kryśka.

– Niebieski, bo sam tam atrament... – Zenek nie dokończył, bo spojrzał na Kryśkę i zauważył, że łzy jej z oczu leją się strumieniami.

Zenek, jak już wspomnieliśmy, był obywatelem cywilizowanym, zatem w takie cuda, jak zamiana atramentu w sok malinowy (bo okazało się, że w karafce był sok) nie wierzył. I słusznie, gdyż płyny ponownie wymieniła Kryśka, przerażona faktem, że szamańskie gusła jednak działają. Kiedy rano stwierdziła, że karafka jest niebieska, pojęła, że oto murzyński papierek lakmusowy wykrył jej półroczny romans z listonoszem przynoszącym listy od Zenka...

Zenek w końcu dorwał Kryśkę na łące. Wysmagał ją batem, aż się do wszystkiego przyznała. Potem trzeba było go siłą powstrzymywać, bo wydawało się, że on jednak batem da radę Kryśkę zabić.

(kk)